

**Uchwała Nr XLIII/593/2008  
Rady Miejskiej w Czeladzi**

**z dnia 30 października 2008r.**

**w sprawie przyjęcia Programu „Saturn”**

Na podstawie art. 18 ust.1 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity Dz.U. z 2001r. Nr 142 poz. 1591 z późniejszymi zmianami)

**Rada Miejska w Czeladzi  
uchwala, co następuje:**

**§ 1.**

Przyjąć przedłożony materiał i kierunki rozwoju miasta określone w Strategii Rozwoju Miasta Czeladź do roku 2015 – Program nr 4 „Saturn” stanowiący załącznik nr 1 do niniejszej Uchwały.

**§ 2.**

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Czeladź

**§ 3.**

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Czeladzi  
mgr Sławomir Święch

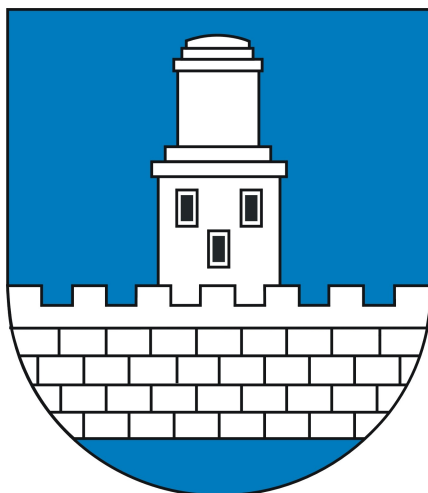
**Wniosek Komisji Uchwał i Wniosków przyjęty na sesji w dniu 30 października 2008r.**

1. Podjęcie działań dotyczących realizacji budowy drogi łączącej centrum Katowic z Czeladzią (tzw. Obwodnica Zachodnia) oraz docelowo z portem lotniczym w Pyrzowicach lub co najmniej z DK 94( ul. Staszica), celem zwiększenia szans realizacji w Strategii Rozwoju Miasta Programu Nr 4 tj. „Saturn”.

URZĄD MIASTA CZELADŹ

**STRATEGIA ROZWOJU  
MIASTA CZELADŹ  
do roku 2015**

**SATURN**  
KOPALNIA NAUKI I KULTURY



Czeladź, październik 2008

	<b>Wstęp</b>	<b>3</b>
<b>1</b>	<b>Historia miasta i kopalni</b>	<b>5</b>
1.1.	Krótką historia Czeladzi	5
1.2.	Krótką historia kopalni Saturn	9
<b>2</b>	<b>Opis stanu istniejącego</b>	<b>15</b>
2.1	Położenie obiektów byłej kopalni Saturn	15
2.2.	Struktura własnościowa obiektów	18
2.3.	Opis stanu technicznego obiektów przewidzianych do zagospodarowania	20
2.4.	Opis infrastruktury technicznej	47
<b>3</b>	<b>Koncepcja zagospodarowania obiektów byłej kopalni</b>	<b>48</b>
3.1.	Przykładowe rewitalizacje obiektów przemysłowych	53
3.2.	Saturn w miejskich dokumentach strategicznych	67
3.3.	Dotychczasowe koncepcje zagospodarowania	70
3.4.	Analiza SWOT	88
3.5.	Propozycja funkcjonalno-przestrzenna i programowa zagospodarowania byłej kopalni	91
3.6.	Rewitalizacja otoczenia Saturna	116
3.7.	Kopalnia Saturn na mapie zabytków i obiektów kultury Śląska i Zagłębia	127
3.8.	Źródła finansowania przedsięwzięcia	130
<b>4</b>	<b>Uwagi końcowe</b>	<b>134</b>
<b>5</b>	<b>Załączniki</b>	<b>137</b>
<b>6</b>	<b>Spis tabel</b>	<b>153</b>
<b>7</b>	<b>Bibliografia</b>	<b>154</b>

## Wstęp

Czeladź, to miasto ciekawe. Choć położone tak blisko dynamicznego i hałaśliwego centrum Aglomeracji Śląskiej, to jest jednak odmienne, pełne kontrastów a przy tym

bardziej spokojne. Z jednej strony nowoczesne, z rozmachem, szczytujące się pierwszym w Polsce hipermarketem M1, z drugiej kameralne i wręcz prowincjonalne. To tutaj, w jedynym miejscu, zachowały się w niemal niezmiennym stanie - stare, średniowieczne centrum, regularne kolonie robotnicze czy kameralna stuletnia kopalnia Saturn. Na tak małym skrawku Śląska i Zagłębia odcisnięta jest cała historia tej ziemi. Jej średniowieczne korzenie z małymi domkami, murami miejskimi, kapliczkami i tradycją noszoną w sercach mieszkańców. Ta Czeladź koncentruje się gdzieś przy Rynku, tak między Kaczą, Wałną a Zamurną<sup>1</sup> i dalej żyje swymi jarmarkami, ploteczkami i klechdami przekazywanymi z dziada pradziada. W opozycji do tego świata jest Zarzecze. Owoc ery przemysłu. Jej symbolem jest kopalnia Saturn, a właściwie to, co po niej zostało. To właśnie tutaj, w dalszym ciągu kultywuje się pracę - ciężką górniczą pracę. Nigdzie indziej nie można zobaczyć potęgi dawnych przemysłowców zastygłej w gmaszysku byłej dyrekcji, rzędach familoków i uśpionych szybów, budzonych do życia raz do roku ostrymi dźwiękami górniczej orkiestry. Jest jeszcze ta nowa Czeladź - Czeladź hipermarketów i centrów logistycznych. Surowa, odpychająca, zabiegana a jednocześnie monotonna.

Zachowana po dziś dzień, mocno nadszarpnięta upływem czasu, kopalnia Saturn, która od 1877 roku wyznaczała rytm dnia mieszkańców, jeszcze nie tak dawno była osią życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego sporej grupy czeladzi. Zabudowania przemysłowe projektowane przez jednego z najznakomitszych architektów początku XX stulecia - Józefa Piusa Dziekońskiego, domy budowane w stylu polskim, według założeń angielskich „domów - ogrodów”, obiekty użyteczności publicznej, przejrzysty układ urbanistyczny - pomimo wielu zawirowań i prób wprowadzania chaosu - w dużej mierze pozostały. Co więcej, po okresie beztroskiego traktowania dziedzictwa epoki przemysłu, dziś docenia się je jak nigdy dotąd. Jest powszechna zgoda na zachowanie tego skarbu i przywrócenie mu dawnej, choć zupełnie odmiennej w treści, świetności.

Zespoły zrewitalizowanych obiektów poprzemysłowych coraz częściej budzą zainteresowanie. Stare browary w Poznaniu czy Tychach, Manufaktura Poznańskiego w Łodzi, Fabryka Trzciny w Warszawie lub Nowe Gliwice są dziś równie atrakcyjne, jak uznane najznakomitsze zabytki kultury polskiej. Często tak jest, że nie

---

<sup>1</sup> Obecnie ul. ks. Bolesława Pieńkowskiego.

zastanawiamy się nad tym, jak wyglądały one jeszcze kilka lat temu. Przecież ledwie przed kilkunastoma laty tętniło tu życie gospodarcze. W klinkierowych murach pracowały ogromne i hałaśliwe maszyny a tysiące ludzi harowało na swą egzystencję. Nagle wszystko ucichło. Nowe czasy nie potrzebowały już rzeszy robotników bijących rekordy wydajności. Ich miejsce zajęli likwidatorzy, którzy skutecznie przeobrażali lub demolowali to, co pozostało. Dawne żywicielki i chluby miast popadały w ruinę. Większość zrównano z ziemią, by na ich gruzach budować nowy świat. Niektóre miały jednak szczęście. Znalazły swych mecenasów, którzy za swoje lub publiczne pieniądze dali szansę na zachowanie dla potomnych. Wśród szczęściarzy jest czeladzki Saturn.

Saturn nie prezentuje się dziś imponująco. Jest niemal martwy. Opuszczone hale, skorodowane ściany i powybijane szyby czekają na powrót gospodarza. Niniejsza praca ma na celu udokumentowanie stanu istniejącego na Saturnie, w tym stopnia dewastacji. Podsumuje też dotychczasowe działania w zakresie planowania i rewitalizacji. Zaproponuje też konkretne rozwiązania w zakresie restauracji i przyszłego zagospodarowania przemysłowego majątku. Ważnym elementem będzie też określenie sposobów finansowania realizacji przedsięwzięcia a także określenie miejsca Saturna na mapie Śląska. Czy zaproponowana koncepcja zostanie zrealizowana? Pokaże czas. Ważne jest jednak to, że władze miejskie są przekonane, co do kierunku działań, a to znaczy już bardzo wiele i daje nadzieję, że za kilka lat Saturn odzyska swój blask i świadczyć będzie najlepiej o naszej bogatej przeszłości i współczesnej skuteczności. A gdy w którąś Barbórkę, gdzieś pod wieżą wyciągową znów zabrzmie *Górnicy stan niech nam żyje ...*, nikt nawet nie uwierzy, że i Saturn przeżywał trudne chwile.

Program Saturn - Kopalnia Nauki i Kultury, opracowany został na podstawie pracy magisterskiej Joanny Bąk - studentki Górnośląskiej Wyższej Szkoły Handlowej w Katowicach.

## **1. Historia miasta i kopalni**

### **1.1. Krótka historia Czeladzi**

Czeladź to miasto położone nad Brynicą, w centralnej części województwa

śląskiego, stanowiące integralną część aglomeracji Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego. Powierzchnia miasta zajmuje 16,57 km<sup>2</sup>, a zamieszkane jest przez około 34.000 mieszkańców<sup>2</sup>.

Jako najstarsze miasto Zagłębia Dąbrowskiego i jedno z najstarszych w Polsce, może pochwalić się bogatą i barwną historią. Czeladź, miasto nadgraniczne, było areną licznych sporów i konfliktów zbrojnych<sup>3</sup>.

Początki osadnictwa na tych terenach sięgają paleolitu. Pierwsza udokumentowana osada pochodzi z epoki kultury łużyckiej (około 700 lat p.n.e.). Historia osady Czeladź zaczyna się gdzieś w XI wieku. Nie jest jednak możliwe dokładne ustalenie nadania jej praw miejskich. Od roku 1178 przynależała do Księstwa Opolsko-Raciborskiego. Książę opolski Mieszko Piłtonogi, a później jego syn Kazimierz rozpoczęli zagospodarowywanie przybrynicznych mokradeł. Za sprawą książęcego skarbnika Gallusa wytyczono nowe trakty, zbudowano brody i mosty. Jeden z nich ulokowany został w Czeladzi<sup>4</sup>, co wraz z karczmą dało impuls do rozwoju osady targowej, a z czasem i miasta.

Od 1228 roku Czeladź była w rękach wojewody opolskiego Klemensa z Ruszcy, który osadę ufortyfikował. Działania nowego właściciela rozwijały się w dobrym kierunku i już kilka lat później osada miała charakter handlowo-usługowy i była graniczną warownią (*oppidum*).



Około roku 1262 książę opolski Władysław rozpoczął proces lokacji Czeladzi na prawie niemieckim. Początkowo sam doglądał wszystkiego. Z czasem, coraz częściej wyręczał go Stefan - miejscowy proboszcz parafii pod wezwaniem Św. Stanisława BM, aż wreszcie wcielił w życie partnerstwo publiczno-prywatne w średniowiecznej wersji i zadowolili się czynszem.

Z uwagi na przebiegające przez miasto ważne szlaki komunikacyjne (Opole-

<sup>2</sup> Na podstawie danych Urzędu Miasta Czeladź.

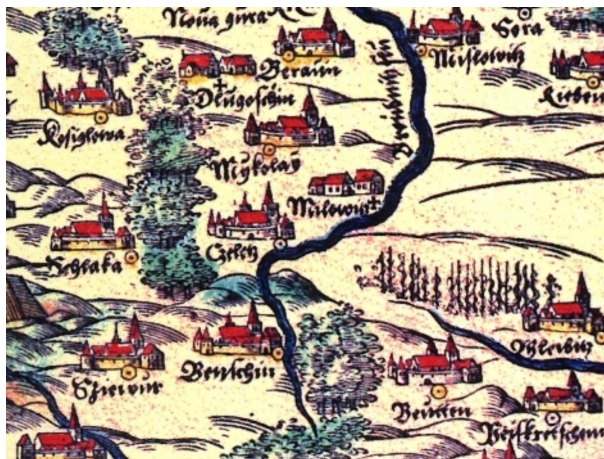
<sup>3</sup> Historia miasta opracowana na podstawie książki *Czeladź* - M.Mrozowski, G.Strączek, I.Szaleniec - Czeladź, 2002.

<sup>4</sup> tzw. ćwierćmilowy most Gawła.

Kraków) rosło też znaczenie gospodarcze i militarne osady. Czeladź była w tym okresie kasztelanią, parafią i posiadała dziedzicznego wójta.

W 1443 roku Czeladź wraz z okolicą kupił biskup krakowski Zbigniew Oleśnicki i włączył ją do Księstwa Siewierskiego. Nieprecyzyjne zapisy umowy stały się przyczyną czterystuletniego konfliktu granicznego pomiędzy Czeladzią, a właścicielami Michałkowic, Siemianowic i Bańgowa<sup>5</sup>.

Pomimo tego, życie miasta kwitło. Odbywały się tu liczne jarmarki i targi, a przez most na Brynicy ciągnęły kupieckie karawany. Tylko od czasu do czasu sielankę zakłócał bliższy lub dalszy sąsiad napadając i rabując co popadnie. Dysponując setką muszkietów i dwoma armatami czeladzianie skutecznie radzili sobie z intruzami a poległych gości chowali w kurhanie przy wschodniej miejskiej bramie.



Czeladź ewoluowała, zmieniała się. Koniec średniowiecza to czas, w którym decydujący głos mieli mieszczanie. Rosta w siłę rada miejska, która z czasem odgrywała wiodącą rolę. Na czele rady stał burmistrz. Pierwszy znany to Wojciech Dąbrowa pełniący tę funkcję na początku XV stulecia.

Silnie rozwijało się życie gospodarcze zarówno wewnątrz murów miejskich jak i na przedmieściach. Funkcjonowały liczne warsztaty, trzy młyny, stawy rybne, karczmy, dwa browary, komora celna i targ bydłocy. Czeladzcy kupcy krążyli od Lwowa do Drezna i handlowali w pełnym asortymencie. Dzieci bogatych mieszczan zdobywały wiedzę w Akademii Krakowskiej i obejmowali przeróżne urzędy.

W Czeladzi działy się też ważne sprawy. W roku 1589 w ratuszu został podpisany pakt (Zamoyski-Rosenberg), na mocy którego Maksymilian Habsburg zrzekł się praw do tronu polskiego. Arcyksiążę zaprzysiągł to upokarzające porozumienie dwukrotnie - raz na Rynku wobec czeladzkich mieszczan, później na

<sup>5</sup> Najpierw Mieroszewskimi, a później Donnersmarckami.



granicznym moście wobec szlachty cesarskiej. Co za wstyd!

Zupełnie co innego Jan III Sobieski. Idąc pod Wiedeń zatrzymał się w mieście (21.08.1683.) by promować swoją wyprawę wśród żądnych tureckiej krwi mieszkańców polsko-śląskiego pogranicza. Świetnie też zaprezentował się August II Mocny, który właśnie czeladzianom i koronie ślubował wierność stojąc w cieniu ratusza (27.07.1697.).

Wojny szwedzkie przełomu XVII i XVIII w. zahamowały rozwój polskiej gospodarki i tym samym Czeladzi. A w dodatku wielka powódź w roku 1736 zniszczyła niemal wszystkie domy i zabudowania gospodarcze. Ponadto okoliczna szlachta zaczęła skutecznie konkurować na rynku alkoholowym, co było prawdziwym ciosem w gospodarkę miejską. Stało się jasne, że za ogromem nieszczęść stoją siły nieczyste. Burmistrz ze swą ekipą wnikliwie przeanalizował problem i znalazł winowajcę - Katarzynę Włodyczkową. Uznana, po krótkim procesie, za czarownicę została ścięta i spalona w roku 1740. Nie przyniosło to jednak tak oczekiwanych zmian.

W roku 1790 Sejm Wielki przyłączył Księstwo Siewierskie do Polski a w roku 1792 król Stanisław August Poniatowski uczynił Czeladź wolnym miastem Rzeczypospolitej i nadał jej nowy herb:

*"Żeby zaś tak, sam Magistrat jako i Sąd Miejski Miejscowy pewnego znaku na pieczęci do dzieł urzędowych używać mógł i oddzielnym toż miasto szczytiło się herbem, nadajemy onemu za herb wieżę starożytną murowaną, z trzema oknami, osobnym w koło murem otoczoną, którego muru część jedną nad rzeką Brynicą jest położona, jaki się tu odmalowany widzieć daje."*



W roku 1860 rozpoczęła się przemysłowa historia Czeladzi - trzynastu mieszczan założyło spółkę, by sięgnąć po skarby ukryte głęboko pod ziemią. Co prawda ich przedsięwzięcie nie zakończyło się sukcesem, ale zapoczątkowało proces przemian miasta stworzonego przez rolnicze otoczenie w nowe, związane z

potężnym ponadnarodowym kapitałem.

Od końca XIX stulecia przemiany przebiegały błyskawicznie. Życie w mieście nabrało tempa, jakiego wcześniej nie znano. To już nie wschód słońca rozpoczynał kolejny dzień, ale świst kopalnianej syreny. Nowe inwestycje - nowi mieszkańcy - nowa urbanizacja - nowa kultura. W kilkadziesiąt lat zapomniano o kolorowych jarmarkach, rzemieślniczych cechach i topielcach czyhających na nocnych wędrowców. W nowym świecie nie było już czasu na takie brednie. Zniknęły też bardziej materialne pamiątki przeszłości. Miejsce pokrytych gontem mieszczańskich kamienic zajmowały,



coraz bardziej komfortowe, osiedla robotnicze. Odwieczne mieszczańskie niwy, poświęcone corocznie tak nabożnie na św. Marka, porośły wieżowcami. Dawny zakurzony trakt zastąpiła wybrukowana, a później asfaltowa szosa. W Czeladzi przyśpieszyło nie tylko tętno codzienności. Malowniczą i leniwą wstęgę Brynicy spięło kamienne koryto, w którym pieniąca się ciecz, z energią zarezerwowaną dla nowej ery, uciekała poza miasto, jakby wstydząc się samej siebie. Wydawało się, że ten proces będzie trwał wiecznie, że wnet całe miasto zostanie zabudowane kopalniami, kominami, halami, blokami, ...

## 1.2. Krótka historia kopalni Saturn

Pokłady węgla kamiennego w Zagłębiu Dąbrowskim były rozpoznane bardzo dobrze już w połowie XIX stulecia<sup>6</sup>. Dotyczyło to również rejonu Czeladzi. Nie

<sup>6</sup> Na podstawie *Saturn. Z dziejów kopalni i Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego „Saturn” w Czeladzi.* - W.Konopelska - Czeladź 2006.

przeszkadzało to już znacznie wcześniej eksploatować płytkie pokłady w Dąbrowie Górniczej (Reden) i na terenie dzisiejszej gminy Psary (Strzyżowice). Wielkie zasługi dla rozwoju przemysłu w tym rejonie miał książę Ksawery Drucki-Lubecki. Jego świadoma i konsekwentna polityka industrializacji przerwana została jednak najpierw pierwszym światowym kryzysem ekonomicznym a później wybuchem powstania listopadowego.

Żadne powstanie, ani restrykcje po nim nie byłyby jednak w stanie powstrzymać ludzkiej inicjatywy, chęci zysku i impetu młodego kapitalizmu. Władze rosyjskie nie sprzyjały specjalnie inwestorom. Ponadto ograniczały przedsiębiorczość w pobliżu granicy z Prusami i Austrią. Zdawały sobie jednak sprawę ze znaczenia przemysłu. W latach pięćdziesiątych zainteresowanie Zagłębiem znacząco wzrosło. Z publicznej kasy sfinansowano rozległe badania geologiczne, oceniono zasobność pokładów, podzielono całą okolicę na pola górnicze i rozpoczęto sprzedaż koncesji. Nowa fala przesuwiała się z Dąbrowy Górniczej w kierunku Sosnowca (Sosnowic), przynosząc nowy styl życia.

O ile technologia wydobywania była możliwa do importu z sąsiedniego Śląska i nie stanowiło to większego problemu, to poważną przeszkodą dla inwestorów w Zagłębiu była słabo rozwinięta komunikacja. Cóż z tego, że węgiel był na powierzchni skoro nie można było go sprzedać po dobrej cenie. Pierwsi przemysłowcy uzależnienie byli od rynku lokalnego i wozaków, którzy dobrze znali swą wartość i od czasu do czasu potrafili upomnieć się o swe interesy. Kolejne fale strajków (1847, 1854 i 1858) regularnie wstrząsały młodym ośrodkiem przemysłowym i skutecznie osłabiały skłonność do inwestycji. Sytuacja zmieniła się radykalnie po uruchomieniu nowej linii kolejowej Warszawa-Wiedeń i jej odnogi do Sosnowca (1859) oraz rozbudowaniu systemu sieci lokalnej.

Rozwój Zagłębia nie był bez wpływu na gospodarkę Czeladzi. Stare przywileje cechowe okazały się bardzo przydatne w nowej rzeczywistości. W połowie XIX wieku usługi rzemieślników były niezwykle wysoko cenione w całej okolicy. Co ciekawe czeladzki cech zdystansował nawet swych kolegów z Będzina i był najliczniejszym,

zaś starszy mistrz cechowy Franciszek Machniewski (Machniowski) był osobą o niebywałych wpływach. Do tego rzesza czeladzkich wozaków, którzy każdego dnia przemierzali dziesiątki kilometrów i stanowiąc trzon swej kasty monopolizowali lokalne przewozy towarowe. Wszystko zmieniła kolej i rozwój nowego prężnego ośrodka miejskiego - Sosnowca.

Czeladzianie zdawali sobie sprawę z roli węgla w nowym świecie. Jednak ich indywidualne próby poniosły klęskę. Brak doświadczenia i niesprzyjająca sytuacja popowstaniowa nie mogły przynieść sukcesu. Dopiero zaangażowanie kapitału obcego sprawiło, że w drugiej połowie XIX wieku (1870) w Czeladzi powstała pierwsza kopalnia (Ernest-Michał<sup>7</sup>). Kilka lat później poszukiwania sięgnęły prawego brzegu Brynicy.

Byłe ziemie majątku plebańskiego trafiły w ręce warszawskiego adwokata Leopolda Kozłowskiego w roku 1869. Po kilku latach wierceń nowy właściciel natrafił na głębokości 122 metrów na pokłady węgla o grubości 0,6 metra. Wydobyć przerosło jednak możliwości technologiczne właściciela. Ponadto bezprawne poczynania Kozłowskiego, związane z wycinką lasów, zaogniły konflikt z rosyjskim rządem. Zmuszony sytuacją w dniu 21 marca 1874 roku, przed warszawskim rejentem Franciszkiem Rapackim, odsprzedał grunty księciu Hugonowi von Hohenlohe zu Oehringen za 209 tysięcy rubli. Pierwszy szyb wybito w 1887 roku i założono pierwszy poziom eksploatacyjny na głębokości 150 metrów. Koszty były bardzo wysokie, jednak produkcja rosła, osiągając w 1898 roku 400 tysięcy ton. W tym czasie unowocześniano kopalnię, instalowano pompy, maszyny wyciągowe z napędem parowym, zbiorniki na węgiel, zsypaniki oraz sortownię.

Dla pracujących 1.160 robotników oraz ich rodzin wybudowano murowane bloki mieszkalne tzw. familoki,

<sup>7</sup> Sprzedana w roku 1879 nosiła miano Towarzystwo Bezimienne Kopalnia Saturn - Czeladź Paryżu.



dwa domy dla urzędników i zarządu kopalni. Przy kopalni powstało również w 1894 roku ambulatorium. Cztery lata później (1898) obie czeladzkie kopalnie ufundowały i wybudowały przy obecnej ul. Szpitalnej pierwszy z prawdziwego zdarzenia szpital miejski z 30 łózkami.

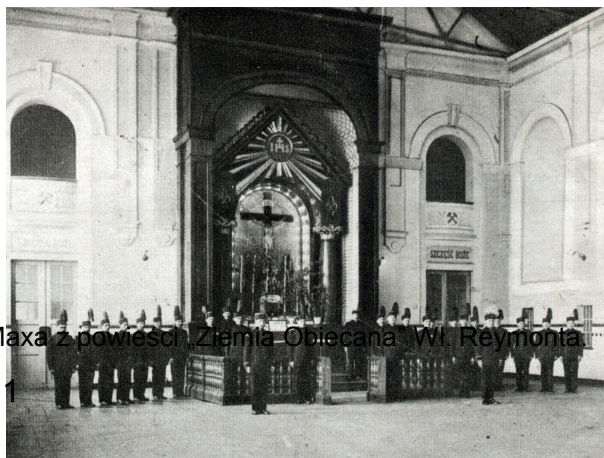
Początkowo wydobycie węgla w kopalni Saturn odbywało się za pomocą tzw. metody szachownicowej, wybierano węgiel szerokimi chodnikami, między którymi pozostawiano filary oporowe. Po wyeksploatowaniu chodnika filary były usuwane a opadające warstwy górotworu wypełniały pustkę. Zdarzało się jednak, że filary kruszyły się pod naciskiem górnych warstw górotworu w trakcie eksploatacji, powodując zawały na dużych przestrzeniach. Z tego powodu odstąpiono od tej metody i zastąpiono ją zabierkową z zawałem stropu.

Nowy rozdział historii kopalni nadszedł dość niespodziewanie z dniem 1 kwietnia 1899 roku, kiedy to książę Hugon von Hohenlohe zu Oehringen odsprzedał swe przedsiębiorstwo łódzkiemu Towarzystwu Górnictwo-Przemysłowemu Saturn. Towarzystwo należało do rodziny powszechnie znanego przemysłowca Karola Wilhelma Scheiblera<sup>8</sup> oraz Alfreda



Biedermanna, Juliana Heinzla, Juliana Kunitzera, Edwarda Herbsta i Stanisława Reichera z Sosnowca. Było jednym z największych przedsiębiorstw na przełomie XIX i XX wieku w Zagłębiu Dąbrowskim. Pierwszym dyrektorem Saturna był współtwórca polskiego przemysłu górniczego inż. Hieronim Kondratowicz.

Wskutek eksplozji prochu strzelniczego 31 maja 1902 roku w kopalni wybuchł pożar, pozbawiając życia kilku górników. Aby opanować ogień częściowo zatopiono kopalnię, a w następstwie wstrzymano produkcję na



<sup>8</sup> Karol W. Scheibler II był pierwowzorem postaci Maxa z powieści „Ziemia Obiecana” W. Reymonta.

cztery miesiące. Katastrofa dała impuls do wzmożonych inwestycji. W zasadzie większość zachowanych przemysłowych obiektów pokopalnianych pochodzi z okresu tuż po eksplozji.

Wysoka rentowność kopalni przed pierwszą wojną światową, zyski od kilkuset tysięcy do dwóch milionów złotych rocznie, pobudziły rozwój i rozbudowę przedsiębiorstwa. Pogłębiono szyb do 188 metrów. Ustawicznie modernizowano kopalnię, wprowadzano wiertarki pneumatyczne, mechanizowano sortownię. W 1912 ruszył podziemny przewóz elektryczny, który niebawem stanowił aż 75 procent zainstalowanej mocy.

Towarzystwo Saturn budowało kolonie mieszkaniowe dla robotników, dozoru technicznego i urzędników odznaczające się wysokim standardem. Powstał również Klub Urzędniczy, oraz Dom Ludowy a także rozległy system parkowy zaprojektowany przez wybitnego polskiego architekta Stefana Celichowskiego.



Dyrekcja kopalni dbała o sprawy bezpieczeństwa pracy. Przykładowo, jako jedna z pierwszych, w celach ochrony głów górników, wprowadziła skórzane kapelusze. Ogólne warunki pracy stale się polepszały. W 1913 roku w kopalni było zatrudnionych ponad 2.200 pracowników.

Sierpień 1914 roku przerwał rozwój kopalni. Wojska niemieckie, które zajęły Zagłębie Dąbrowskie, zaczęły niszczyć i dewastować miejscowe kopalnie. Czeladź ostatecznie znajdowała się pod okupacją niemiecką, dlatego też niebawem wznowiono produkcję usuwając zniszczenia oraz remontując maszynę wyciągową. Nie przyniosło to jednak oczekiwanych rezultatów.

Kiedy Czeladź w 1918 roku na nowo wróciła do państwa polskiego a zapotrzebowanie na węgiel było duże, Towarzystwo Saturn wróciło do łask i ponownie wznowiło działalność. Na tle konkurencji czeladzka kopalnia, mało zmechanizowana i niedofinansowana wypadała jednak blado. Zmniejszyły się



rynki zbytu z powodu włączenia Górnego Śląska, a wraz z nim tamtejszych kopalń, do Polski. Nie był to najlepszy okres dla Saturna. Proces modernizacji nie przebiegał już tak sprawnie jak na początku stulecia. Dopiero powrót koniunktury światowej ożywił skłonność do inwestowania. Pogłębiono szyb do 320 metrów i powoli wprowadzano wozy żelazne. Powstał taśmowy transport oraz obiekt obróbki mechanicznej węgla (nowa, wielokrotnie większa sortownia).

W 1939 roku nadzór nad kopalnią przejął niemiecki zarząd komisaryczny. Masowo wywożono polskich robotników do Niemiec zastępując ich jeńcami wojennymi. Natomiast stanowiska kierownicze przypadły kadrze niemieckiej, która prowadziła gospodarkę rabunkową. W 1945 roku wojska niemieckie wycofując się zniszczyły maszyny i urządzenia odpowiadające za pracę w kopalni. Jednak już 7 lutego wyruszył pierwszy pociąg z urobkiem.



Czasy powojenne to kolejny nowy etap dla Saturna. Nowa nazwa kopalni- „Czerwona Gwardia”, zaczęła funkcjonować od 1950 roku.

W latach siedemdziesiątych ponownie zmodernizowano zakład. Zasoby węgla były jednak na wyczerpaniu a całe wydobycie stawało się coraz mniej rentowne. Podjęto wówczas decyzję o sięgnięciu do pokładu 800. Wydrążono nowe szyby (N1 i

N2), wykonano całe osprzętowanie i przygotowano ścianę do eksploatacji. Pomimo poniesienia wielkich nakładów wydobywanie nie ruszyło. Decyzją Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 5 października 1992 roku Kopalnię Węgla Kamiennego Saturn postawiono w stan likwidacji. Nie pomogły protesty załogi, próby zmiany profilu, ani nawet przywrócenie pierwotnej nazwy - ostatni wagon z węglem wyjechał na powierzchnię w grudniu 1996 roku.

Czeladź utraciła największy zakład przemysłowy, który przez ponad 100 lat był źródłem dobrobytu miasta i jego mieszkańców, który tworzył historię i wzbogacał jego tradycję. Dawna świetność z dnia na dzień przepadła w niwecz. W mgnieniu oka poczęły się rozpadać saturnowskie mury a otoczenie porastać topolami, brzoźami i Bóg wie jeszcze jakimi chaszczami.



Dopiero rok 2003 przyniósł nadzieję na zmianę. 19 września burmistrz Czeladzi Marek Mrozowski kupił zrujnowany kompleks od Spółki Restrukturyzacji Kopalń za kwotę ponad 3 mln zł. Od tej pory Saturn należy do gminy Czeladź.



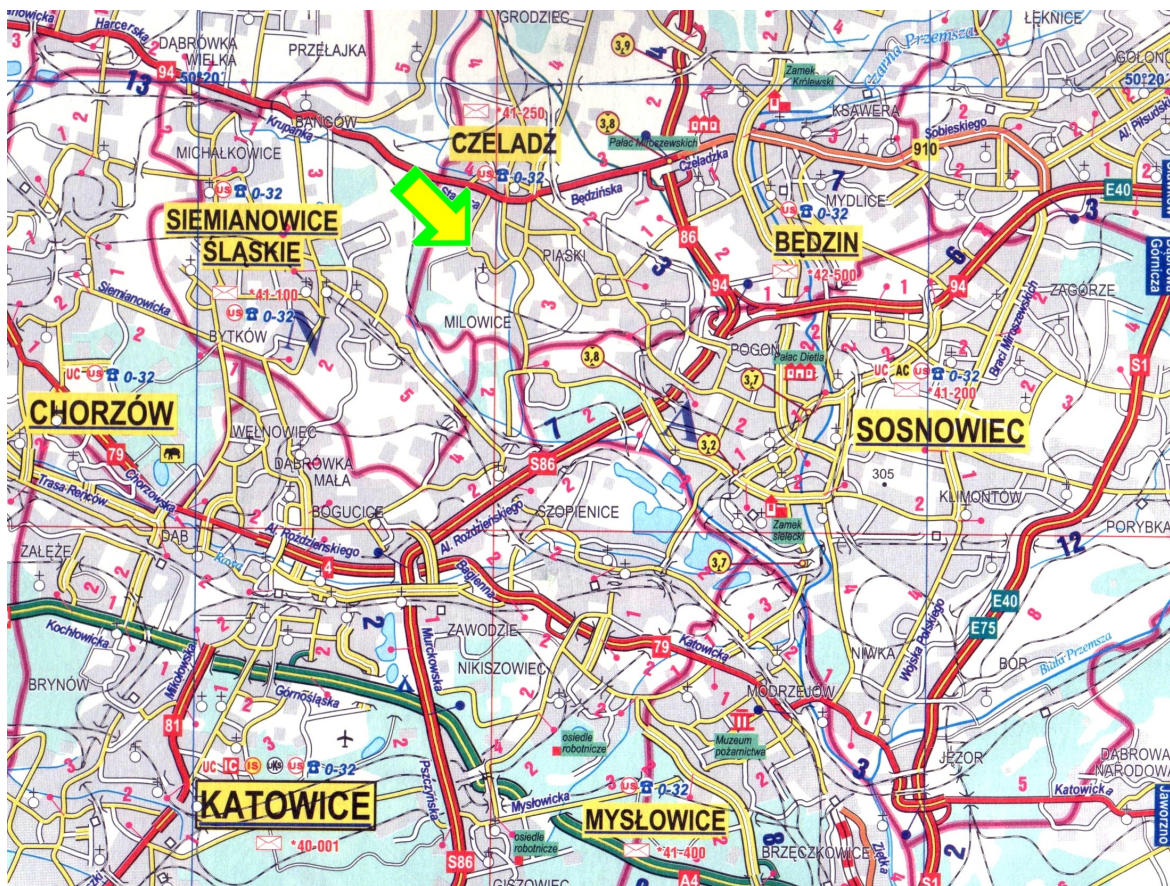
## **2. Opis stanu istniejącego.**

### **2.1. Położenie obiektów byłej kopalni Saturn.**

Teren po zlikwidowanej KWK Saturn jest jednym z kilkadziesiątu podobnych terenów w granicach aglomeracji górnośląskiej pozostałych po zlikwidowanych



kopalniach węgla kamiennego. Usytuowany peryferyjnie zarówno w stosunku do centrum miasta jak i centrum aglomeracji. Jest jednak dobrze dostępny od strony Bytomia i Sosnowca, gdyż niedaleko znajduje się droga krajowa nr 86 (dawna droga nr 1) oraz przebiegająca przez centrum Czeladzi droga krajowa nr 94 (dawna droga nr 4). Położenie pomiędzy miastami Katowice, Czeladź i Siemianowice jest korzystne lecz wymaga budowy nowej drogi<sup>9</sup> łączącej omawiany obszar z Katowicami i Siemianowicami. Rozwój obszaru będzie następował, jeśli jego zagospodarowanie będzie miało znaczenie dla tych trzech sąsiadujących miast.



Obiekty zlikwidowanej KWK Saturn znajdują się w południowo - zachodniej części Czeladzi w niedalekiej odległości od granicy z miastami Katowice oraz Siemianowice Śląskie. Od śródmieścia rejon pokopalniany oddzielony jest doliną rzeki Brynicy i położonym wzdłuż niej rozległym zespołem zabytkowych parków

<sup>9</sup> Nowe połączenie drogowe przewidziane zostało w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Czeladź z roku 2005.

(Grabek i Kościuszki) a odległość od czeladzkiego Rynku wynosi około 1,5 km, zaś od centrum Katowic około 3,0 km (w linii prostej). Obszar jest dobrze obsłużony ulicami miejskimi (ul. Dehnelów i Legionów).

Pod względem funkcjonalnym teren ten jest jednym z kilku (w granicach miasta) obszarów pozostających odłogiem po użytkowaniu przemysłowym. Zajmuje powierzchnię około 6,38 hektara i jest płaski z wyjątkiem południowo-zachodniej części, sztucznie uformowanej przez hałdy. Opisywany teren zajmuje działki nr: 35/64, 35/84, 35/85, 35/86, 35/91, 35/93, 35/92, 35/94, 35/95, 35/97, 35/98, 35/100, 35/101, 35/102, 35/103, 35/113, 35/115, 35/116 karta mapy 41, obszar Czeladź.



Od północy teren Saturna ograniczony ulicą Dehnelów z luźną zabudową o charakterze usługowym i mieszkaniowym, od zachodu ulicą Węglową z zabudową mieszkaniową o niskiej intensywności. Poprzez ulicę Dehnelów w kierunku północno-wschodnim teren sąsiaduje z zabytkowym parkiem Grabek, w którym



znajdują się związane niegdyś funkcjonalnie z kopalnią budynki jej zarządu i willa dyrektora. Obecnie utraciły one ten związek, są one władane i użytkowane niezależnie. Od wschodu teren po KWK Saturn ma granicę z działką kościelną oraz ogrodami działkowymi. Dalej znajduje się obszar intensywnej zabudowy mieszkaniowej (osiedle Musiała). Południowa jego część graniczy z terenami nieurządzonymi - hałdami, niską zielenią oraz nieużywanym torowiskiem kolejowym. Tereny te przewidziane są pod zabudowę mieszkaniową.

Do dzisiaj, dla omawianego terenu, nie sporządzono planu zagospodarowania

przestrzennego<sup>10</sup>. Funkcjonuje jednak, uchwalone w 2005 roku, Studium uwarunkowań i kierunków rozwoju<sup>11</sup>, które przewiduje jako przeznaczenie nieuciążliwe usługi.

Zgodnie z decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków<sup>12</sup> do wojewódzkiej ewidencji zabytków włączono następujące obiekty:

- zespół zabudowy kopani Saturn - jako całość,
- budynek nadszybowy z wieżą szybu I,
- budynek maszynowni szybu I,
- budynek maszynowni szybu II,
- budynek nadszybowy szybu II,
- budynek siłowni (elektrowni),
- budynek kotłowni (ciepłowni),
- budynek cechowni, łaźni, szatni i administracji.

Zgodnie z wytycznymi konserwatorskimi, wszystkie wymienione budynki należy zagospodarować na inne cele, przy zachowaniu ich wyglądu zewnętrznego, elewacji, dachu, stolarki, ślusarki i pozostałości wyposażenia. Najcenniejsze obiekty zespołu wymagają ochrony prawnej z wpisem do rejestru zabytków.

Dojazd do opracowywanego obszaru możliwy jest od ulicy Dehnelów od strony północnej lub wschodniej. W przyszłości zrealizowany zostanie drogowy układ obwodowy (ulice są wydzielone geodezyjnie). Przy ul. Dehnelów znajduje się przystanek autobusowy obsługujący linie Wojkowice - Czeladź - Sosnowiec.

## **2.2. Struktura własnościowa obiektów.**

Właścicielem większości terenu i obiektów byłej kopalni jest gmina Czeladź<sup>13</sup>. Część obiektów jest własnością Skarbu Państwa w wieczystym użytkowaniu gminy bądź podmiotów gospodarczych, zaś ułamkowa część jest własnością osób

<sup>10</sup> Jest w trakcie opracowywania.

<sup>11</sup> Uchwała Rady Miejskiej w Czeladzi nr LXI/920/2005 z dnia 29.12.2005 roku w sprawie aktualizacji Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Czeladź.

<sup>12</sup> Pismo Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków nr K-RD-KL/4160/3150/103/05 z dnia 30.05.2005.

<sup>13</sup> Gmina Czeladź nabyła pokopalniane nieruchomości będące przedmiotem opracowania dnia 19.09.2003 roku za cenę 3.217.624,-

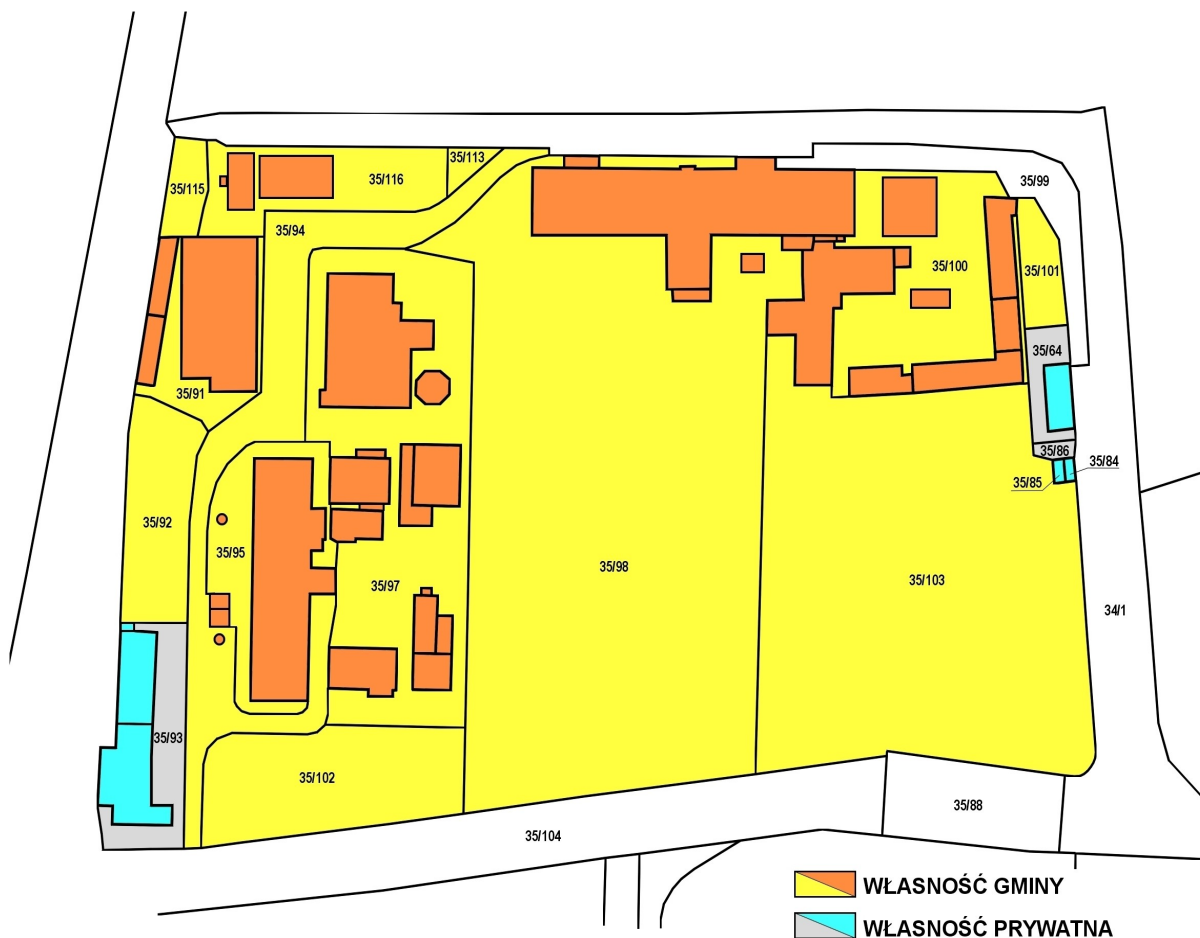
Urząd Miasta Czeladź - Strategia Rozwoju Miasta do roku 2015  
Program nr 4: Saturn - Kopalnia Nauki i Kultury

fizycznych.

**tab. nr 1 - struktura własnościowa terenu byłej kopalni**

SYMBOL	KOMPLEKS OBIEKTÓW	NR DZIAŁKI	POWIERZCHNIA ha	POWIERZCHNIA ZABUDOWY m <sup>2</sup>	WŁASNOŚĆ
<b>A</b>	LAMPIARNIA	35/98	2,0679	3 295	gmina Czeladź
<b>B</b>	WARSZTATY	35/91	0,2120	1 219	gmina Czeladź
		35/92	0,1557		gmina Czeladź
		35/113	0,0147		gmina Czeladź
		35/115	0,0387	155	gmina Czeladź
		35/116	0,1805	obiekt do wyburzenia	gmina Czeladź
<b>C</b>	CIEPŁOWNIA	35/95	0,2947	1 593	gmina Czeladź
<b>D</b>	WIEŻE WYDOBYWCZE	35/97	0,7338	1 361	gmina Czeladź
<b>E</b>	ELEKTROWNIA			1 533	
<b>F</b>	STRAŻ POŻARNA	35/64	0,0523	175	Skarb Państwa-GerPol S.C.
		35/84	0,0026	26	prywatna
		35/85	0,0026	26	prywatna
		35/86	0,0074		prywatna
<b>G</b>	BAZA SPRZĘTU	35/93	0,1834	965	Skarb Państwa-PagronTrans
	POZOSTAŁE NIERUCHOMOŚCI	35/94	0,3686		gmina Czeladź
		35/100	0,4775	obiekty do wyburzenia	gmina Czeladź
		35/101	0,0513		gmina Czeladź
		35/102	0,2777		gmina Czeladź
		35/103	1,2588		Skarb Państwa-gmina Czeladź
<b>SUMA</b>			<b>6,3802</b>	<b>10 348</b>	

Jak wynika z powyższego zestawienia gmina Czeladź jest dominującym właścicielem omawianego terenu. Jej własność, wraz z wieczystym użytkowaniem, to 6,13 ha, czyli aż 96,1%. Taka struktura sprzyja sprawnemu zarządzaniu i jest korzystnym elementem strategii rewitalizacji.



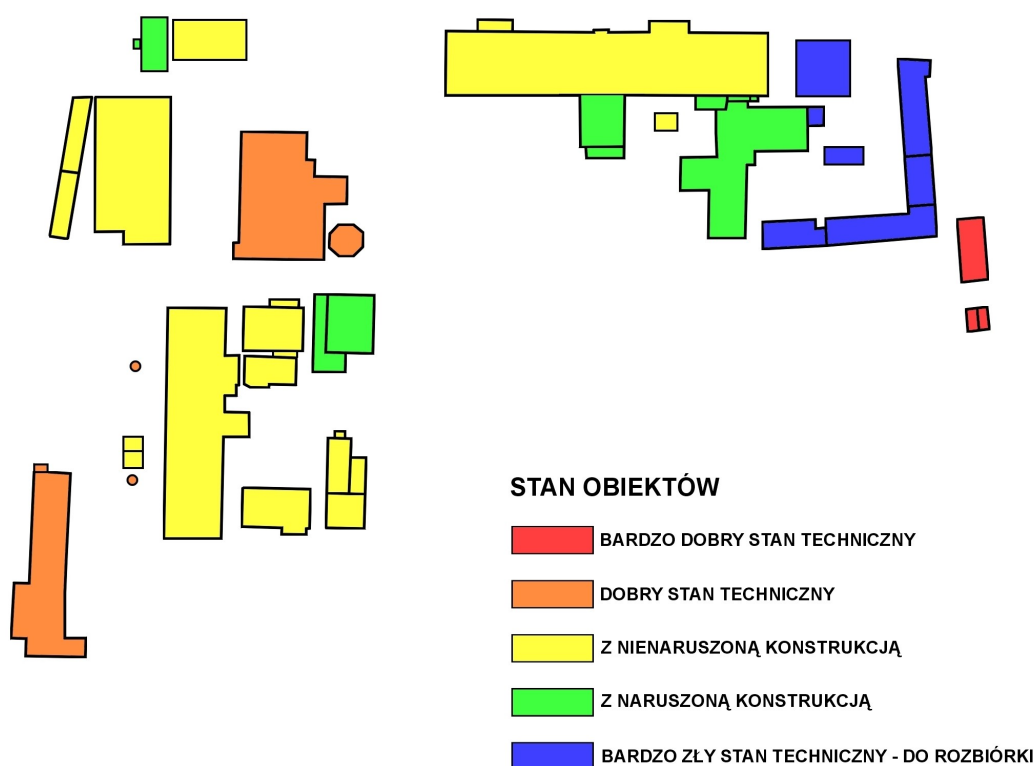
Należy też nadmienić, że własność prywatna położona jest na obrzeżach i jest możliwa do skomunikowania niezależnie od pozostałych obiektów i to zarówno już istniejących, jak i projektowanych. Własność gminy stanowi zwarty obszar o bardzo korzystnym położeniu względem istniejącego i projektowanego układu komunikacyjnego. Ważnym atutem jest też to, że zabytkowe obiekty są skoncentrowane w zachodniej i północnej części terenu. Południowo-wschodni kompleks jest zrekultywowany i tym samym pozwala na swobodne projektowanie i docelowe zagospodarowanie.

### **2.3. Opis stanu technicznego obiektów przewidzianych do zagospodarowania.**

Kopalnia węgla kamiennego Saturn to jedna z licznych kopalń, które powstały w Zagłębiu w drugiej połowie XIX wieku. Budynki kopalni mają wartość historyczną; położone są na terenach, które choć bardzo zaniedbane, nie są nadmiernie

zdegradowane ani skażone. Obiekty są w różnym stanie technicznym, na niektórych widać ślady częstych przeróbek i przebudów.

Do dnia dzisiejszego z licznych zabudowań kopalni zachowały się tylko te najważniejsze. Choć istniejące budynki nie prezentują się najlepiej i są dość mocno zaniedbane, to w większości są one konstrukcyjnie w dość dobrym stanie technicznym, nie były w sposób istotny przebudowywane i mają nienaruszoną konstrukcję. Najczęściej spotykanymi naleciałościami są zamurowane okna lub wykute otwory w innym miejscu, związane z dostosowaniem wnętrza obiektu do nowych wymogów lub funkcji.



Zabudowania po byłej kopalni Saturn zostały przejęte przez gminę Czeladź we wrześniu 2003 roku. Ich stan techniczny był bardzo zróżnicowany. Generalnie można jednak powiedzieć, że poziom dewastacji zaskoczył inwentaryzujących obiekty pracowników Zakładu Budynków Komunalnych<sup>14</sup>. Po krótkiej analizie zdecydowano

<sup>14</sup> Zakład budżetowy gminy Czeladź.

wówczas, że jedynie część obiektów będzie przewidziana do rewitalizacji. Spora część zabudowy będzie musiała zostać wyburzona, by w ich miejsce wprowadzić nową zabudowę. Pogląd ten został w późniejszym czasie zrewidowany na korzyść wszystkich obiektów zabytkowych.

Wprowadzono też podział terenu kopalni na poszczególne kompleksy, dopuszczając przy tym odmienne ich zagospodarowanie<sup>15</sup>.

- A. **Kompleks lampiarni i cechowni wraz z łaźnią i szatnią**
- B. **Kompleks warsztatów**
- C. **Kompleks ciepłowni wraz z warsztatami i dwoma kominami**
- D. **Kompleks wież wyciągowych wraz z budynkami maszynowni**
- E. **Budynek elektrowni**

Pozostałe obiekty przejęte przez gminę przewidziano do likwidacji.

Ponadto na terenie dawnej kopalni znajdują się dwa obiekty nie będące gminną własnością. Są to:

- F. **Baza sprzętu wraz z garażami**
- G. **Budynek Zakładowej Straży Pożarnej**



- A. **Kompleks lampiarni i cechowni wraz z łaźnią i szatnią**

Za zabytkowymi murami czeladzkiej kopalni wznosi się prawdziwa ozdoba - dawny Dom Zborny ze swoją czworoboczną wieżą zegarową, dziś niestety mocno

<sup>15</sup> Rozdział na podstawie opracowań: Opinia techniczna nr 2/2004 przydatności 22 obiektów budowlanych usytuowanych na terenie byłej kopalni Saturn w Czeladzi przy ul. Dehnelów ... Ośrodek Rzeczoznawstwa CUTO - Katowice, 2004 oraz Inwentaryzacja architektoniczna obiektów i terenu po zlikwidowanej KWK Saturn - Katedra Urbanistyki i Planowania Przestrzennego Politechniki Śląskiej w Gliwicach - 2005.

zniszczonej, z dziurami po wylupanych tarczach zegarowych<sup>16</sup>. Jest to do dziś najbardziej okazały obiekt wśród zabudowań pokopalnianych. Zlokalizowany został w północnej części kopalni równolegle do ulicy Dehnelów i przeznaczony był na budynek administracyjno-socjalny, obsługujący pracowników i górników. Nie były w nim zainstalowane żadne maszyny, silniki i urządzenia, był to obiekt reprezentacyjny, dlatego też w rzucie urbanistycznym odstaje lekko od całości założenia.

Budynek główny wielokrotnie był przebudowywany, modernizowany i dostosowywany. Charakterystyczna czworoboczna wieża zegarowa kiedyś ustawiona asymetrycznie, teraz znajduje się na osi głównej budynku.

Najważniejsze dwie przebudowy miały miejsce w latach 1907 i 1972. Sam obiekt powstał w roku 1880 według projektu, działającego w Zagłębiu Dąbrowskim, warszawskiego architekta Hugona Kudera. Prosta prostopadłościenna bryła z dwuspadowym dachem i wieżą zegarową w narożu, kształtem przypomina kościół, a delikatne przypory i proporcje okien wzmocniły to wrażenie. Pierwsza przebudowa miała miejsce w 1907 roku. Kopalnia była już wtedy prężnie działającym ośrodkiem wydobywczym. Od strony wschodniej zostały dobudowane dwie hale z pomieszczeniami pomocniczymi. W halach tych zostały umieszczone szatnie łańcuszkowe, prysznic, toalety i szatnie czyste, a dotychczasowa hala przeznaczona została na halę zborną, w której odbywały się spotkania, apele i zebrania.

Tak funkcjonujący obiekt spełniał swoje zadanie do roku 1972, kiedy to do istniejącego obiektu została dobudowana spora część administracyjna. Została dobudowana do strony zachodniej i południowej, całkowicie zamykając dostęp światła do hali zbornej od strony południowej. Część ta to również jedyny dwukondygnacyjny element budynku głównego kopalni. Obiekt ten nie został dopasowany do istniejącego ani rytmem okien, ani dachem (zastosowano dach płaski), ani materiałem (dotychczas budowano jedynie z cegły, dobudowana część to pustaki), a zabiegi mające dostosować dobudówkę do istniejącego obiektu wpłynęły niekorzystnie na architekturę budynku (jak chociażby potynkowanie najstarszej części budynku głównego). Obiekt stał się natomiast budynkiem niemal symetrycznym z

---

<sup>16</sup> W roku 2007 wieża poddana została konserwacji. Wymieniono więźbę dachową i położono nową dachówkę.



wieżą zegarową na osi głównej.

Budynek jest w złym stanie technicznym, ale bez naruszonej konstrukcji. Wewnątrz znajdują się tylko ślady włamań i dewastacji. Po zaprzestaniu wydobywania węgla i restrukturyzacji zakładu zostały zamurowane okna w parterze, aby uchronić pomieszczenie przed dewastacją. Część dobudowana w 1907 roku została również zabezpieczona poprzez obicie ścian parteru od strony ulicy panelami z płyty pilśniowej.

Budynek lampiarni i cechowni jest największym obiektem kubaturowym. Można w nim wyróżnić kilka stref wyróżniających się funkcjonalnie.

**Strefa I** - jest to strefa, która obejmuje część po zachodniej stronie holu wejściowego wraz z holem wejściowym i obejmuje odbudowany fragment budynku. Znajdują się tam pomieszczenia o charakterze biurowym zarówno na parterze i na piętrze. Ta część budynku ma odrębną klatkę schodową. Pomieszczenia tej części są



poważnie zdewastowane i zniszczone, lecz nie stwierdzono uszkodzeń konstrukcji nośnych. Ściany posiadają jedynie niewielkie pęknięcia w różnych częściach. Tynki odpadają ze ścian. Stropy są stalowo - żelbetowe, a pęknięcia na tych stropach skupiają się w miejscach styków elementów stalowych i betonowych. Generalnie pomieszczenia są poważnie zawilgocone, ściany są mokre. Wilgoć skupia się w narożach i na krawędziach ścian i stropów, co powoduje zagrzybianie ich powierzchni i odpadanie powierzchni tynkarskich. Zawilgocenie to jest również przyczyną powstania korozji stopek stalowych dźwigarów stropu.

**Strefa II** - tą część po wschodniej stronie holu. Obejmującą halę zborną raz biura sztygarów po stronie południowej i pomieszczenia techniczne po stronie północnej. Hala zborna jest bez istotnych uszkodzeń konstrukcyjnych. Konstrukcja stropu przykryta sufitem podwieszonym. Odsłonięcie sufitu wykazało dobrze zachowaną konstrukcję. W biurach sztygarów jest poważne uszkodzenie stropu. Oględziny wykazały, że zawaleniu grozi stara część drewnianej konstrukcji zadaszenia.



**Strefa III** - południowy obszar obiektu. W tym obszarze znajdują się pomieszczenia biurowe, zlokalizowane w południowej części budynku w odrębnym segmencie wysuniętym poza kubaturę budynku głównego. W tej strefie występują drewniane stropy belkowe. Poważne zawilgocenie i zalewnie tych stropów spowodowało w dwóch pomieszczeniach ich zarwanie. W pozostałych pomieszczeniach również stwierdzono duże zawilgocenie stropów głównie w narożach i przy krawędziach ścian, co może sugerować duże zniszczenie biologiczne elementów konstrukcyjnych. Do tej strefy zaliczono również piętro tej części obiektu. Ze względu na zawalenie się stropu na parterem, można przypuszczać, że stan techniczny stropów i podłóg wyklucza możliwość ich użytkowania i przebywania na nich osób. Strop nad częścią piętrową jak również ściany są zawilgocone, co doprowadza do ich niszczenia. Do tej strefy zaliczono również przejście pomiędzy nową łaźnią a pomieszczeniami części południowej na pierwszym piętrze.



**Strefa IV** - są to pomieszczenia łaźni dozoru oraz halę łaźni wraz z pomieszczeniami w bocznych ławach łaźni. Pomieszczenia łaźni dozoru są obecnie prowizorycznie zabezpieczona przez podparcie stropu drewnianymi słupkami i belkami. Podparcie odbywa się za pośrednictwem działowych ścianek łaźni. Pomieszczenia hali łaźni to



konstrukcja o murowanych ścianach nośnych z również murowanymi pilastrami, przykryta stalową konstrukcją kratownicową, na której spoczywają drewniane deski pokrycia. Konstrukcja w głównej hali zachowana jest w dobrym stanie. Na murach nie ma konstrukcyjnych uszkodzeń, które zagrażałyby bezpieczeństwu. Konstrukcja nośna również nie posiada niepokojących mogących świadczyć o jego wadach konstrukcyjnych. Natomiast istnieje uszkodzenie na południowej krawędzi muru i połączenia dachowej na skutek przecieku z dachu.

**Strefa V** - pomieszczenia lampiarni wraz z mniejszymi pomieszczeniami towarzyszącymi, zlokalizowane nad halą zborną. Konstrukcja zadaszania lampiarni jest stalowa. Wiązary stalowe trójkątne, konstrukcja pokrycia drewniana, deski na płatwiach. Konstrukcja stalowa była zabezpieczona powłokami antykorozyjnymi, które



obecnie praktycznie wszędzie uległy złuszczeniu. Nie widać śladów korozji. Elementy drewniane, również były pokryte warstwami powłokowymi, które obecnie uległy całkowitemu złuszczeniu. Elementy drewniane na chwilę obecną zachowane są w dobrym stanie.

Wieżyczka nad wejściem głównym ma murowane ściany, na których oparta jest drewniana klatka schodowa. Klatka schodowa nie jest zbutwiała i jest w dobrym stanie. Dolna część konstrukcji wieży nosi ślady przecieków i zawilgoceń, które pochodzą z rozszczelniającego się z czasem pokrycia dachowego. Konstrukcyjnie nie stwierdzono niebezpiecznych zniszczeń, które uniemożliwiłyby dostanie się jednej osoby na górny wewnętrzny podest. Konstrukcja nośna górnej części wieży również nosi ślady zawilgoceń jednak na obecną chwilę jest w dostatecznie dobrym stanie i nie grozi jej awarią. Pokrycie wieżyczki natomiast jeszcze w nie tak odległym czasie było w bardzo złym stanie technicznym. Spadające dachówki do niedawna były prawdziwym postrachem dla przechodniów.



Przeprowadzony w ubiegłym roku (2006/07) remont wieżby dachowej i zadaszenia zabezpieczył konstrukcję murów przed zawilgoceniem, znacząco poprawił bezpieczeństwo przechodniów jak również estetykę budowli. Był to jeden z pierwszych kroków ku rewitalizacji całego pokopalnianego kompleksu. Choć nie za wielki, ale zawsze coś.

Wieża budynku lampiarni i cechowni jest dobrze widoczna z różnych miejsc Czeladzi i jest bardzo dobrym punktem orientacyjnym w terenie.

## B. **Kompleks warsztatów**

Nieopodal lampiarni i cechowni znajduje się kompleks byłych budynków warsztatowych. Obiekty te zostały zbudowane około roku 1907<sup>17</sup> i nie zostały znacząco rozbudowywane. Zmiany wewnątrz udało się przeprowadzić bez ingerencji w elewację. Jedynie w południowej części warsztatów przebudowano w latach

<sup>17</sup> Nie dotyczy to budynku warsztatu elektrycznego.

siedemdziesiątych ubiegłego stulecia piętro z pomieszczeniami biurowymi.

Mimo, że obiekty zostały zbudowane prawie 30 lat po pierwszych, kształtem okien i bryłą nawiązują do swoich poprzedników. Są jednak uboższe w detal architektoniczny, brakuje pilastrów i ceglanych nadproży. Przeznaczone były na warsztaty napraw sprzętu górniczego i maszyn górniczych, stąd ich nietypowy układ wewnątrz. Kompleks warsztatów składa się z czterech obiektów:

- **warsztaty mechaniczne**
- **warsztaty szkolne**
- **transformatorownia**
- **warsztat elektryczny**

Główny **budynek dawnych warsztatów mechanicznych** położony jest w niewielkiej odległości od skrzyżowania ul. Dehnelów i ul.



Legionów. Głównym pomieszczeniem obiektu jest zamykana hala. Po stronie wschodniej znajdują się pomieszczenia dla pracowników i mniejsze pomieszczenia napraw.

Ściany zewnętrzne dawnych warsztatów mechanicznych są nieotynkowane i wykonane z cegieł. Widać na nich pęknięcia przebiegające przez spoiny między cegłami. Pęknięcia znajdują się głównie w części wschodniej. Na ścianach poza pęknięciami znajduje się szereg niewielkich ubytków muru, wypłukań spoin oraz ślady przeprowadzonych napraw i przemurowań. Stwierdzono również w niektórych miejscach niszczenie muru przy gruncie. Konstrukcja dachu w niskiej części - hale warsztatowe składa się z drewnianego układu krokwiowego. Krokwie główne mają zdecydowanie większy przekrój poprzeczny i poprzez zastosowanie stalowych ściągów i słupków stanowią układ kratownicy. Elementy konstrukcyjne są zawilgocone, co może świadczyć o biologicznym niszczeniu tych elementów. Strop części biurowej jest wykonany z żelbetu. Na stropie występują pęknięcia wzdłuż styków płyt prefabrykowanych.

Stan budynku jest ogólnie dość dobry z dużą tendencją do pogarszania się ze względu na destrukcyjne działanie czynników zewnętrznych. Pęknięcia pionowe występują zarówno na ścianach pełnych i na ścianach z otworami okiennymi. Generalnie jednak uszkodzenia, ze względu na niewielkie swe rozmiary, nie stanowią zagrożenia



dla budynku, jednak wymagają wypełnienia przy okazji remontu budynku. Konstrukcja dachu wraz z pokryciem jest w niektórych miejscach w nienajlepszym stanie technicznym. Dach przecieka w wielu miejscach, co doprowadziło do gnicia drewnianego pokrycia dachu oraz do gnicia elementów konstrukcji dachu. Przegnięcia, jakie zachodzą w wielu elementach, zagrażają konstrukcji.

Stropy zlokalizowane w części biurowej oraz części z łaźniami to stropy prefabrykowane z prefabrykatów opartych na belkach stalowych. Ich stan techniczny jest dość dobry. Poza tym destrukcyjnym czynnikiem jest tu zamakanie stalowych elementów stropów, co powoduje korozję i osłabianie całej konstrukcji nośnej. Stropodach części biurowej i części z łaźniami jest stropodachem zamkniętym. Jednak uwidaczniające się zalania dolnych wykończeniowych warstw stropodachu mogą świadczyć o jego bardzo złym stanie technicznym. Budynek nie stwarza na obecną chwilę bezpośredniego zagrożenia dla przebywających tam osób, jednak wymaga zabezpieczenia konstrukcji dachu, która może stać się przyczyną zagrożenia ze względu na brak zabezpieczeń przed niszczącymi czynnikami zewnętrznymi.

Dawne **warsztaty szkolne** znajdują się za budynkiem warsztatów mechanicznych w pobliżu skrzyżowania ul. Legionów i Dehnelów. Jest to budynek murowany z cegły i otynkowany. Poszycie dachu wykonane z papy. Jest nieszczelne i zniszczone a w niektórych miejscach zarośnięte roślinnością.

Obiekt znajduje się w złym stanie technicznym. Konstrukcja dachu - część drewniana jest poważnie uszkodzona i stanowi realne zagrożenie dla bezpieczeństwa.

Na zły stan techniczny ścian ma wpływ zniszczony dach, który powoduje regularne zalewanie na skutek źle odprowadzanej wody opadowej. W okresie zimowym dochodzi do rozsadzania poszczególnych cegieł stanowiących konstrukcję nośną. Również na zły stan techniczny mają wpływ pęknięcia konstrukcji ceglanej ścian spowodowane nierównomierną pracą podłoża gruntowego. Ściany wewnątrz budynku są bardzo zagrzybione i zawilgocone, tynki odpadają ze wszystkich ścian i sufitów. Przebywanie wewnątrz obiektu w części z dachem drewnianym może stanowić zagrożenie. Budynek we wstępnych koncepcjach został przewidziany do wyburzenia, ale być może uda się go zachować.



W bezpośrednim sąsiedztwie dawnego warsztatu mechanicznego i warsztatów szkolnych znajduje się, zbudowany w roku 1880, **budynek transformatorowni**. To bardzo mały obiekt. Jego pierwotne przeznaczenie nie jest znane. Funkcję obiektu, w którym znajdowały się transformatory przejął podczas modernizacji w 1958 roku, kiedy to w jego sąsiedztwie zbudowano warsztat elektryczny.

Obiekt transformatorowni jest bardzo zdewastowany. Prawie wszystkie okna są powybijane, brak wyposażenia technicznego. Ściany zewnętrzne znajdują się w bardzo złym stanie technicznym. Na trzech z czterech ścian zewnętrznych znajdują się pęknięcia pionowe biegnące przez całą wysokość ściany oraz pęknięcia w nadprożach okiennych. Szczególnie w złym stanie technicznym jest północna ściana budynku, która posiada dwa bardzo duże pęknięcia na całej wysokości ściany. Na ścianach wewnątrz budynku uwidaczniają się również poważne pęknięcia ścian nośnych. Zły stan techniczny poszycia dachu będzie powodował niszczenie elementów konstrukcyjnych dachu oraz degradację stropu ceglano - stalowego.

Bardzo zły stan techniczny północnej części budynku zarówno dachu i ścian stwarza realne niebezpieczeństwo dla przebywających osób wewnątrz budynku. Budynek pozostawiony w obecnym stanie może grozić katastrofą budowlaną.

Pomimo ogólnego złego stanu technicznego obiekt warto zachować, a to ze względu na jego wyjątkowy urok. Jest to budynek kameralny, położony na skraju dawnej kopalni. Odpowiednio wyeksponowany i odrestaurowany będzie witał wszystkich przejeżdżających obok i zapowiadał wszystko to, co będzie można zobaczyć we wnętrzach Saturna.



Kolejnym budynkiem znajdującym się w kompleksie warsztatowym jest budynek dawnego **warsztatu elektrycznego**. Położony on jest bezpośrednio przy ul. Dehnelów. Jest to obiekt, któremu obecny kształt nadano w latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia, a zatem wydaje się stosunkowo młody<sup>18</sup>. Znajduje się on w dobrym stanie



technicznym. Ściany zewnętrzne nie posiadają poważnych uszkodzeń, występuje kilka pęknięć, ale ich rozmiar jest niewielki. W części południowej budynku, z powodu złego odprowadzania wody z dachu stwierdzono niszczenie ściany nad wejściem. Na północnej ścianie występuje poziome pęknięcie na wysokości stropodachu. Poszycie dachu przecieka poważnie tylko w jednym miejscu poza tym jest szczelne, jednak jest już zniszczone na skutek czynników atmosferycznych. Objawia się to jego znaczną kruchością, co w przypadku zmian temperatur, do jakich dochodzi na takich powierzchniach, może spowodować rozszczelnianie.

<sup>18</sup> Wcześniej w tym miejscu stał już jakiś obiekt warsztatowy, który został albo wyburzony albo gruntownie przebudowany.



### C. Kompleks ciepłowni wraz z warsztatami i dwoma kominami

Trzecim obiektem powstałym również w 1880 roku jest budynek obecnej kotłowni. Jest on obiektem niskim i nieproporcjonalnie długim w stosunku do swojej szerokości. Swą architekturą nie odbiega on od wcześniej omawianych. Jest jednokondygnacyjny. Zastosowane duże przeszklenia powodują, że jest to budynek bardzo



transparentny. Również ten obiekt nie uchronił się przed przebudową. W 1958 roku podczas przebudowy elektrowni zmodernizowano również kotłownię. Zburzona została północna ściana i dobudowany został praktycznie nowy obiekt - wielokondygnacyjny, potężny i nieotynkowany. Jego surowa ściana zamyka wewnątrz określone budynkami warsztatów i elektrowni. Wewnątrz budynku znajdują się ogromne zsypy i pomieszczenie dla pracowników.

Budynek kotłowni znajduje się w zachodniej części terenu byłej kopalni Saturn. Do niedawna obiekt funkcjonował jeszcze jako kotłownia węglowa zasilająca przyległe osiedle. W roku 2005 ówczesny właściciel urządzeń grzewczych<sup>19</sup>, nie bacząc na protesty władz miasta, zdemontował je i wywiózł na złom, dewastując przy tym wszystko, co pozostało.



Konstrukcje można wydzielić dwie części obiektu: Pierwsza to część o charakterze hali przemysłowej z zapleczem po stronie południowej. Jest to starsza część obiektu o konstrukcji murowanej z drewniano-stalową dwuspadową więźbą

<sup>19</sup> Elektrociepłownia Będzin S.A.

dachową. Druga to część kotłowni z pomieszczeniami towarzyszącymi o konstrukcji żelbetowo-murowanej.

Część północna pochodzi z okresu lat pięćdziesiątych. Ta część obiektu posiada cztery lub sześć kondygnacji, na których znajdowały się piece kotłowni węglowej, zbiorniki technologiczne, taśmociąg zasypowy i inne urządzenia technologiczne. Część południowa ma charakter jednoprzestrzennej hali z urządzeniami technologicznymi. W południowej jej części znajdują się pomieszczenia o charakterze biurowym. Oględziny w wysokiej części z kotłownią wykazały duże zniszczenia żelbetowych elementów konstrukcji. Największe uszkodzenia zlokalizowano w miejscu zsypu popiołu, pod którym przewidziano przejazd dla samochodów ciężarowych.

Ogólnie stwierdza się zły stan techniczny obu części budynku. Żelbetowa więźba dachowa, część zsypu i liczne elementy murowane budynku są w złym stanie technicznym. Konstrukcja dachu „starej części” jest również w złym stanie technicznym a miejscami nawet w bardzo złym. Zastany faktyczny stan konstrukcji pozwala stwierdzić, że może ona stanowić realne zagrożenie dla znajdujących się tam osób. Fragmenty konstrukcji drewnianej są tak przegniłe, że się rozwarstwiają i odpadają. Należy również zwrócić uwagę na stalowe elementy konstrukcji więźby dachowej, które także ulegają korozji. W dodatku stalowe elementy w formie ściągów mocowane są do elementów drewnianych, z których ze względu na przegnicie mogą zostać powyrywane. Konstrukcja murowana „części starej” również ulega uszkodzeniom. Uszkodzenia te to efekt nierównomiernego osiadania obiektu, co ujawniło się pęknięciami ścian nośnych, głównie w najłabszych miejscach (miejscach lub miejscu występowania otworów okiennych i drzwiowych), a także w miejscu pełnego muru na całej wysokości. Pęknięcia, które powstały w miejscach łukowych nadproży doprowadzają do rozklinowywania się tych nadproży i wypadania cegieł.

Stan techniczny elementów żelbetowych części „wysokiej” z kotłownią jest zły a nawet bardzo zły. Szczególną uwagę zwraca tu zsypanie na popiół z miejscem na podjazd dla samochodów ciężarowych. Elementy żelbetowe doznały tu bardzo dużej

korozji, której niepowstrzymanie może spowodować katastrofę. Stan ścian i ich wykończenie części kotłowni miejscami też jest zły. Pęknięcia i odpadania tynków występują w wielu miejscach.

We względnie dobrym stanie technicznym są też oba kominy. Ich ceglana konstrukcja (cegła pełna na zaprawie cementowo-wapiennej) jest nienaruszona. W roku 2007 dokonano wzmocnienia jednego z nich a także korekty odchylenia i ustabilizowania podłoża<sup>20</sup>. Uchroniło to przed potencjalną katastrofą budowlaną. Nie mniej jednak nie użytkowane kominy stanowią poważny problem techniczny. Mocno nadwyższone i częściowo skorodowane obręcze nie gwarantują zachowania właściwych parametrów. Wymagają one oczyszczenia i konserwacji. Jednak likwidacja obu dominant nie jest brana pod uwagę.

#### D. **Kompleks wież wyciągowych wraz z budynkami maszynowni**

Kompleks wież wyciągowych znajduje się w południowo-zachodnim rejonie dawnej kopalni Saturn. Generalnie kompleks ten obsługiwał dwa najstarsze szyby kopalni. Powstał mniej więcej w tym samym czasie, tuż po pożarze z roku 1903. Tworzy go sześć obiektów o różnej konstrukcji i stanie technicznym:



- **Nadszybie szybu I**
- **Budynek maszyny wyciągowej szybu I**
- **Budynek do ogrzewania szybu I**
- **Nadszybie szybu II**
- **Budynek maszyny wyciągowej szybu II**
- **Wiata magazynowa**

<sup>20</sup> Roboty wykonywano na zlecenie Zakładu Budynków Komunalnych.

### Nadszybie szybu I

Budynek nadszybia szybu znajduje się najbardziej na południu kompleksu. Konstrukcja nadszybia wykonana jest w formie wieżowej w konstrukcji stalowo-ceglanej i pochodzi z początku XX wieku. W latach trzydziestych wieża pozyskała nową konstrukcję stalową nadszybia wykraczającą poza dach, która jest zachowana po dziś. W końcu lat pięćdziesiątych zamontowano nową maszynę wyciągową, dla której wybudowano nową, jeszcze wyższą konstrukcję<sup>21</sup>.



Układ konstrukcyjny wewnątrz obiektu składa się ze stalowych rygli i słupów oraz stalowych pomostów technologicznych. Elementy konstrukcji szybu pokryte są rdzą, która szczególnie atakuje wszelkie styki i krawędzie konstrukcji. Bardzo istotnym spostrzeżeniem jest to, że praktycznie wszystkie elementy stalowej konstrukcji pokryte są grubą warstwą zanieczyszczeń. Zewnętrzne ściany konstrukcyjne posiadają po stronie wewnętrznej tynki, które uległy licznym pękaniom, a w wielu miejscach straciły przyczepność do podłoża i odpadają płatami. Stwierdzono ukośne pęknięcie ściany południowej w narożu. W górnych częściach ścian stwierdzono występowanie zawilgoceń i zamoczeń konstrukcji murowej. Zawilgocenie to pochodzi z przeciekającego dachu. Stwierdzono też liczne przecieki zadaszenia budynku szybu powodujące zalewanie wnętrza obiektu. Kontakt z wodą, która przecieka od dłuższego czasu doprowadza nieimpregnowane elementy do gnicia i korozji.

Ściana południowa obiektu posiada pozostałości elementów konstrukcyjnych po części obiektu, który został wyburzony. Obecnie południowa ściana budynku jest w całości ścianą zewnętrzną, posiada liczne ubytki i uszkodzenia, pozostałości tynku na ścianie odpadają.

<sup>21</sup> Wieża ta wraz z budynkiem maszyny wyciągowej została zdemontowana w latach 1997/98.

Konstrukcja stalowa szybu podlega procesowi korozji, który wzmagany jest przede wszystkim utrzymującym się dużym zawilgoceniem tej konstrukcji na skutek zatrzymywania przez znajdujące się na niej zanieczyszczenia wody i wilgoci. Stalowe elementy na skutek korodowania doznają osłabienia nośności.



### **Budynek maszyny wyciągowej szybu I**

Budynek maszyny wyciągowej szybu I znajduje się tuż obok nadszybia. Nie jest jednak z nim połączony konstrukcyjnie. Zbudowany jest z surowych cegieł a zadaszenie stanowi płaska połącz prefabrykowanego dachu wspartego na konstrukcji stalowej. Ogólny stan techniczny obiektu można uznać za dostatecznie dobry. Jego pogarszanie się może następować na skutek pojawiania się na elementach konstrukcyjnych wilgoci i zamoczenia, które działając regularnie doprowadzać będzie do korozji wszystkich tych elementów. Korozja ta będzie następować zwłaszcza intensywnie w okresie zimowym, gdy zawilgocone mury będą poddane ujemnym temperaturom, które to powodują przede wszystkim rozsadzanie muru ceglanego.



Stwierdzone pęknięcia nadproży są niewielkie i na razie nie stwierdzono rozklinowywania się tych nadproży. Stan techniczny konstrukcji stalowej też jest dobry, lecz wymaga pilnych zabiegów konserwacyjnych. Elementy żelbetowe konstrukcji dachu wymagają osuszenia i jeżeli zostaną stwierdzone ubytki należy je uzupełnić. Stan techniczny poszycia dachu jest zły. Świadczą o tym liczne przesiąkania i przecieki, mają one w tym budynku bardzo istotne znaczenie dla pogarszającego się stanu technicznego budynku. Dotyczy to też sposobu odprowadzenia wód opadowych z dachu i pobliza budynku. Na stan techniczny obiektu ma również wpływ porastająca go roślinność. Dotyczy to w zasadzie większości budynków byłej kopalni i dlatego należy dążyć do jej usunięcia lub uporządkowania.

### **Budynek do ogrzewania szybu I**

Budynek ten przylega do wieży szybowej. Konstrukcyjnie przypomina on budynki maszyn wyciągowych. Budynek składa się z dwóch niezależnych pomieszczeń, które przedzielone są wspólną ścianą. Pomieszczenia te posiadają osobne wejścia. Konstrukcja obu pomieszczeń jest prosta i obejmuje ściany nośne z czterech stron budynku oraz stropodachy stalowo-żelbetowe. Stropach zachowany jest w dobrym stanie i wymaga jedynie konserwacji celem zapobiegania dalszej destrukcji. Stan techniczny poszycia dachu jest zły, ponieważ dach w wielu miejscach, zwłaszcza w części z pomieszczeniem od strony wschodniej. W wejściu do pomieszczenia zachodniego stwierdzono spękanie części murowanej i znaczne ugięcie nadproża nad wejściem. Jest to nadproże stalowe z profili walcowanych, na których oparty jest ceglany mur. Poza tym stan techniczny ścian jest dostatecznie dobry.



## Nadszybie szybu II

Budynek nadszybia szybu II znajduje się w północnej części kompleksu. Jest to obiekt o podobnej konstrukcji do nadszybia szybu I. Można nawet stwierdzić, że jest niemal jego bliźniakiem. Z tym tylko, że wszelkie konstrukcje szybowe, jakie powstawały tu podczas eksploatacji, nie przekroczyły ścian obiektu.

Stan techniczny budynku jest bardzo zły. Doprowadziła do tego rabunkowa likwidacja kopalni a w szczególności częściowe usunięcie elementów fundamentów oraz niewłaściwa likwidacja sąsiadującej niegdyś sortowni. Źle zagęszczony pokaźny wykop spowodował osadzenie się terenu przyległego. Zniszczenia, jakich doznał ten obiekt pozwalają na określenie, że znajduje się on w stanie awaryjnym i grozi mu zawalenie. Ściany zewnętrzne budynku doznały olbrzymich nierównomiernych osiadań, co wywołało pęknięcia rzędu 20 cm - 25 cm.



Zachodnia i wschodnia ściana zapadły się, co doprowadziło do poziomego rozerwania muru górnej jego części. Doprowadziło to do tego, że obecnie po zachodniej i wschodniej części górnej części muru są zawieszane i trzymają się najprawdopodobniej na stalowych poziomych kotwach, których rolą było zapewnienie geometrycznej sztywności budynku. Podwieszane cegły podwieszane w tych fragmentach muru mogą w każdej chwili odpadać pojedynczo lub całymi fragmentami muru - stanowi to olbrzymie zagrożenie. Narożne pilastry wypuszczone ponad połac dachu budynku doznały poziomych odkształceń istnieje możliwość, że przynajmniej jedna z nich może w każdej chwili się zawalić gdyż posiada taki charakter pęknięć, który świadczy o całkowitym oddzieleniu się jej od konstrukcji muru nośnego - pilaster południowo-wschodni.

Pęknięcie muru pod pomostami i nad nadprożami a także na murowanej ścianie świadczą o dużych odkształceniach, zlokalizowane plomby na ścianach z kwietnia lub września 2002 roku świadczą o tym, że proces odkształcenia się podłoża gruntowego nie zatrzymał się. Zapadnięcie posadzki doprowadziło do bardzo dużych jej pęknięć i obrócenia się płyt posadzki. Zniszczenia są tak duże, że określenie sposobu zabezpieczenia konstrukcji jest bardzo trudne, a wręcz niemożliwe, gdyż zniszczenia posunęły się za daleko. Szerokie pęknięcia nad stropem i nad nadprożem okiennym świadczą o istnieniu niewłaściwego podparcia tych stropów i mogą sugerować duże niebezpieczeństwo w przypadku ich dociążenia. Stwierdzono, że powstałe poziome pęknięcia ścian występują tuż pod podpartymi na tych ścianach belkami konstrukcyjnymi. Jakiegokolwiek dociążenie tych belek może doprowadzić do bardzo poważnej katastrofy budowlanej. Budynek bardzo złym stanie technicznym. Przebywanie w budynku zagraża bezpieczeństwu osób tam znajdujących się, a także osób znajdujących się w bliskim sąsiedztwie.



Zakład Budynków Komunalnych skierował w roku 2006 pozew przeciwko Zarządowi Spółki Restrukturyzacji Kopalń w celu uzyskania odszkodowania za wyrządzone straty. Sąd nie podzielił jednak jego opinii i uznał, że eksploatacja górnicza nie miała wpływu na stan obiektu. Do kwestii wadliwej likwidacji sąsiednich obiektów - nie odniósł się.

### **Budynek maszyny wyciągowej szybu II**

Budynek ten sąsiaduje z wieżą wyciągową. Zbudowany jest podobnie jak podobny obiekt przy szybie I. Budynek poddany był w przeszłości silnym wpływom nierównomiernego osiadania, co wyraźnie uwidoczniło się w postaci szerokich rys na ścianie wschodniej budynku. Stan pęknięć tej ściany jest kontrolowany przez założone plomby, jednak nie wiadomo, kiedy je założono. Dzięki założonym plombom stwierdzono, że proces pogłębiania się uszkodzeń postępuje nadal, gdyż



przynajmniej dwie z tych plomb pękły. Wiąże się to z osiadaniem samej wieży. Ściany budynku są w złym stanie technicznym. Odnosi się to zwłaszcza do ściany wschodniej i miejsca styku południowej wnęki ze ścianami pomieszczenia głównego maszynowni. Konstrukcja dachu jest w dobrym stanie. Elementy stalowe nie posiadają niepokojącej korozji, która mogłaby stanowić zagrożenie dla konstrukcji.

Pokrycie dachu wydaje się, że zachowane jest w dobrym stanie gdyż nie stwierdzono przecieków z dachu. Jednak ze względu na stwierdzone zamakanie ścian należy zwrócić uwagę na wykończenie pokrycia przy krawędziach dachu, które właśnie w tych miejscach może mieć uszkodzenia, a także należy sprawdzić skuteczność odprowadzania



wód opadowych poza powierzchnię dachu. Wewnątrz budynku znajduje się, оголоcona z wszelkich elementów miedzianych i osprzętu, maszyna wyciągowa - swoista pamiątka po dawnej świetności i skutecznej likwidacji.

### **Wiata magazynowa**

Wiata magazynowa znajduje się w centralnej części kompleksu tuż przy budynku maszyny wyciągowej II. Powstała ona w roku 1997 w celu zabezpieczenia złożonej tam maszyny wyciągowej szybu Piotr z dawnej kopalni Czeladź (Piaski). Wiata jest wolnostojąca jej układ konstrukcyjny tworzą stalowe wiązary oparte za pośrednictwem



ażurowego podciągu na stalowych słupach. Pokrycie dachu stanowi blacha fałdowana przymocowana do stalowych płatwi. Oględziny nie wykazały uszkodzeń pokrycia. Konstrukcje dachu stanowią stalowe wiązary kratowe, które są znacznie pouginane. Oględziny nie wykazały jednak uszkodzeń poza lokalnie występującą korozją.

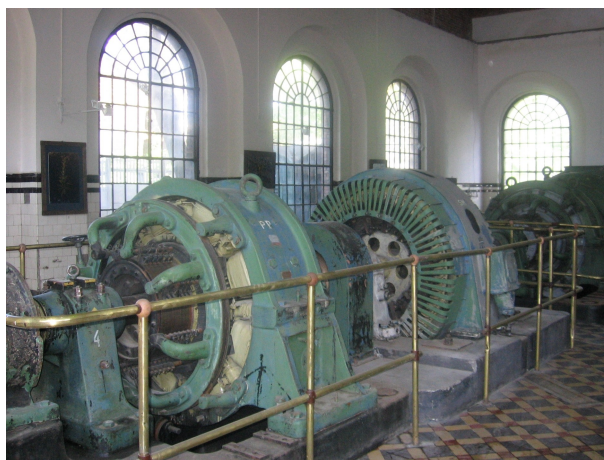
## E. Budynek elektrowni

Obiektem, który praktycznie w niezmienionej formie zachował się do dnia dzisiejszego jest **dawna elektrownia**. To prawdziwa perełka architektury przemysłowej przełomu XIX i XX stulecia. Budynek zaprojektował wybitny polski architekt Józef Pius Dziekoński (1844-1927). Jest to obiekt o rzucie prostokąta z wejściem na osi.



Charakterystycznymi elementami są wieża, stylizowana na gotycką zamkową oraz niewielki basen przylegający do jednej ze ścian. Obiekt ten ma wysoką wartość historyczną ze względu na lekkość projektu oraz oryginalne maszyny, które zachowały się wewnątrz, a koła zamachowe i turbiny wzbudzają podziw i respekt. Oryginalna jest również posadzka i pulpit sterujący przypominający pokład legendarnego Nautilusa.

Budynek dawnej elektrowni ma dość rozbudowaną bryłę. We wnętrzu rozdzielni przykuwa uwagę parowy wyciąg szybowy z 1897 roku, który tłoczył powietrze dla pracujących pod ziemią górników. W 1958 roku przebudowując kopalnię, zainstalowano na osi wału bębna liniowego dwa silniki elektryczne, co pozwoliło na działanie



urządzenia zarówno na napędzie elektrycznym jak i parowym. Pozostała większość maszyn i urządzeń jeszcze kilka lat temu funkcjonowała i produkowała prąd dla Saturna.

Jedyna przebudowa elektrowni miała miejsce w 1958 roku. Rozdzielnię przebudowano, instalując na osi wału bębna liniowego dwa silniki elektryczne. Od

strony południowej zostało też w tym okresie dobudowane pomieszczenie rozdzielni elektrycznej. Pomieszczenie mieści szereg bezpieczników i sterowników. Część urządzeń została zdemontowana podczas likwidacji kopalni. Część z nich została zakupiona przez gminę od Spółki Restrukturyzacji Kopalń, dzięki czemu przetrwały.

Budynek elektrowni jest najlepiej zachowanym i najmniej zniszczonym obiektem. Na ścianach do wysokości parapetu znajduje się oryginalna glazura, oryginalne są również okna, urządzenia, sprzęty i wskaźniki. Jediną ingerencją wewnątrz to skucie ściany na wysokości 4 m i przystosowanie jej pod suwnicę (zachowana).

Elektrownia została poddana pracom remontowym w roku 2005. Wykonywane one były na koszt gminy siłami pracowników jednostek budżetowych oraz Ochotniczych Hufców Pracy. Wymieniono wówczas pokrycie dachowe a także zabezpieczono ściany, generalnie wysprzątało wszystkie pomieszczenia i pomalowano ściany wewnętrzne. O tej pory funkcjonuje tu Galeria Elektrownia. W roku 2007 sporządzona została koncepcja przebudowy a obecnie trwają prace projektowe.

Pozostałe obiekty towarzyszące powstawały w różnych okresach czasu. Są to często budynki drewniane lub z cegły, tymczasowe, niepodpiwniczone, budowane w zależności od potrzeb chwili, większość ma naruszoną konstrukcję lub traktowane jako naleciałość nadają się jedynie do rozbiórki.

Ogólny stan techniczny budynku jest dość dobry, wymagający jednak wykonywania stałych napraw i konserwacji. Budynek posiada lokalne pęknięcia ścian nośnych, które w jednym przypadku są kontrolowane poprzez plomby - na razie nie wykazały pogłębiania się zniszczeń. Pęknięcie ściany wschodniej świadczy o osiadaniu



południowej części budynku. Osiadanie pochodzi przypuszczalnie od dobudowanej części po stronie południowej. Brak pogłębiania się zjawiska pęknięcia ściany potwierdza tą tezę. Stropy zachowane są w dobrym stanie technicznym i wymagają drobnych

napraw. Stan techniczny konstrukcji stalowej dachu jest dobry, stan elementów drewnianych również jest dobry, z wyjątkiem miejsc gdzie występowały przecieki.

Obok Elektrowni znajduje się budynek dawnego **działu szybowego**. Jest to niewielki budynek, który pełnił funkcje magazynową i biurową. Jest to budynek dwukondygnacyjny, niepodpiwniczony, zbudowany na rzucie ośmiokąta. Konstrukcja budynku bazuje na wcześniejszej żelbetowej chłodni, która kiedyś znajdowała się w jego parterowej części. Dzięki temu stanowi on dość oryginalny akcent w pokopalnianej zabudowie.

Stan techniczny konstrukcji obiektu zachowany jest dość dobrze. Brak w nim obecnie jakiegokolwiek wyposażenia. Nie stwierdzono poważnych zniszczeń i uszkodzeń mogących stanowić zagrożenie. Budynek kwalifikuje się do remontu. Obecnie układ konstrukcyjny stanowią słupy żelbetowe powiązane żelbetowym wieńcem. Dach obiektu jest dachem w pełni drewnianym. Nie stwierdzono, aby dach miał przecieki.



#### F. **Baza sprzętu wraz z garażami**

Baza sprzętu jest obiektem stosunkowo młodym. Pochodzi bowiem z lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia. Położona jest w południowo-zachodnim krańcu dawnej kopalni. Jest ona własnością prywatną<sup>22</sup>. Baza Sprzętu



jest obiektem funkcjonującym gospodarczo. Stanowi zaplecze techniczno-garażowe dla ciężkiego sprzętu wykorzystywanego przy rekultywacji terenów przemysłowych, jak również dla innych środków transportowych i sprzętu wspomagającego

<sup>22</sup> Właścicielem terenu bazy jest Skarb Państwa. Zaś użytkownikiem wieczystym spółka cywilna Pagron-Trans.

działalność podstawową. Na terenie będącym własnością Spółki oraz częściowo gminnym składowane są też chaotycznie przeróżne materiały, opakowania, części zamienne, kontenery - jednym słowem wszystko, co jest tylko wykorzystywane w działalności gospodarczej. Nie robi to dobrego wrażenia i trudno tu mówić o zachowaniu ładu i porządku.

W przypadku prowadzenia w dalszym ciągu dotychczasowej działalności baza będzie mocno kontrastować z zabytkowym i uspokojonym, otoczeniem. Nie ma ona też możliwości rozwojowych. Spółka prowadzi swą działalność również na terenie gminnym. W przypadku braku zgody gminy spowoduje to naturalne ograniczenie i poważne trudności logistyczne. Może wręcz uniemożliwić normalną działalność i zmusić do przebranzowienia lub w skrajnym przypadku do likwidacji przedsiębiorstwa.

Obiekt skomunikowany jest z ul. Dehnelów poprzez wewnętrzny układ komunikacyjny biegnący wzdłuż budynku Elektrowni. Jest to już dziś poważny problem dla właściwego zagospodarowania obiektu. Wstrząsy, hałas i wszechobecny kurz czy błoto utrudniają prowadzenie działalności kulturalnej przez Galerię. Wydaje się zatem celowe albo skomunikowanie alternatywne pomijające wnętrze kopalni, albo zaprzestanie działalności gospodarczej. Ze względu na brak możliwości rozwoju bazy w tym miejscu, wydaje się zasadnym odkupienie jej przez gminę od obecnych właścicieli lub zamienne zapewnienie podobnego obiektu.

Generalnie obiekt jest w dobrym stanie technicznym. Jest jednak zaniedbany. Widać, że w ostatnich latach nie przeprowadzono w nim jakichkolwiek poważnych remontów a jedynie częściową konserwację.

### **G. Budynek Zakładowej Straży Pożarnej**

Budynek dawnej Zakładowej Straży Pożarnej jest niezwykle urokliwy. Przypomina on swym wyglądem staropolski dworek z kolumnowym portykiem, na którym wsparł się balkon. Pochodzi on z roku 1923 a zatem powstał nie tak dawno jakby mogło się wydawać - w okresie poszukiwania stylu narodowego w architekturze polskiej. Nie jest on też w Czeladzi odosobniony.

O ile zabudowania kopalni, powstałe w okresie zaboru rosyjskiego, nawiązywały do gotyku czy romanizmu, to obiekty realizowane w latach dwudziestych dwudziestego wieku miały swe korzenie w rozwiniętej i popularnej stylizacji sprzed stu a nawet dwustu lat. Szczególnym upodobaniem projektantów cieszyły się szlacheckie dworki, czy też neoklasycystyczne pałace i rezydencje. W samej Czeladzi powstały aż cztery takie obiekty - nie trzeba dodawać, że wszystkie za sprawą kopalni Saturn<sup>23</sup>. Stylizacja staropolska przenoszona też była na obiekty mniej reprezentacyjne - np. sąsiadujące vis-a-vis bloki mieszkalne. Nie po raz pierwszy w historii architektura włączona została w walkę narodową i umacnianie młodego państwa.



„Straż Pożarna” jest własnością prywatną<sup>24</sup>. W jej wnętrzach prowadzona jest działalność gospodarcza niekompatybilna z przyszłym zagospodarowaniem kopalni. Nie jest to jednak działalność uciążliwa i wydaje się też, że obecni właściciele dostosują się do zmiany trendu.

Obiekt jest niezależnie skomunikowany od strony ul. Dehnelów i w dobrym stanie technicznym. Co prawda modernizacja dachu daleka była od wytycznych konserwatorskich ale te niedogodności zapewne w przyszłości ulegną zmianie. Zniknie również betonowe ogrodzenie zupełnie niedostosowane do historycznego kształtu budynku.



<sup>23</sup> Obiektami takimi są dyrekcja dawnej kopalni, dom dla samotnych mężczyzn oraz willa dyrektora Saturna. Omówione one zostaną w późniejszej części pracy.

<sup>24</sup> Ścisłej mówiąc jest własnością Skarbu Państwa w użytkowaniu wieczystym firmy Ger-Pol spółka cywilna.

Tuż przy budynku straży znajdują się dwa prywatne garaże, które w żaden sposób nie przystają do przyszłego zagospodarowania terenu kopalni. Psują one wręcz główną oś widokową. Wydaje się zatem zasadne ich wykupienie przez gminę.

## Pozostałe obiekty byłej kopalni

Pomiędzy Strażą Pożarną a Lampiarnią znajduje się wiele obiektów o różnym pochodzeniu i przeznaczeniu. Ich stan techniczny jest też zróżnicowany, ale generalnie trudno nazwać go dobrym. Tylko jeden obiekt pochodzi z okresu budowy. Jest to budynek dawnego **wydziału budowlanego**.

Budynek ten jest w złym stanie technicznym. Był wielokrotnie gruntownie przebudowywany. Pozbawiony też został cech z epoki. Nie ma tu gzymsów, łuków czy pilastrów. Nie zachowała się pierwotna stolarka. W zasadzie jedynie dobrze skryształizowana cegła świadczy o jego długiej historii. Sama bryła też nie stanowi jakiejś wyjątkowej wartości.



Wnętrze obiektu w znacznym stopniu jest zdewastowane. Nie zachowało się też pierwotne wyposażenie. Konstrukcja dachu jest uszkodzona a przeciekająca woda spotęgowała wcześniejsze zniszczenia. Rynny i koryta dachów są dziś domeną roślinności. Generalnie obiekt nie nadaje się do użytkowania i grozi zawaleniem. Wydaje się zatem zasadne wyburzenie go i udostępnienie tym samym terenu pod inną zabudowę.



Obok omówionego budynku znajduje się dawna **rozdzielnia**. Jest to obiekt w dobrym stanie technicznym, lecz bez jakichś wartości historycznych czy

architektonicznych. Z drugiej strony zaś stoi kilka obiektów stanowiących niegdyś zaplecze techniczne kopalni. Zlokalizowane one zostały przy dość dużym placu manewrowym. Na pierwszy plan rzuca się **niebieska wiata** konstrukcji stalowej pokryta blacha trapezową. To jedna z ostatnich inwestycji kopalni Saturn.

Na pierwszy rzut oka wiata wydaje się być w dobrej kondycji. Jednak przez to, że nie była użytkowana przez wiele lat oraz za sprawą zbieraczy złomu została ona poważnie zdewastowana. Poza tym nie przystaje ona do wcześniejszych i dominujących w krajobrazie budynków. Z tych powodów zostanie zlikwidowana.



Obok ulokowane zostały prefabrykowane **wiata magazynowe**. Są to obiekty z lat sześćdziesiątych XX wieku i nie posiadają wartości historycznej. Ich stan techniczny jest bardzo zły i grozi katastrofą budowlaną. Ze względu na liczne pęknięcia żelbetowej konstrukcji wydaje się, że ewentualny remont jest ekonomicznie i architektonicznie nieuzasadniony. Ponadto wszystkie dotychczas zrealizowane koncepcje zagospodarowania przewidywały likwidację tego obiektu i odzyskanie terenu pod nową zabudowę.



Poza wymienionymi obiektami w przedmiotowym rejonie znajduje się kilka innych, których stan jest bardzo zły a część została już likwidowana. Nie posiadają one też żadnej wartości. Winny one zostać bezzwłocznie wyburzone a teren poddany rekultywacji.

## 2.4. Opis infrastruktury technicznej.



Obszar opracowania obejmuje dawną część socjalną, produkcyjną i pomocniczą kopalni oraz fragment terenu po torowisku i placach składowych. Działka kopalni częściowo otoczona jest starym murem (od zachodu), zaś pozostałe sektory prefabrykowanym ogrodzeniem betonowym.

Przekształcany teren posiada następujące elementy infrastruktury technicznej:

- drogi samochodowe o nawierzchni asfaltowej lub brukowane zapewniające dojazd do wszystkich istniejących obiektów. Teren jest dostępny dla transportu samochodowego od strony północnej i wschodniej od ulicy Dehnelów. Wszystkie drogi wewnętrzne wymagają wymiany.
- kanalizacja deszczowa i sanitarna (prawdopodobnie ogólnospławna) obsługująca istniejące budynki i drogi włączona do kolektora 600x900 w ul. Dehnelów. Kanalizacja ta nie spełnia wymogów technicznych i musi być wymieniona. Ponadto konieczna jest budowa nowych kolektorów na odcinku około 500 m.
- sieć wodociągowa (o nieustalonym przebiegu) zasilana z wodociągu Ø200 w ul. Dehnelów. Również i ta sieć nie nadaje się do użytkowania. Jest wysoce awaryjna, nieszczelna i znacznie skorodowana.
- sieć elektroenergetyczna (o nieustalonym przebiegu) niskiego napięcia zasilająca istniejące obiekty oraz wysokiego napięcia doprowadzona od strony ul. Węglowej do rozdzielni przy siłowni. Co prawda jest ona sprawna technicznie ale rzeczywisty jej stan nie jest znany i najprawdopodobniej nie odpowiada normom.
- sieć ciepłownicza biegnie od strony ul. Legionów w kierunku sąsiadującego z kopalnią osiedla. Jest ona w bardzo dobrym stanie technicznym. Inwestycja Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej z Dąbrowy Górniczej (2006/07) uwzględniła już możliwość przyłączenie lampiarni i elektrowni. Przygotowana też została komora przyłączeniowa.
- na terenie kopalni brak jest sieci gazowej. Jednak w przypadku takiego zapotrzebowania istnieje możliwość jej podłączenia.

### **3. Koncepcja zagospodarowania obiektów byłej kopalni.**

Codzienna wędrówka po mieście, droga do pracy i szkoły, wyjście do centrum handlowego to nieustanny proces penetrowania przestrzeni, która sukcesywnie ulega degradacji. Rewitalizacja to proces, który ma tą przestrzeń chronić, uzdrowić, przywrócić do życia...

Istnienie opuszczonych obiektów przemysłowych jest problemem dotykającym wiele krajów europejskich, z którymi muszą sobie poradzić by uniknąć negatywnych konsekwencji odprzemysłowania, takich jak szkody dla środowiska, ograniczenie aktywności gospodarczej i degradacja terenów miejskich. W większości sytuacji, obiekty są opuszczane i zaprzestaje się ich użytkowania z powodu przestarzałości technologiczno-ekologicznej i wysokich kosztów ich regeneracji. Aby temu zapobiec podejmuje się próby rewitalizacji starej infrastruktury i dawnych terenów przemysłowych.

Wiedza o procesie rewitalizacji należy do grona nauk interdyscyplinarnych. Koordynowanie programów rewitalizacji wymaga zatem szerokiej wiedzy w zakresie architektury, urbanistyki, planowania przestrzennego, zarządzania i marketingu jak i ekonomii, socjologii miast, a nawet psychologii społecznej. Przedmiotem rewitalizacji jest przestrzeń, rozumiana w sensie materialnym - jako obszar „wypełniony” obiektami o określonej strukturze i funkcjonalnych powiązaniach, a także w wymiarze społeczno-gospodarczym - jako zbiór zamieszkujących tę przestrzeń ludzi i prowadzonych przez nich w tej przestrzeni działalności. Obecna przestrzeń miast polskich jest nieatrakcyjna, zdegradowana i wysoce deficytowa, zarówno w sensie materialnym jak i społeczno-gospodarczym<sup>25</sup>.

Taki stan rzeczy spowodowany jest wieloma przyczynami. Wśród nich najważniejsze, to: procesy globalizacji, obostrzenia dla działalności gospodarczej, ekspansja przestrzenna, gospodarczy rozwój miast a przede wszystkim gwałtowne przejście z okresu bezwzględnej dominacji przemysłu do ery poprzemysłowej. Skutkiem tych procesów jest powstawanie nowych, atrakcyjnych przestrzeni w miastach i poza nimi,

---

<sup>25</sup> Gorgoń Justyna i Gasidło Krzysztof - Modelowe przekształcenia terenów poprzemysłowych i zdegradowanych - Centrum Usług Drukarskich H. Miler, Katowice -1999.

przy jednoczesnym spadku popularności i zmniejszonym popycie na inne przestrzenie, głównie XIX-wieczne śródmiejskie obszary zabudowy mieszkaniowej, przemysłowej i usługowej. Zadaniem rewitalizacji jest wzmocnienie atrakcyjności inwestycyjnej i potencjału gospodarczego tych obszarów, które z jakichś względów znalazły się poza sferą zainteresowania mieszkańców, użytkowników czy inwestorów.

Podstawą dla rozpoczęcia procesu rewitalizacji jest wyodrębnienie obszaru, który powinien zostać objęty programem rewitalizacji. Warto podkreślić, że wybór taki nie powinien być uznaniowy, a oparty o przeprowadzone badania, analizy tzw. wskaźników kryzysowych. Badania wskaźników kryzysowych uwzględniać powinny zarówno degradację przestrzeni materialnej, jak i problemy natury społeczno-gospodarczej (tj. bezrobocie, przestępczość, patologie, ubóstwo). Ostatecznie dla wyodrębnionego obszaru kryzysowego sporządza się program rewitalizacji z podziałem na konkretne projekty: infrastrukturalne, społeczne i gospodarcze. Projekty te są częściowymi elementami programu rewitalizacji i planowane są w perspektywie wieloletniej. Program rewitalizacji powinien być elastyczny, dostosowywany do zmieniających się warunków ekonomicznych i społecznych obszaru rewitalizacji jak i całego miasta.

Zagospodarowanie wybranych terenów poprzemysłowych w Polsce np. terenów górniczych i pogórnich nie jest jakimś nowym zagadnieniem. Przywracanie wartości i rekultywację terenów poprzemysłowych prowadzi się od kilkadziesiąt lat, osiągając znaczne postępy w zakresie badań naukowych i realizacji projektów. Mimo to zakres i czas zagospodarowywania terenów oraz obiektów poprzemysłowych, zdegradowanych i zdewastowanych jest wciąż zbyt mały<sup>26</sup>. Strukturę usuwania gruntów zdegradowanych i zdegradowanych na skutek działalności przemysłowej w Polsce przedstawiono poniżej w tabeli.

**tab. nr 2 - Grunty zdewastowane i zdegradowane w ha w niektórych województwach pod koniec lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku<sup>27</sup>**

WOJEWÓDZTWO	GRUNTY ZDEWASTOWANE	ZREKULTYWOWANE	ZAGOSPODAROWANE
-------------	------------------------	----------------	-----------------

26 Gorgoń Justyna i Gasidło Krzysztof „Modelowe przekształcenia terenów poprzemysłowych i zdegradowanych”, wyd. Centrum Usług Drukarskich H.Miler, Katowice - 1999.

27 Rocznik statystyczny województwa katowickiego 1998 - Wojewódzki Urząd Statystyczny w Katowicach.

Urząd Miasta Czeladź - Strategia Rozwoju Miasta do roku 2015  
 Program nr 4: Saturn - Kopalnia Nauki i Kultury

	I ZDEGRADOWAN E		
<b>POLSKA</b>	<b>75.482</b>	<b>2.395</b>	<b>1.577</b>
Katowickie	8.667	359	276
Konińskie	7.734	290	280
Jeleniogórskie	5.046	260	---
Bydgoskie	4.760	25	15
Tarnobrzесьkie	4.376	119	119
Opolskie	3.781	73	43
Ciechanowskie	3.335	10	5
Płockie	3.024	---	---
Olsztyńskie	2.800	27	---
Piotrkowskie	2.355	137	82

Pod koniec lat dziewięćdziesiątych w Polsce było około 755 km<sup>2</sup> terenów zdewastowanych i zdegradowanych w stanie wymagającym rekultywacji. Najwięcej obszarów zdewastowanych znajduje się na terenie Aglomeracji Katowickiej. Spowodowane jest to głównie działalnością górnictwem węgla kamiennego. Na terenie byłego województwa jeleniogórskiego i konińskiego przyczyną jest eksploatacja złóż węgla brunatnego.

Na terenach zakładów przemysłowych wytwarza się rocznie około 124 milionów ton odpadów uciążliwych dla środowiska, a ich ilość dotychczas zgromadzona wynosi ponad dwa miliardy ton. Rekordową ilość odpadów spośród wszystkich gmin w Polsce zgromadzono w Jastrzębiu Zdroju: 143,5 milionów ton. Strukturę usytuowania gruntów wymagających rekultywacji na terenie województwa Śląskiego przedstawiono w poniższej tabeli.

**tab. nr 3 - Grunty zdewastowane wymagające rekultywacji w niektórych gminach w ha pod koniec lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku<sup>28</sup>.**

<sup>28</sup> Statystyka gmin województwa katowickiego - Wojewódzki Urząd Statystyczny w Katowicach - 1998.

Urząd Miasta Czeladź - Strategia Rozwoju Miasta do roku 2015  
Program nr 4: Saturn - Kopalnia Nauki i Kultury

<b>GMINA</b>	<b>OGÓŁEM</b>	<b>GRUNTY ZDEWASTOWAN E</b>	<b>GRUNTY ZDEGRADOWAN E</b>
--------------	---------------	-------------------------------------	-------------------------------------

Urząd Miasta Czeladź - Strategia Rozwoju Miasta do roku 2015  
Program nr 4: Saturn - Kopalnia Nauki i Kultury

Będzin	160	160	---
Bukowno	1.156	1.156	---
Bytom	381	381	---
<b>Czeladź</b>	<b>66</b>	<b>66</b>	---
Dąbrowa Górnicza	774	774	---
Gliwice	174	174	---
Jaworzno	562	---	562
Katowice	69	69	---
Knurów	330	330	---
Mysłowice	291	291	---
Piekary Śląskie	224	204	20
Ruda Śląska	92	92	---
Siemianowice Śląskie	52	52	---
Siewierz	319	319	---
Sosnowiec	522	522	---
Zabrze	171	171	---

W odróżnieniu od sytuacji w Europie Zachodniej i Stanach Zjednoczonych rozbudowa przemysłu po II wojnie światowej nie spowodowała w Polsce znacznych zmian w rozmieszczeniu starych zakładów. Nadal pozostawały one w strefach śródmiejskich. Sytuacja ta wynikała z fazy aktualnego rozwoju gospodarczego, w której znajdowała się Polska. Do 1989 roku był to okres intensywnej industrializacji.

Tymczasem około roku 1955 w Stanach Zjednoczonych zaczęła się budowa nowej cywilizacji, cywilizacji opartej na wiedzy i informacji. Tzw. „trzecia fala” rozwoju społeczno-gospodarczego zaczęła przetaczać się przez świat, burząc niemal wszystko, co zostało dotychczas stworzone. Charakteryzuje się ona przemianami w każdej dziedzinie życia, w tym w gospodarce<sup>29</sup>. Początkowo powoli, a z czasem z coraz większą dynamiką Stany Zjednoczone, a za nimi Europa Zachodnia i Japonia przeszły fazę rozwoju usług i transportu

<sup>29</sup> Alvin i Heidi Toffler - Budowa nowej cywilizacji. Polityka trzeciej fali - Zysk i S-ka - Poznań -1995.

oraz fazę przemiany środowiska życia. Z końcem lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku proces opuszczania przez przemysł starych, wyeksploatowanych obiektów i terenów uległ przyspieszeniu również w Polsce. Głównym powodem była zmiana modelu gospodarki z centralnie sterowanej na wolnorynkową.

Przedsiębiorstwa zmuszone zostały do zmian własnościowych, organizacyjnych i technologicznych, czego efektem były również zmiany przestrzenne. Zbędnymi stały się rozległe obszary stref chronionych a ekstensywne użytkowanie gruntów w dzielnicach śródmiejskich stało się coraz bardziej kosztowne.

Pojawiły się masowo tereny poprzemysłowe - już nie tylko górnicze po wyeksploatowanych lub nierentownych kopalniach, ale także po zakładach przetwórczych. Ich rekultywacja i zagospodarowanie stały się poważnym problemem obejmującym zagadnienia społeczne, ekonomiczne, kształtowanie środowiska, zachowanie dziedzictwa kulturowego i wiele innych.

Regeneracja przestrzeni w miastach i zagospodarowywanie terenów np. pogórnicych, jest charakterystyczne dla polepszenia warunków życia. Zatem takie przedsięwzięcia w naszym kraju będą miały istotne znaczenie jeszcze przez kilkadziesiąt następnych lat. Biorąc pod uwagę ilość zniszczonych terenów skutkiem działalności przemysłu usytuowanych głównie w obrębie województwa śląskiego należy podkreślać i doceniać wszelkie inicjatywy i działania mające na celu rekultywację terenu jak również zagospodarowywanie obiektów poprzemysłowych poprzez ich modernizację na nowe cele bądź ich zachowanie ze względu na wartość historyczną.

### **3.1. Przykładowe rewitalizacje obiektów poprzemysłowych.**

Z rewitalizacją nieodzownie związane jest pojęcie adaptacji. Jest to przystosowanie obiektów, np. poprzemysłowych do nowych funkcji. Najbardziej spektakularnymi osiągnięciami w dziedzinie adaptacji obiektów poprzemysłowych w Polsce są:

- **Stary Browar w Poznaniu**
- **Manufaktura w Łodzi**
- **Lofoty u Scheiblera**
- **Wielki Młyn w Gdańsku**

- **Fabryka Trzciny w Warszawie**
- **Nowe Gliwice**
- **Kopalnia Lewarde**

Przyjrzyjmy się z bliska najciekawszym przykładom adaptacji przestrzeni przemysłowych w Polsce.

**Stary Browar w Poznaniu** - określający się mianem Centrum Handlu, Sztuki i Biznesu. Nazywany jest miastem w mieście, łączącym komercję ze sztuką, historię z współczesnością i niezwykłość z codziennością. Leży w ścisłym centrum Poznania (u zbiegu ulic Kościuszki i Półwiejskiej), a rekordowa liczba osób odwiedzającym to miejsce jednego dnia sięga 55.000. Stary Browar powstał na bazie dawnego Browaru Huggera. To centrum, w którym skupiają się ludzie żądni przyjemnej atmosfery. Coraz częściej odbywają się w nim koncerty, wystawy oraz happeningi. Odwiedzają go ludzie związani z malarstwem, rzeźbą, teatrem a nawet tańcem. To miejsce, które emanuje niepowtarzalnym klimatem...

Historia Browaru sięga roku 1844, gdy do Poznania przybył Ambrosius Hugger - piwowar z Wirtembergii. Jego synowie około 1876 roku zaczęli tworzyć słynne później Browary Huggera. Przez wiele lat zmienne losy Browaru sprawiły, że zabudowania niemal całkowicie niszczały. Z inicjatywy Grażyny Kulczyk od 1998 roku rozpoczęto działania zmierzające do przywrócenia dawnej świetności budowli, w których wyniku powstało nowoczesne Centrum Sztuk i Biznesu „Stary Browar”. Jego część handlową otwarto w listopadzie 2003 roku, pół roku później otwarto Dziedziniec Sztuki, na którym odbywają się wystawy, przedstawienia i koncerty.

Browar powstał na terenie pomiędzy cmentarzem ewangelickim a fortyfikacjami miejskimi. Przemysłowe budynki miały fasady frontowe wzbogacone subtelnymi ceglanyimi detalami gzymsów i obramowań niektórych ścian. Dziś w miejscu cmentarza znajduje się park z pięknym starodrzewem, w pasie dawnych wałów stoją teatr, hotel i duży biurowiec, a browar przeniesiono na przedmieścia.

W jego miejsce powstało wielkie centrum handlowe bazujące na ikonografii





dziewiętnastowiecznej architektury przemysłowej. Ta lokalizacja nie jest przypadkowa. Ulica Półwiejska, dawna droga wylotowa ze Starego Miasta, jest dziś wyłączonym z ruchu samochodowego deptakiem handlowym, dość szczelnie obudowanym kamienicami z początku ubiegłego wieku. Z jednej jego strony, w sąsiedztwie zabudowy średniowiecznej, otwarto niedawno spore centrum handlowe Kupiec Poznański. Kilkaset metrów dalej, przy granicach dziewiętnastowiecznego miasta, powstał właśnie Stary Browar. Pierwotnie planowano tu inwestycję na dużo mniejszą skalę - obiekt wystawowo-biurowy z niedużą częścią handlową. Zabudowania browaru miały być rewaloryzowane i wzbogacone o nowe kubatury o estetyce kontrastującej z historyczną. Ostatecznie, pod naporem realiów ekonomicznych, program został zmieniony na bardziej komercyjny.

Chociaż w nowo powstałym kompleksie nadal znajduje się część kulturalno-wystawowa i biurowa, prym wiodzie współczesna powierzchnia handlowa. Rozlokowano ją na czterech poziomach (jednym podziemnym i trzech nadziemnych) wzdłuż ulicy Półwiejskiej, nad którymi w następnych kondygnacjach mieści się część biurowa oraz parkingi.

Dziedziniec Sztuki to kompleks budynków: Galeria, Willa, Wieża i Słodownia rozmieszczone między parkiem a ul. Kościuszki. Jest łącznikiem między dwoma skrzydłami: starszym i otwieranym w niedzielę. W II etapie budowy Dziedziniec Sztuki zyskał szklane zadaszenie, by imprezy kulturalne mogły się tam odbywać także zimą lub w niepogodę.

Targi **Sztuki Art Poznań**, głośnie wystawy sztuki współczesnej, koncerty gwiazd, spektakle z cyklu **Stary Browar - Nowy Taniec**, przeglądy filmowe, spektakle festiwalu **Malta** - to zaledwie fragment kulturalnej działalności centrum<sup>30</sup>.

Stary Browar został doceniony: jako jeden z 20 najciekawszych budynków, które powstały po roku 1989, dołączył do wystawy **Polska. Ikony architektury** oraz otrzymał dwa prestiżowe tytuły: Najlepsze Centrum Handlowe w Europie i Najlepsze Centrum Handlowe Świata w kategorii centrów średniej wielkości. To wzorcowa i najbardziej udana rewitalizacja w Polsce. To, co uderza każdego odwiedzającego, to niespotykana

---

30 por. [www.starybrowar.pl](http://www.starybrowar.pl)

harmonia nowoczesności i historii, komercji i sfery duchowej oraz wręcz benedyktyńska dbałość o każdy detal architektoniczny. Przebudowa Starego Browaru kosztowała 66 mln zł.

**Manufaktura w Łodzi**<sup>31</sup> to największa rewitalizacja w Europie. To połączenie nowoczesnych form, materiałów i architektury z przeszłością - dawną świetnością, potęgą i monumentalizmem XIX - wiecznych fabryk, historią starych murów. To różnorodność programu kulturalno - handlowo - rozrywkowego. To wyjątkowość wnętrz oraz doskonała lokalizacja - w samym sercu miasta.

W roku 1997 miejsce to było przerośniętym „patchworkiem” różnych stylów architektonicznych, gdzie pierwotna architektura industrialna z roku 1870 ginęła pod dobudowywanymi w latach 1930-1990 budynkami z późniejszych epok. Był to ogromny i niedostępny kompleks budynków, otoczony wielkimi barierami. Sytuacja przypominała to, z czym dziś mamy do czynienia w Czeladzi.



Dawne Zakłady Przemysłu Bawełnianego to zespół budynków, który

jeszcze niedawno realizował wszystkie etapy procesu produkcji włókienniczej. Kilka lat temu ten ogromny kompleks poprzemysłowy został objęty projektem pod nazwą Manufaktura, którego celem była i jest rewitalizacja zabytkowej substancji i wprowadzenie do niej nowych funkcji: handlowej, rozrywkowej, kulturalnej, biurowej, hotelowej i wystawienniczej. Zgodnie z założeniami projektu wyburzono obiekty nie objęte ochroną konserwatorską, zachowując zabudowę zabytkową otaczającą centralnie położony plac. Monumentalne budynki pofabryczne znajdujące się na obrzeżach Manufaktury są odnawiane, przekształcane i dostosowywane do nowych funkcji. W koncepcji estetycznej projektu wykorzystano kontrasty pomiędzy starym a nowym, zestawiając pieczołowicie odnowione elewacje historyczne ze współczesnymi konstrukcjami, świadczącymi o nowym przeznaczeniu wiekowej fabryki.

31 Na podstawie: Mrozowski Krzysztof - Ocena stanu technicznego oraz analiza możliwości zagospodarowania obiektów poprzemysłowych kopalni Saturn w Czeladzi - praca magisterska.

Centrum powstało na terenach pofabrycznych będących niegdyś własnością Izraela Poznańskiego, jednego z największych fabrykantów łódzkich. Poznański zakupił parcelę w roku 1871 po zachodniej stronie Nowego Miasta, wzdłuż ul. Ogrodowej.

Do końca XIX wieku powstał blisko 30-hektarowy kompleks, na którym znajdowały się tkalnie, przędzalnia, bielnik i apretura, farbiarnia, drukarnia tkanin i wykończalnia, oddział naprawy i budowy maszyn, ślusarnia, odlewnia i parowozownia, gazownia, remiza strażacka, magazyny, bocznicza kolejowa oraz kantor fabryczny, pałac fabrykanta i budynki mieszkalne dla robotników. Był to największy kompleks przemysłowy Królestwa Polskiego.

Programem rewitalizacji objęto kilkanaście hal i budynków poprodukcyjnych, zaliczonych w roku 1971 obwieszczeniem Konserwatora Miasta Łodzi - Antoniego Szrama - wraz z przyległym pałacem, do czterech najcenniejszych zabytków przemysłowych miasta.

Przebudowa dawnej fabryki została tak wykonana, aby częściowo zachować dawną atmosferę tego miejsca. Dominują tu zatem stare, nawiązujące do architektury średniowiecza, pofabryczne budynki z czerwonej, nieotynkowanej cegły, które zostały jednak całkowicie przebudowane wewnątrz. Zamysł wpisuje się w rewitalizacyjne działania, popularne w miastach o przeszłości przemysłowej - mające na celu zachować atmosferę urbanistyczną z przeszłości z nowoczesnym zastosowaniem budowli.

Wizytówką kompleksu jest pięciokondygnacyjna była przędzalnia bawełny z czerwonej nieotynkowanej cegły przy ul. Ogrodowej. Powstała ona w latach 1877-78. W 2008 roku ma znaleźć się w niej czterogwiazdkowy hotel i centrum konferencyjne. Hotel ma należeć do sieci Andel's. Jest on budowany przez austriacką firmę Vienna International Hotels. Pozostałe budynki na terenie Manufaktury mają zbliżony wygląd, ale wielkością ustępują przędzalni.

Wyjątkiem jest tylko główna galeria sklepowa, która jest zupełnie nową konstrukcją zbudowaną ze szkła i stali. Jest ona jednak niższa od otaczających ją budynków ceglanych, dzięki czemu nie widać jej z zewnątrz i tym samym nie dominuje nad starą zabudową. Jedno z



wejść na teren Manufaktury prowadzi przez dawną, główną bramę fabryczną przypominającą łuk triumfalny, z odrestaurowanymi żeliwnymi wrotami i mechanicznym, w pełni sprawnym, zegarem.

Architektem kompleksu budynków fabrycznych dawnych zakładów Izraela Poznańskiego był od 1872 roku Hilary Majewski. Obecny jej kształt, łączący historię i nowoczesność zaprojektowała firma Virgile&Stone z Londynu współpracująca z biurem architektonicznym z Lyonu - Sud Architectes. Na terenie Manufaktury odrestaurowano w sumie 90.000 m<sup>2</sup> obiektów z cegły, stworzono między innymi ponad 3 hektarowy rynek (forum), wybudowano parkingi na 3.500 samochodów, posadzono 600 drzewek w wieku 5 lat. Cała inwestycja pochłonęła około 200 mln euro. Inwestorem jest francuska firma Apsyd<sup>32</sup>.

W nawiązaniu do rewitalizacji dawnych zakładów Poznańskiego, należy też wspomnieć o łódzkich zakładach Karola Wilhelma Scheiblera, niegdyś największej przędzalni czesankowej świata. Na historycznym obszarze Księżego Młyna - w starych murach fabryki, w wysokich pomieszczeniach przędzalni powstają wyjątkowe, nowoczesne apartamenty - zwane loftami. **Lofty u Scheiblera** to stylowe mieszkania w starych opuszczonych halach fabrycznych i magazynach, z widocznymi fragmentami murów i instalacji.

Nowy trend na adaptację postindustrialnych obiektów stworzyli amerykańscy artyści, którzy poszukiwali przestronnych i ekstrawaganckich wnętrz na swoje pracownie. W ciągu kolejnych kilkudziesięciu lat surowe fabryczne mury i duże, jasne przestrzenie zainspirowały architektów i projektantów wnętrz. Za artystami podążali inni ludzie, którzy cenili sobie niestandardowe rozwiązania architektoniczne i unikalny klimat loftów. Na całym świecie podobne procesy rewitalizacyjne trwają już od wielu lat. Dzięki nim ożywają nie tylko same kompleksy pofabryczne, lecz także otaczające je dzielnice.

Inwestycja znajduje się na terenie osiedla Księży Młyn. Dawna fabryka sąsiaduje tu

32 por. [www.manufaktura.com](http://www.manufaktura.com)



między innymi z neorenesansowym, odrestaurowanym zabytkowym pałacykiem, budynkiem straży pożarnej, a także z tzw. famułami - domami robotniczymi, wpisanymi do wojewódzkiego rejestru zabytków. Jest to najcenniejsze, a zarazem największe tego typu osiedle w Polsce.

To pierwszy taki projekt w Łodzi i jedyny na taką skalę w Polsce. Zakłada przywrócenie budynkom pofabrycznym dawnej świetności i nadanie im nowej funkcji użytkowej poprzez wykorzystanie najnowszych technologii i rozwiązań architektonicznych. W powstających apartamentach zostaną zachowane dziewiętnastowieczne elementy konstrukcji.

Księży Młyn ma niepowtarzalny, postindustrialny charakter. Znajdują się tu budynki dawnych pracowników fabryki Scheiblera z charakterystycznej czerwonej cegły.

Wyjątkowe „miasto w mieście” projektu Hilarego Majewskiego, jest jednym z najciekawszych zabytków przemysłowych na świecie.

Omawiany zespół fabryczny stanowił przełom w architekturze przemysłowej. Ogromny budynek przędzalni liczący sobie 207 m długości i 35,5 m szerokości, ze względu na swoje rozmiary, styl architektoniczny i nowatorskie rozwiązania konstrukcyjne, stał się wzorem dla wielu późniejszych projektantów fabryk. Przędzalnię wzniesiono na planie prostokąta. Jej budynek składał się z trzech członów - boczne mieściły trójnawowe hale produkcyjne, a środkowy - pomieszczenie dla maszyny parowej. Charakterystyczne dla przędzalni są narożne, ośmioboczne wieże, w których ulokowano klatki schodowe, urządzenia sanitarne i dźwigowe. Wieże te i wielkość budynku nawiązywały do średniowiecznej architektury obronnej, co miało świadczyć o potędze fabrykanta. Wyposażenie fabryki stanowiły najnowocześniejsze w tamtych czasach maszyny.



Ogromna budowla przyciąga wzrok

przechodniów. Jej ceglane elewacje oraz duże okna są charakterystycznymi elementami architektury przemysłowej w XIX wieku, która dziś na nowo zachwyca nie tylko znawców sztuki.

**Wielki Młyn** na Starym Mieście w Gdańsku należał do największych obiektów przemysłowych średniowiecznej Europy. Został wzniesiony z cegły przez Krzyżaków w XIV stuleciu. Przez kilkaset lat służył jako młyn. Początkowo był wyposażony w 12, później zaś w 18 wielkich, drewnianych kół napędzanych wodą z Kanału Raduni.

Ten tak ogromny, jak na średniowiecze, zakład zbudowany został około roku 1350 z inicjatywy Wielkiego Mistrza Zakonu



Najświętszej Marii Panny Heinricha IV Duserem von Arfberg. Podczas budowy Kanał Raduni został rozdzielony na dwa obmurowane ramiona. W każdym z nich zainstalowano po 9 ogromnych kół wodnych.

Kompleks Wielkiego Młyna był arcydziełem techniki i największym tego typu zakładem w średniowiecznej Europie. Dla jego potrzeb zboże zwożono z kilkudziesięciu okolicznych miejscowości. Obszerne pomieszczenia służyły też jako magazyny ziarna i mąki, a w ogromnym, przylegającym do ściany wschodniej, piecu wypiekano chleb na potrzeby rozwijającego się miasta i portu.

Młyn był też narzędziem kontroli gospodarki Państwa Zakonu Krzyżackiego. Dzięki monopolistycznemu przymusowi korzystania z usług młyna (i jemu podobnych obiektów), nieliczni bracia zakonni byli w stanie regulować całą gospodarkę uzależnionych terytoriów.

W roku 1709 w młynie zainstalowano napęd kieratowy, który znakomicie sprawdzał się podczas kolejnych oblężeń miasta, gdy wrogie wojska wstrzymywały nurt raduńskiego kanału.

Kolejną istotną modernizację przeprowadzono w XIX wieku. Zainstalowano wtedy turbiny parowe, zastąpione kilkadziesiąt lat później elektrycznymi. Wielki Młyn działał nieprzerwanie od średniowiecza aż do roku 1945, zatem w zakładzie zboże mielono prawie 600 lat! Podczas wojny obiekt został zniszczony, dopiero w roku 1962 przystąpiono do niełatwej odbudowy. Dziś w jego prastarych, gotyckich wnętrzach, gdzie można jeszcze obejrzeć wielkie koła, mieści się centrum handlowo-usługowe.

Z założenia podstawowym zabiegiem konserwatorskim było zachowanie zabytkowej struktury obiektu i wydobywanie istotnych walorów jego architektury. Projektantka Elżbieta Ratajczyk-Piątkowska i konstruktor inżynier Jerzy Siemiński zdecydowali się na radykalne rozwiązania. Ściany zabytku wzmocniono oraz zabezpieczono, ale poza tym pozostawiono nienaruszone. Do wnętrza wprowadzono jednak niezależny, stalowy szkielet konstrukcyjny, który zapewnia funkcjonalność obiektu. Nowy element konstrukcyjny nie opiera się o zabytkowe mury.

Kolejnym ciekawym przykładem rewitalizacji jest Centrum Artystyczne **Fabryka Trzciny**, kompleks artystyczno-edukacyjny mieszczący się w jednym z najstarszych obiektów industrialnych warszawskiej Pragi. Fabryka Trzciny<sup>33</sup> jest jednym z nielicznych, a może nawet jedynym takim miejscem w Warszawie, które koncentruje różne rodzaje działalności artystycznej: plastykę, teatr, muzykę, także czytelnię, miejsce spotkań i promocji współczesnych pisarzy i publicystów. Wbrew wyraźnej sugestii, swą nazwę

---

33 Na podstawie: Gorgoń Justyna i Gasidło Krzysztof „Modelowe przekształcenia terenów przemysłowych i zdegradowanych”, wyd. Centrum Usług Drukarskich H.Miler, Katowice - 1999.

zawdzięcza nie produkcji trzciny, lecz kompozytorowi i kreatorowi kultury Wojciechowi Trzcińskiemu, który postanowił zmienić oblicze dawnej fabryki i przekształcić w obiekt odpowiadający duchowi czasów.

Gdy Fabrykę ogląda się z zewnątrz, trudno uwierzyć, że budynek może być jakąkolwiek ikoną. Dopiero po przekroczeniu bramy kompleksu wszystko staje się jasne. Drugiego takiego miejsca nie ma w całej Polsce. Istota wnętrza polega na twórczym wykorzystaniu przemysłowych wnętrz. Brutalnych w swojej estetyce, nieupiękuszonych, nieoblanych komercyjnym lukrem, ale dalekich od undergroundowego prymitywu. To wnętrza nowoczesne, funkcjonalne, naszpikowane mediami i elektroniką. Ich aranżerami są: Bogdan Kulczyński wraz z Joanną Kulczyńską i Agnieszką Chmielewską.



Budynek fabryki, zbudowany został w roku 1916, jest jednym z najstarszych obiektów industrialnych prawobrzeżnej Warszawy. Początkowo mieściła się w nim wytwórnia marmolady, potem siedziba zakładów Polskiego Przemysłu Gumowego (w skrócie PPG - od którego wzięły swoją nazwę słynne tenisówki „pepegi”), jeszcze później produkowano tu wyroby garmazeryjne. W czasie wojny skonfiskowali go Niemcy, po wojnie - władze PRL.



Fabryka Trzciny zajmuje około 2.500 m<sup>2</sup>. Gros imprez artystycznych odbywa się w sali widowiskowej o powierzchni około 250 m<sup>2</sup>. Wernisaże mają miejsce w galerii. Do dyspozycji gości jest też oryginalna sala klubowa w pomieszczeniach starej kotłowni, dwa bary, restauracja z 60 miejscami siedzącymi. W przyszłości ma powstać sala teatralna o powierzchni 320 m<sup>2</sup>. Fabryka Trzciny dysponuje podwórzem, które w okresie letnim będzie do dyspozycji gości. Dla zmotoryzowanych przygotowano parking strzeżony na ponad 100 samochodów. Centrum artystyczne przy Otwockiej to efekt dwóch lat prac modernizacyjnych i adaptacyjnych. Już od bazyliki przy ul. Kawęczyńskiej widać Fabrykę Trzciny, z charakterystycznym kominem fabrycznym. Mieści się ona w dwukondygnacyjnym budynku, otynkowanym na pastelowy, kremowy kolor, do którego wchodzi się od strony przestronnego podwórza. Budynek je tworzące pomalowano na śliwkowo. Ciekawa jest aranżacja niektórych pomieszczeń, chociażby barów. Na ścianie jednego z nich znajduje się 4,5 tysiąca butelek z denaturatem, w drugim pozostawiono stare centrale elektryczne i

automatyczne rozdzielnie - pamiątkę po zakładzie produkcyjnym.

Fabryka Trzciny to rodzaj zabawy z przestrzenią, architekturą, scenografią. To również propozycja, jak ożywić opuszczoną architekturę przemysłową bez odzierania jej z autentyzmu. To także sposób na wydobycie piękna z czegoś, co z definicji wydaje się być skażone brzydotą.

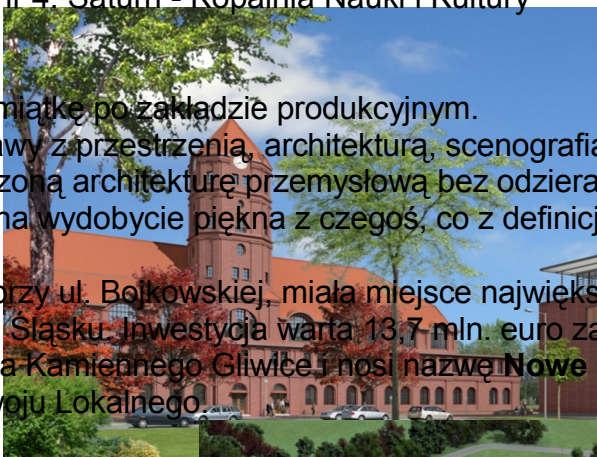
Niedaleko od centrum Gliwic, przy ul. Bojkowskiej, miała miejsce największa rewitalizacja obiektów przemysłowych na Śląsku. Inwestycja warta 13,7 mln. euro zajmuje obszar 15,86 ha dawnej Kopalni Węgla Kamiennego Gliwice i nosi nazwę **Nowe Gliwice**. Inwestorem jest Agencja Rozwoju Lokalnego

KWK Gliwice zaczęła wydobyć w roku 1913, projektantami obiektów byli dwaj wybitni architekci z Charlottenburga - Emil i Georg Zillmanowie, twórcy m.in.

katowickiego osiedla Nikiszowiec. Kopalnia zakończyła wydobyć w roku 1999. Jej likwidacja mogła oznaczać powolną śmierć przemysłowych budynków, która jest jednym z największych problemów dzisiejszego Śląska. Nie chcąc do tego dopuścić władze miasta Gliwice dnia 23 listopada 2004 roku podpisały umowę z polsko-francuskim konsorcjum firm Safege oraz Invest - Complex, które wyłonione w drodze przetargu pełnią funkcję Inżyniera Kontraktu dla zadania: „Renowacja przemysłowej strefy Nowe Gliwice”. Usługi Inżyniera Kontraktu obejmują administrowanie oraz sprawowanie nadzoru inwestorskiego nad realizacją robót projektu.

Założeniem projektu jest utworzenie na tym terenie strefy przedsiębiorczości, obejmującej strefę aktywności gospodarczej, inkubator przedsiębiorczości oraz regionalny ośrodek kształcenia, obejmujący Gliwicką Wyższą Szkołę Przedsiębiorczości i humanistyczne studium zawodowe. Na potrzeby Gliwickiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości zostaną zaadoptowane budynki dawnej cechowni oraz dyrekcji, w byłej willi znajdzie się rektorat uczelni. Inkubator Przedsiębiorczości zostanie ulokowany w budynku dawnej maszynowni. Oferuje on:

- nowoczesne rozwiązania teleinformatyczne,





- salę konferencyjną na około 300 osób,
- preferencyjną stawką czynszu dla nowopowstałych firm,
- usługi administracyjno - biurowe,
- pomoc szkoleniową i doradczą oraz współpracę ze środowiskiem naukowym
- promocję przedsiębiorstw,
- miejsca parkingowe,
- restaurację.

Strefa Inwestycyjna to uzbrojone tereny o powierzchni około 10,11 ha, które zostaną udostępnione inwestorom na cele produkcyjne<sup>34</sup>. Gliwicka Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości powstała w sierpniu 2005 roku. Oferuje ona studia w trybie licencjackim (dziennym i zaocznym). Nowopowstała infrastruktura edukacyjna zapewni możliwość nauki 2.350 studentom<sup>35</sup>.

Przedstawione powyżej koncepcje zagospodarowania łączą w sobie historię ze współczesnością. Okazuje się jednak, że nie zawsze takie rozwiązanie zyskuje uznanie inwestorów. Tradycyjnym bowiem podejściem do problemów rewitalizacji jest przekształcenie nieczynnych obiektów przemysłowych w muzeum. Właśnie takie działania podjęto w kopalni **Lewarde**<sup>36</sup> w Nord-Pas-de-Cale w północnej Francji.

Szyb Delloye w Lewarde, należący do Kompanii Górniczej Aniche, zaczął być eksploatowany w roku 1931. W tym też roku wydobyto 18.634 tony węgla. Rekord wydobywania padł w 1963 roku i wyniósł 1.218 ton/dzień. Eksploatacja odbywała się na poziomie 800 m. Wydobywanie trwało do 1971 roku, w którym to roku szyb został zamknięty. W tym samym czasie robotnicy pracujący w



34 por. Katarzyna Kobierska - Renowacja poprzemysłowych obiektów

Materiały konferencyjne III Forum Rewitalizacji Terenów Przemysłowych

35 por. [www.nowegliwice.pl](http://www.nowegliwice.pl)

36 por. [www.chm-lewarde.com](http://www.chm-lewarde.com)

Zagłębiu Północnym i Regionie Nord-Pas-de-Calais podjęli działania zmierzające do utworzenia górniczego centrum historycznego na terenie największej kopalni regionu. Głównym celem muzeum miało być pokazanie przyszłym pokoleniom ponad trzywiekowej tradycji górnictwa i rozwoju przemysłu w Zagłębiu Północnym i Pas-de-Calais.

Projekt uzyskał poparcie Sekretarza Generalnego ds. Górnictwa oraz Rady Administracyjnej i w roku 1973 podjęto decyzję o utworzeniu Centrum. Pod koniec 1982 roku powstało Stowarzyszenie na rzecz Górniczego Centrum Historycznego z udziałem Ministerstwa Kultury, Rady Regionalnej Nord-Pas-de-Calais, Rady Generalnej Okręgu Północnego oraz Przedstawicieli Robotników Zagłębia Północnego i Okręgu Nord-Pas-de-Calais. Głównym jego celem było utworzenie Centrum oraz otwarcie go dla zwiedzających w roku 1984.

Górnice Centrum Historyczne w Lewarde to typowe muzeum górnictwa węgla kamiennego. Pieczołowicie odrestaurowane obiekty, absolutna czystość i zadziwiający spokój - to pierwsze, co uderza zwiedzającego. Muzeum powstało w miejscu dawnego szybu Delloye w Lewarde, 8 km na wschód od Douai, w Zagłębiu Północnym, w samym sercu rejonu górniczego. Na tym terenie znajdują się liczne budynki przemysłowe o łącznej powierzchni 8.000 m<sup>2</sup> położone na ponad



8,5 ha powierzchni. To największe i najważniejsze we Francji muzeum górnicze i jednocześnie najczęściej odwiedzane. W 2002 roku liczba zwiedzających sięgnęła 162.000 i na tym poziomie się utrzymuje. Roczny budżet Centrum to kwota około 2,5 mln euro, z czego 60% to dochody własne. Pozostała kwota to dotacje rządowe, regionalne i unijne. Z budżetu finansowane są zarówno wydatki bieżące i inwestycje, których wartość wynosi około 400.000 euro rocznie. W muzeum gromadzone są eksponaty związane z górnictwem węgla kamiennego Regionu Nord-Pas-de-Calais oraz codziennego życia rodzin górniczych oraz zdjęcia i dokumenty. Obok bieżącej działalności muzealnej kilka razy w roku organizowane są wystawy tematyczne oraz różnorodne akcje promocyjne i popularyzatorskie. Od czasu do czasu są one poświęcane również emigrantom z Polski. Centrum jest też wydawcą wielu publikacji związanych z historią francuskiego górnictwa i wielonarodową kulturą byłych górników.

### **3.2. Saturn w miejskich dokumentach strategicznych.**

Małe miasta i miasteczka, o których mówimy potocznie, że posiadają specyficzny, „architektoniczny charakter”, związany z bogatą przeszłością historyczną,

pragną na ogół wysunąć te walory dziedzictwa jako naczelną czynnik i argumenty rozwoju. Muszą mieć swoją indywidualność, która rzuca się w oczy. Z Krakowem każdy coś tam kojarzy, z Warszawą też, ale z Czeladzią...? Miasto musi pokazać swoje oblicze. Kraków - to historia i związane z nią wyjątkowe zabytki, Warszawa to jedyne miasto utożsamiane w świecie z Polską i narodową gospodarką. Stolicy sprzyjają zresztą inne polskie miasta, które mniej dbają o swój rozwój i promocję. Czy to jednak wystarczy? Współczesny turysta, to przecież nie jednolita, abstrakcyjna kategoria, to cały szereg postaw i potrzeb, właściwych dla różnych grup i jednostek.

Turystyka kulturalna, biznesowa, wakacyjna, weekendowa, turystyka miejska, agroturystyka, to kategorie wymagające różnorodnych „produktów turystycznych”. Wobec ich różnorodności, okazuje się coraz wyraźniej, że dziedzictwo kulturowe, jako wartość sama w sobie, nie tworzy dostatecznej dynamiki dla rozwoju lokalnego. Powstaje więc szereg pytań związanych z koniecznością przechodzenia do aktywnej działalności rozwojowej, wykorzystującej dynamicznie atuty dziedzictwa kulturowego, ale również wszelkie inne atuty gospodarcze i społeczne. Nic bowiem nie zastąpi inicjatyw lokalnych liderów społecznych i politycznych a także przedsiębiorców. Ich działalność jest sprawdzoną, najistotniejszą sprężyną koniunktury lokalnej.

Rewitalizacja XXI stulecia zajmuje się nie poszczególnymi obiektami, lecz całością miasta: przekształcaniem zabudowy, struktury społecznej i poziomu ekonomicznego. Realizowana jest w dużej mierze za prywatne pieniądze. Dlatego też mówimy dziś o tym, że plany rozwoju miast są planami zintegrowanymi - ciągłym procesem, a nie raz na zawsze uchwalonym dokumentem. By przeprowadzić rewitalizację, gminy muszą stworzyć plany rozwoju, łączące projektowanie urbanistyczne, społeczne i ekonomiczne.

Saturn w miejskich dokumentach strategicznych pojawił się w roku 1995 jako jeden z elementów Strategii Rozwoju Miasta Czeladź<sup>37</sup>. W rankingu pól działania zajął pierwsze miejsce, co świadczyło najlepiej o wadze problemu. Jednak nazwa samego pola nie pozostawiała jakichkolwiek złudzeń - **likwidacja kopalni Saturn**. Cała Strategia ograniczała się zatem do przedłużenia żywota kopalni, próby zagospodarowania majątku i ratowaniu miejsc pracy. Nie było to zatem działanie strategiczne a jedynie

<sup>37</sup> Strategia Rozwoju Miasta Czeladź - uchwała Rady Miejskiej w Czeladzi nr XXII/102/95 z dnia 7.12.1995.

doraźne, nastawione na chwilowy efekt. Jednym z ciekawych a zarazem kontrowersyjnych pomysłów było przekształcenie Saturna w „Centrum Ekologiczne”, inaczej mówiąc - w zakład przeróbki odpadów<sup>38</sup>.

W latach późniejszych Saturn zniknął z dokumentów strategicznych. Nie wspominała o nim ani Strategia Zrównoważonego Rozwoju z roku 1999<sup>39</sup> ani też pochodne od niej plany inwestycyjne. Było to o tyle ciekawe, że równolegle prowadzone były rozmowy z Uniwersytetem Warszawskim w sprawie lokalizacji w budynkach byłej kopalni Ośrodka Zamiejscowego Wydziału Historycznego tejże uczelni. Zgodnie z uchwałą Senatu Uniwersytetu w Czeladzi miały być prowadzone **studia licencjackie w zakresie historii, kultury i informacji naukowej**<sup>40</sup>.

Zainteresowanie Saturnem wzrosło po przejściu zabudowań kopalni przez gminę 19 września 2003 roku. W niedługim czasie później znalazło to odbicie w dokumentach strategicznych. Program Rozwoju Lokalnego Miasta Czeladź z roku 2004<sup>41</sup> wspomina już o potrzebie „rewaloryzacji gospodarczej terenów przy kopalni Saturn i włączenie ich w strefę gospodarczą - zaplecze tworzonego Parku” - **Parku Przemysłowo-Technologicznego** - zadania, jakiego podjęły się gminy Czeladź i Będzin wraz z Komitetem Rozwoju Zagłębia.

Choć idea Parku dość szybko okazała się chybioną, to jednak Saturn zagościł na trwałe w miejskiej strategii. Wieloletni Plan Inwestycyjny na lata 2005-2011<sup>42</sup> usytuował to zadanie na trzeciej, bardzo wysokiej pozycji rankingowej. Przewidywał też systematyczne inwestowanie w wysokości 900.000 zł rocznie.

Znaczenie Saturna docenione zostało również w dzisiaj obowiązującej Strategii Rozwoju Miasta Czeladź na lata 2005-2015<sup>43</sup>. Jako jedno z zadań priorytetowych

---

38 Elizabeth Harrington - Plan rozwoju miasta Czeladź, Polska - Uniwersytet w Nowym Brunzwicku.

39 Strategia Zrównoważonego Rozwoju Czeladzi - uchwała Rady Miejskiej w Czeladzi w sprawie celów strategicznych i sposobów ich osiągnięcia w ramach opracowywanego studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy nr XIV/96/99 z dnia 21.10.1999.

40 Uchwała nr 152 Senatu Uniwersytetu Warszawskiego z dnia 12.11.1997. w sprawie zmian organizacyjnych.

41 Program Rozwoju Lokalnego Miasta Czeladź - uchwała Rady Miejskiej w Czeladzi nr XXXV/459/2004 z dnia 1.07.2004.

42 Wieloletni Plan Inwestycyjny miasta Czeladź na lata 2005-2011 - Invest Consulting S.A. - 2004.

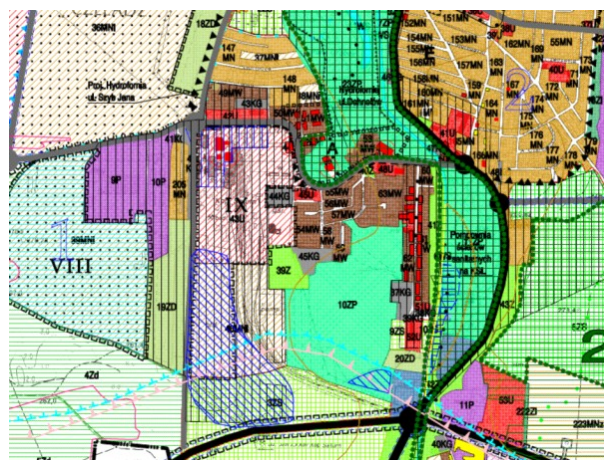
43 Strategia Rozwoju Miasta Czeladź na lata 2005-2015 - uchwała Rady Miejskiej w Czeladzi nr XXXXII/607/2004 z dnia 30.12.2004.

znalazło się w niej: „zagospodarowanie terenów przemysłowych na potrzeby rozwoju funkcji gospodarczych, w tym także możliwość utworzenia Parku Przemysłowo-Technologicznego na terenie KWK Saturn przy ul. Dehnelów”.

Zasadnicza zmiana w koncepcji zagospodarowania nastąpiła dopiero przy uchwaleniu Wieloletniego Planu Inwestycyjnego na lata 2007-09. Program Saturn<sup>44</sup> wymieniony został wśród czterech kluczowych programów strategicznych. Co prawda nie określono w nim przyszłego zagospodarowania, ale założono szybką rewitalizację całego kompleksu. Przewidziano też kwotę inwestycji na trzy najbliższe lata w wysokości 1.850.000 zł.

Zagospodarowanie Saturna znalazło też swe odbicie w Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego. Obok wprowadzenia ochrony poszczególnych obiektów zabytkowej kopalni zapisano, jako docelowe, strategiczne zagospodarowanie „tereny rozwoju działalności usługowej, handlu i drobnej wytwórczości, o niskiej intensywności, w tym tereny usług oświaty, administracji, kultury i zdrowia”.

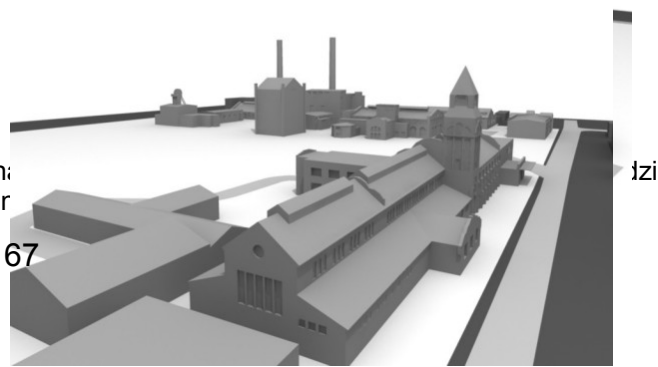
### 3.3. Dotychczasowe koncepcje zagospodarowania.



Po decyzji o likwidacji KWK Saturn w 1992 roku zaczęto się zastanawiać nad przyszłością przemysłowego majątku. Pierwszej próby stworzenia nowej wizji kopalni podjęli się sami pracownicy. Wspomniane już Centrum Ekologiczne miało wykorzystywać istniejące obiekty bez jakichś większych adaptacji. Z tego względu też nie opracowano żadnych projektów koncepcyjnych wytyczających kierunki przebudowy. Ograniczono się jedynie do próby przymiarek lokalizacji poszczególnych elementów Centrum. Sama idea też dość szybko została zarzucona ze względu na brak zgody władz miejskich.

W roku 1997 rozpoczęto rozmowy z Senatem Uniwersytetu Warszawskiego w sprawie lokalizacji w budynku lampiarni Ośrodka Zamiejscowego Wydziału Historycznego. Początkowo

<sup>44</sup> Wieloletni Plan Inwestycyjny miasta Czeladź na... w sprawie uchwalenia budżetu miasta Czeladź r...



Zarząd Miasta poważnie potraktował ten pomysł. Przede wszystkim zarezerwowano w budżecie miasta środki na zabezpieczenie budynku oraz uzgodniono wstępny projekt podziału geodezyjnego nieruchomości. Opracowany też został program studiów w trzech kierunkach: antropologia kultury, archeologia i historia oraz informacja naukowa i bibliotekoznawstwo. Ponadto Zarząd Miasta zlecił wykonanie dwóch koncepcji adaptacji wspomnianego budynku dla potrzeb wyższej uczelni. Oba opracowania sfinansowane zostały ze środków miejskiego programu Habitat.

### Koncepcja autorstwa Zbigniewa Koziarskiego<sup>45</sup>

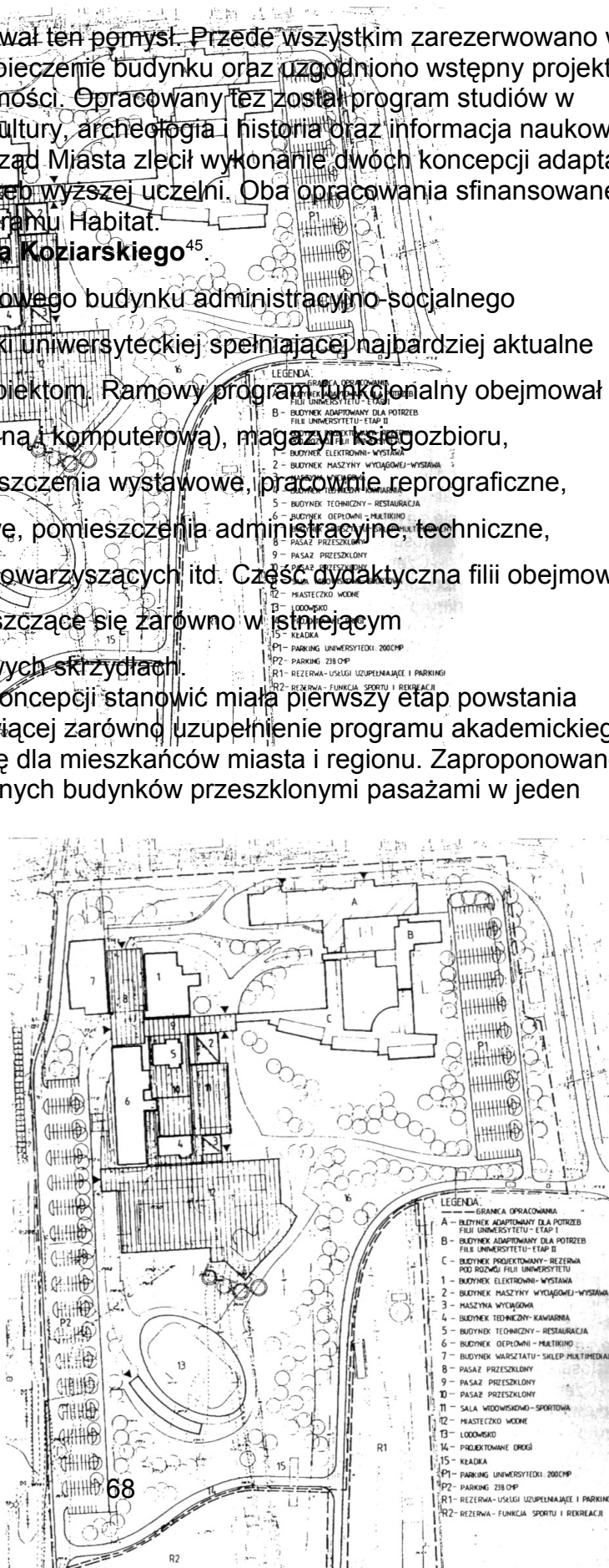
W centralnej części zabytkowego budynku administracyjno-socjalnego przewidziano miejsce dla biblioteki uniwersyteckiej spełniającej najbardziej aktualne wymagania stawiane tego typu obiektom. Ramowy program funkcjonalny obejmował między innymi: czytelnie (tradycyjną i komputerową), magazyn księgozbioru, pomieszczenia katalogów, pomieszczenia wystawowe, pracownie reprograficzne, komputerowe, pracownię naukową, pomieszczenia administracyjne, techniczne, socjalne, gastronomiczne, usług towarzyszących itd. Część dydaktyczna filii obejmowała sale wykładowe i laboratoria mieszczące się zarówno w istniejącym

budynku jak i dobudowanych nowych skrzydłach. Filia Uniwersytetu w omawianej koncepcji stanowić miała pierwszy etap powstania „dzielnicę czasu wolnego” stanowiącej zarówno uzupełnienie programu akademickiego, jak i atrakcyjną, komercyjną ofertę dla mieszkańców miasta i regionu. Zaproponowano połączenie istniejących, historycznych budynków przeszklonymi pasażami w jeden zespół podatny na etapowanie i dalszą rozbudowę.

W poszczególnych obiektach przewidziano:

- budynek elektrowni: muzeum techniki i sala wystawowa,
- budynek maszyny wyciągowej: muzeum techniki,
- budynki warsztatowe: centrum handlowe i restauracja,

<sup>45</sup> Koziarski Zbigniew - Studium urbanistyczne na terenie KWK Saturn w Czeladzi na p



- budynek ciepłowni: multikino.

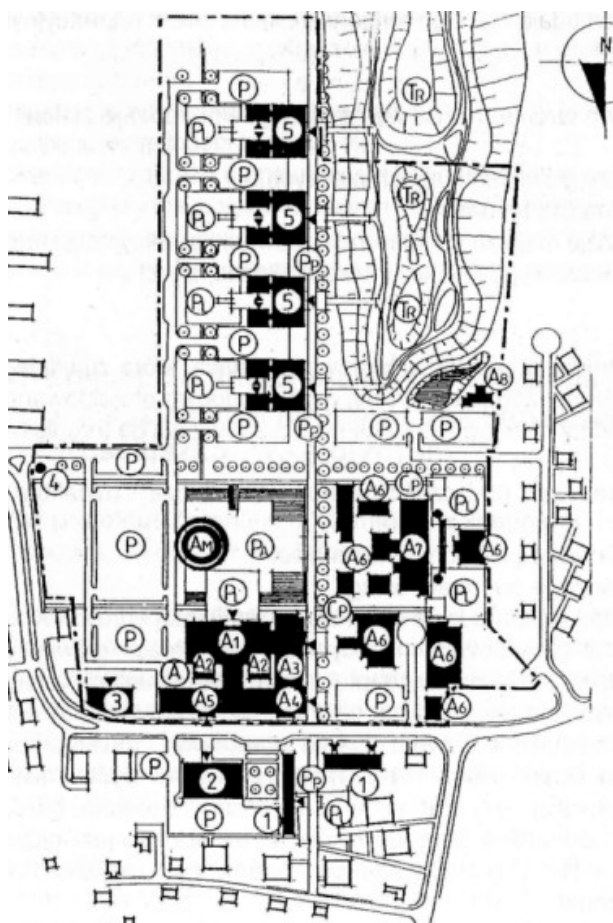
Przewidziano też rozbudowę całego kompleksu o :

- salę widowiskowo-sportową z boiskiem o wymiarach 36x12m,
- „miasteczko wodne” z różnorodnym programem (m.in. basen pływacki 50x25 m, basen rekreacyjny itd.)
- lodowisko otwarte z zadaszeniem przewidziane do użytkowania w okresie letnim jako rolkowisko bądź miejsce imprez i koncertów

W koncepcji zagospodarowania terenu przewidziano tereny zieleni parkowej, dwa kompleksy parkingów oraz odpowiedni układ dróg.

### Koncepcja autorstwa Krzysztofa Pawełczyka.

Koncepcja ta również przewidywała przeznaczenie zwolnionych terenów na potrzeby filii Uniwersytetu oraz na tereny sportowe bądź rekreacyjne. Główną ideą projektu było połączenie wszystkich elementów istniejącego i planowanego zagospodarowania pieszym ciągiem komunikacyjnym. Rozwiązanie to pozwalało na kształtowanie krajobrazu o wysokich walorach architektonicznych, jak też na łatwy dostęp do wszystkich stref funkcjonalnych. Odpowiednie ukształtowanie ciągu umożliwiło wytworzenie przestrzeni publicznych otwartych dla mieszkańców oraz osób znajdujących się na terenie uczelni. Ważniejsze zagadnienia zostały następująco rozwiązane w planie zagospodarowania terenu:



#### I. komunikacja

Ze względu na ograniczoną dostępność rozpatrywanego terenu drogi samochodowe miały prowadzić z trzech kierunków:

- z północy - wjazd od strony ul. Denhelów. Obsługiwać on miał parking znajdujący się w części zabudowy uniwersyteckiej,
- z zachodu - wjazd od ul. Węglowej. Obsługiwać on miał parking znajdujący się przy terenach rekreacyjnych,
- ze wschodu - wjazd od ul. Dehnelów. Miał to być główny wjazd obsługujący zarówno ośrodek uniwersytecki jak i budynki mieszkalne wraz z parkingami mieszczącymi się przy projektowanych domach studenckich.

Ważnym elementem systemu komunikacji miały być drogi piesze, kształtujące układ całego terenu. Duży pasaż pieszy wychodzący z ul. Miłej i przecinający zarówno zespół budynków mieszkaniowych, biura, uniwersytet jak i domy studenckie krzyżował się z dwoma mniejszymi charakterystycznymi szlakami pieszymi przecinającymi parking, atrium, zabudowę uniwersytecką. Istotnym elementem systemu komunikacji były ważne dla jego funkcjonowania różnego rodzaju place. Wg projektanta znajdować się one miały w każdej z wymienionych różnych części zagospodarowywanego terenu. W centralnej części pomiędzy domami studenckimi a głównym gmachem uniwersytetu miał się mieścić duży plac zwany atrium. Charakterystycznym jego elementem był amfiteatr zadaszony kopułą w kształcie planety Saturn (forma przybrana od nazwy byłej kopalni). Miał on być otoczony z dwóch stron wodą. Na terenie po hałdach zaprojektowano różnego rodzaju alejki.

## *II. zieleń*

Na projektowanym terenie wyróżniono trzy główne rodzaje zieleni:

- zieleń niską,
- zieleń wysoką (przy głównych ciągach pieszych),
- zieleń nieurządzoną (na hałdach)

Założono, że wszystkie wymienione rodzaje miały za zadanie zróżnicowanie atrakcyjności terenu, oraz zróżnicowanie form wypoczynku w obrębie każdej z nich.

## *III. zabudowa*



Dwie grupy budynków obejmowały: zabudowę istniejącą, znajdującą się głównie w strefie ochrony konserwatorskiej oraz zabudowę nowoprojektowaną. Ze względu na rodzaj docelowego użytkowania zabudowę na terenie byłej kopalni podzielono na :

- budynki przeznaczone pod część naukowo-badawczą i dydaktyczną,
- budynki przeznaczone pod domy studenckie,
- budynki przeznaczone pod małe usługi.

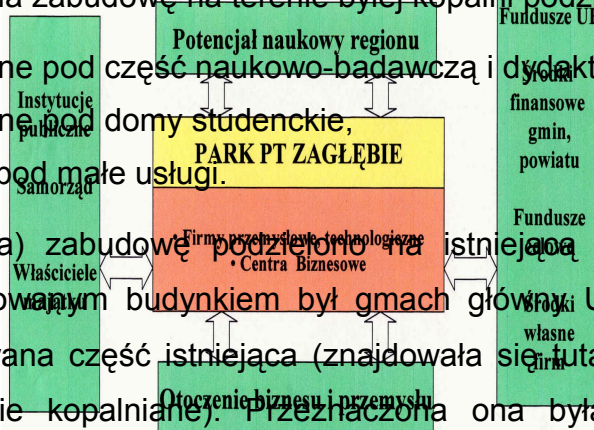
W przypadku grupy (a) zabudowę podzielono na istniejącą i projektowaną. Najważniejszym nowoprojektowanym budynkiem był gmach główny Uniwersytetu. W jego skład weszła zaadaptowana część istniejąca (znajdowała się tutaj administracja, sala zborna, szatnie i łaźnie kopalniane). Przeznaczona ona była na czytelnię, bibliotekę, sale internetowe i multimedialne. Część projektowana składała się z: foyer, magazynów, sal wystawowych, kawiarenki uniwersyteckiej, auli oraz sal wykładowych. Pozostała, bardziej rozdrobniona część zabudowy poprodukcyjnej przeznaczona była głównie na pomieszczenia zakładów (katedr) naukowo - badawczych, a jeden z budynków na halę sportową.

W grupie (b) zabudowa projektowana przeznaczona była na mieszkalnictwo zbiorowe (domy studenckie) uformowane w cztery bloki, z możliwością rozbudowy. Każdy blok składał się z dwóch pionów mieszkalnych połączonych wspólnym foyer. W nim mogły się znajdować różnego rodzaju małe usługi, świetlice itp.

W grupie (c) projektowany obiekt znajdować się miał na łuku ulicy Dehnelów, zamykając północną elewację kompleksu uniwersyteckiego, dlatego też jego forma była odpowiednio atrakcyjna.

Niektóre budynki znajdujące się poza granicami opracowania wchodzić miały również w strukturę funkcjonalną terenu. Były to modernizowane budynki biurowe oraz stołówka.

W roku 2004 władze miejskie zaproponowały utworzenie **Parku Przemysłowo-Technologicznego**. W sprawie tej gmina Czeladź podpisała umowę o współpracy z gminą Będzin i innymi podmiotami. Park miał być usytuowany na terenach po kopalni „Saturn” w Czeladzi oraz kopalni „Grodziec” i „Sosnowiec” a także cementowni



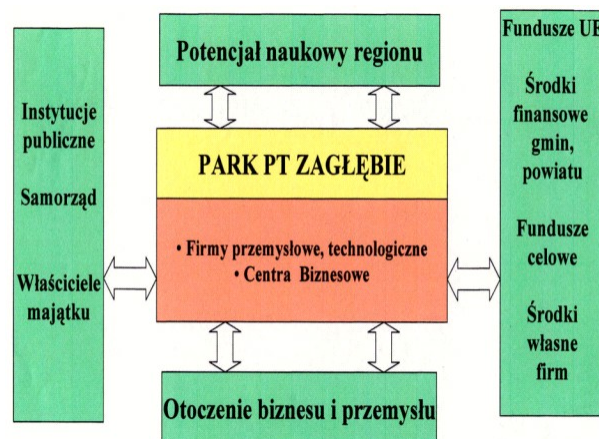
„Grodziec” w Będzinie. W opracowanym przez „Polinvest” sp. z o.o. w Krakowie<sup>46</sup> studium wykonalności przewidziano wyburzenia obiektów w złym stanie technicznym, przeprowadzenie prac remontowych i adaptacyjnych pozostałych budynków w tym całkowitą wymianę instalacji oraz wybudowanie przyłączy odpowiednich mediów w zależności od potrzeb inwestorów. Tereny niezabudowane lub częściowo zabudowane miałyby być uzbrojone i przygotowane

do zagospodarowania przez potencjalnych inwestorów. Określono szacunkowo zakres i wielkość tych działań oraz ich koszt. Studium nie precyzowało rozmieszczenia poszczególnych funkcji w istniejących budynkach ani sposobu zagospodarowania terenów niezabudowanych. Określiło jedynie, że w parku będzie prowadzona działalności produkcyjna, usługowa i badawczo-wdrożeniowa w zakresie:

- inżynierii materiałowej szczególnie dla przemysły hutniczego i koksowniczego,
- automatyki przemysłowej i mechaniki precyzyjnej,
- technologii informatyczno-telekomunikacyjnych,
- technologii ochrony środowiska.

Jednym z ciekawszych pomysłów przedstawionych w studium był „Mały Park Naukowy i Technologiczny” będący projektem skierowanym do młodzieży i wypełniającym lukę, jaką jest brak warsztatów, w których uczniowie i studenci próbowaliby znaleźć praktyczne zastosowania swoich pomysłów.

Rozwinięciem koncepcji Parku była adaptacja dawnej kopalni na centrum edukacji, inkubator przedsiębiorczości oraz urządzenie muzeum i ośrodka wystawienniczego pod roboczą nazwą „zabytkowa kopalnia”, dla którego operatorem miała być spółka pod nazwą **Towarzystwo Górniczo-Przemysłowe SATURN**<sup>47</sup>. Muzeum i ośrodek wystawowy miałyby pomieścić się w obiektach technologicznych kopalni, szkoła w budynku socjalnym, natomiast inkubator przedsiębiorczości uzyskałby



<sup>46</sup> Studium Wykonalności Parku Przemysłowo-Technologicznego opracowanym przez „Polinvest” sp. z o.o. w Krakowie - 2004.

<sup>47</sup> Mrozowski Marek - Koncepcja utworzenia spółki z o.o. pod nazwą Towarzystwo Górniczo-Przemysłowe „SATURN” w Czeladzi - 2005.

nowe obiekty wybudowane na dawnym placu składowym. Koncepcja ta była zarysowana bardzo ogólnie.

Nie mniej jednak Rada Miejska w Czeladzi podjęła uchwałę o powołaniu Spółki-operatora. Nie było natomiast zgody na przekazanie Spółce pokopalnianego majątku lub podwyższenia kapitału powyżej 50.000 zł, stąd też idea ta upadła. Był to ostatni, jak na razie, krok w kierunku podjęcia szybkich działań rewitalizacyjnych. Ciekawą koncepcję rewitalizacji Saturna przedstawiła Agata Wójcik<sup>48</sup>. Jej projekt zakładał rewitalizację terenu po byłej kopalni Saturn w Czeladzi na tereny **Kopalni Rozrywki**, rekreacji, kultury, nauki oraz usług. Nowe oblicze kopalni miało stworzyć klientom możliwość korzystania z bogatej i różnorodnej oferty handlowej wszystkich branż oraz zakładał na terenie lepszą niż dotąd dostępność do usług kultury, rekreacji oraz oświaty.

Koncepcja projektu opierała się na stworzeniu pasa zieleni, połączonego z głównym Dziedzińcem, wzdłuż którego miały być stworzone kolejne place, galerie sztuki oraz pomniki maszyn górniczych. Ponieważ teren po byłej kopalni jest powierzchniowo duży, projekt zakładał również stworzenie nowych budynków usługowych i mieszkalnych. Ich architektura miała ściśle nawiązywać do obiektów pokopalnianych.

Zdaniem autorki przemiana niszczonej budynków w nowoczesne centra, z zachowaniem ich oryginalnego charakteru, jest dziś jedyną szansą na uratowanie wielu zabytków Europy. Ich odnowiony zewnętrzny wygląd może nadal przypominać o historii danego miejsca, a wewnątrz służyć kolejnym pokoleniom jako muzea, galerie, hotele, restauracje lub centra rozrywki.



48 Wójcik Agata - Projekt rewitalizacji terenu po byłej kopalni Saturn w Czeladzi - praca inżynierska - Politechnika Śląska w Gliwicach - Wydział Architektury.

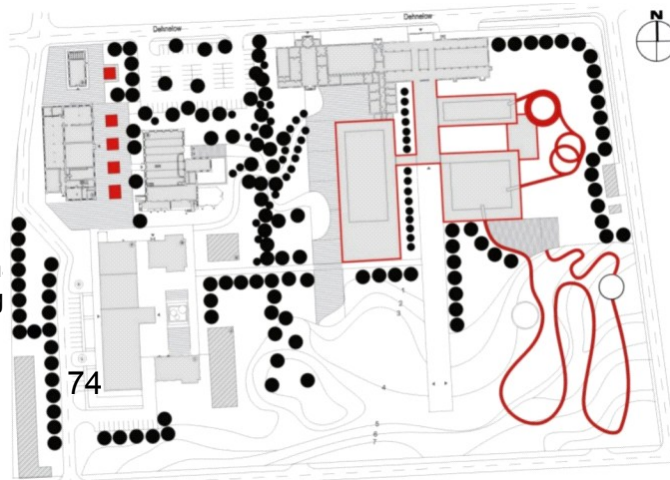
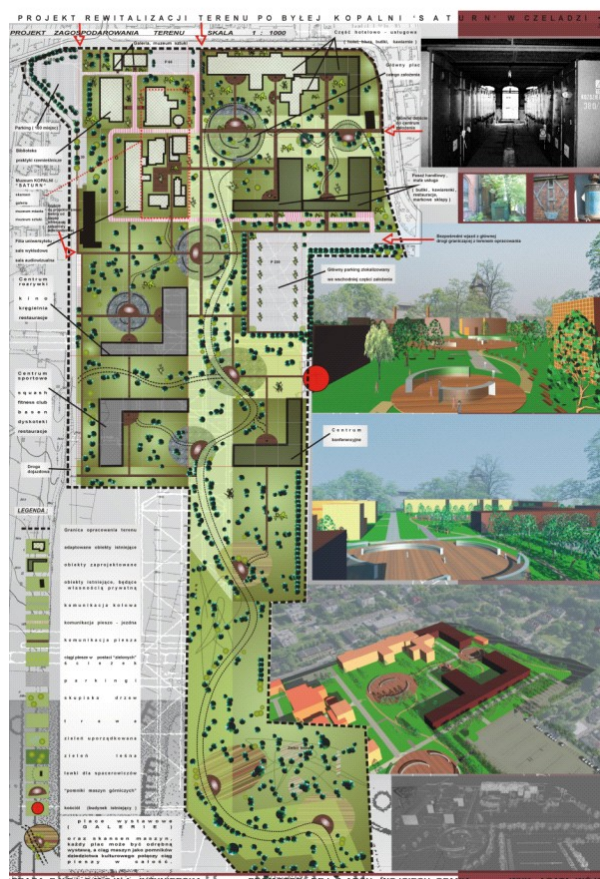
Zgodnie z założeniami, istniejące budynki, a w szczególności budynki objęte ochroną konserwatorską miały zostać adaptowane do nowych funkcji. Ponieważ są to budynki pokopalniane (poprzemysłowe), zatem mają dość obszerne gabaryty, co znacznie ułatwia zagospodarowanie i przypisanie im nowych funkcji. Pomimo nowych wnętrz obiekty te miały zachować swoją wartość historyczną, by stwarzać niepowtarzalny klimat wiekowo starej a jednocześnie funkcjonalnie awangardowej Kopalni Rozrywki. W przeciwieństwie do istniejącej zabudowy nowopowstałe budynki miały nawiązywać swoją architekturą do zabytkowych obiektów kopalni, przez co podkreślać miały rangę istniejących już zabytków.

Ważną rolę w projekcie odgrywała wszechobecna zieleń. Liczne i kręte alejki, mniejsze i większe skwery, ławeczki i mała architektura oraz roślinność wysoka miały zmienić wizerunek terenu przemysłowego w parkowy. W południowej części opracowania zieleń wręcz zdominowała dawne zwałowiska.

Kolejne opracowania przygotowane zostały na Wydziale Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach również w roku 2005. Były to dwie koncepcje przygotowane pod kierunkiem prof. Krzysztofa Gasidła<sup>49</sup>. Reprezentowały one odmienne założenia projektowe.

Zamierzeniem **pierwszej z nich** było, podobnie jak we wcześniej omówionej, stworzenie atrakcyjnego centrum rozrywki. Przyjęto podstawową zasadę użytkowania terenu pokopalnianego zachowującą historyczne obiekty i układ urbanistyczny, jaki stworzony by został wraz z wprowadzeniem nowych obiektów nie kolidujących z istniejącą zabudową. Istniejące obiekty zostały wkomponowane w projektowany kompleks i stanowić miały niepowtarzalny kontrast dla nowych, bardzo odległych od poprzednich funkcji.

<sup>49</sup> Gasidło Krzysztof - Koncepcja funkcji zlikwidowanej Kopalni Węgla Kamiennego 2005.



Adaptacją zostałyby objęte wszystkie budynki za wyjątkiem szybu I, którego stan techniczny uznano za bardzo zły (krytyczny).

Skomunikowanie terenu opierało się o drogi samochodowe prowadzące z dwóch kierunków:

- z północy - wjazd od strony ulicy Dehnelów, obsługujący parkingi dla pracowników zlokalizowane w strefie pomiędzy częścią administracyjną i biurową,
- z południa - dwa wjazdy od strony nowo projektowanej drogi, obsługujące podziemny kompleks parkingów, zlokalizowany w południowo-wschodniej części działki.

W północno-zachodniej części rewaloryzowanego terenu zaproponowano powstanie nowych obiektów, które winny dopełniać istniejący budynek starej Cechowni oraz razem z nim miały tworzyć kompleks rehabilitacyjno-rozrywkowy. Nowe obiekty miały być połączone z częścią zabytkową szklanym pasażem, do którego „dołączono” poszczególne budynki projektowanego zespołu basenów. Część zachodnią zaplanowano na cele związane z rozrywką (dyskoteka, kręgielnia, salony gier itp.).

Na projektowanym terenie wyróżniono dwa rodzaje zieleni: zieleń niską oraz zieleń wysoką - wzdłuż głównych ciągów pieszych. Oba jej rodzaje miały za zadanie zróżnicowanie atrakcyjności terenu oraz zróżnicowanie form wypoczynku w obrębie każdej z nich.

Głównym założeniem koncepcji było stworzenie centrum rozrywki, gdzie poszczególne obiekty miały pełnić różne funkcje:

- **budynek cechowni** - strefa reprezentacyjna (wejściowa), kasy, gastronomia, informacja, handel, kiosk. W sali zbornej zaplanowano szatnie obsługujące baseny zlokalizowane w nowoprojektowanych budynkach. Część administracyjną przewidziano w skrzydle zachodnim. Na piętrze zlokalizowano przychodnię lekarską, gabinety rehabilitacyjne oraz zaplecze noclegowe.

**nowoprojektowane obiekty** - połączone z szatnią (cechownią) szklanym pasażem. Zgodnie z założeniami do niego miały dochodzić poszczególne pomieszczenia Aquaparku.

**elektrownia** - salon gier (flipery, symulatory jazdy, automaty z monitorami, automaty do gier karcianych,



automaty do gier pieniężnych).

**warsztat mechaniczny** - kręgielnia.

**maszynownie szybów I i II** - gastronomia.

Dla pozostałych obiektów bądź nie przewidziano konkretnego przeznaczenia, bądź też przeznaczono do wyburzenia.

**Druga koncepcja** zakładała stworzenie na terenie byłej Kopalni Węgla Kamiennego Saturn kompleksu oświatowo-kulturalnego, w skład którego wchodziłyby: szkoła rzemiosł, „Fabryka Sztuki”, galeria sztuki industrialnej oraz powstanie osiedla mieszkaniowego o niskiej intensywności zabudowy, swoistego „miasta-ogrodu”. Z pewnością była ona najdojrzalszą z dotychczasowych.

Zgodnie z podstawową zasadą użytkowania terenów pokopalnianych przewidziano zachowanie istniejących, zabytkowych obiektów oraz ich dotychczasowy układ urbanistyczny a wszelkie nowoprojektowane obiekty wpisano w istniejący kontekst. Zapewnić to miało harmonię pomiędzy starym a nowym, między tym, co pozostało po dawnej kopalni a tym, co miało kształtować jej nowe oblicze.

Wjazdy na projektowany teren zaprojektowano od strony północnej i

wschodniej od ulicy Dehnelów. Założono stworzenie na terenie Saturna nowej infrastruktury drogowej - dwóch głównych krzyżujących się dróg wraz z drogami dojazdowymi do poszczególnych budynków. Komunikacja kołowa wewnątrz obszaru opracowania podłączona została do ulic miejskich.

Wyznaczniakiem tworzenia programu funkcjonalnego dla terenu Saturna było studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Czeladź mówiące, że omawiany teren przeznaczony jest na rozwój działalności usługowej, handlu, drobnej wytwórczości, o niskiej intensywności a także usług oświaty, administracji, kultury i zdrowia. Głównym motorem napędowym rewitalizacji terenu miała być szkoła rzemiosł wraz z „Fabryką Sztuki” oraz galerią sztuki industrialnej.

Adaptowanie istniejących budynków na szkołę rzemiosł podyktowane było faktem rozproszenia dotychczasowej lokalizacji Zespołu Szkół Zawodowych Nr 2 w Czeladzi. Projekt stwarzał okazję do fizycznego scalenia szkoły w jeden budynek i rozszerzenia spektrum form kształcenia.



„Fabryka Sztuki” miałyby zostać nie tylko zapleczem warsztatowym szkoły rzemiosł, ale także posiadałyby pewną niezależność - produkcja wyrobów rzemieślniczych na sprzedaż.

Z kolei Galeria to miejsce wystaw zarówno osiągnięć adeptów szkoły rzemiosł, jak i artystów z zewnątrz.

Uzupełnieniem powyższych funkcji miało być stworzenie obiektów mieszkaniowych na

niezagospodarowanych terenach po torowisku oraz terenów rekreacyjnych (park oraz zieleńce) na terenach po hałdzie kopalnianej. Założono, że budynki mieszkalne nie powinny tu przekraczać trzech kondygnacji i wpisywać się w istniejący kontekst.

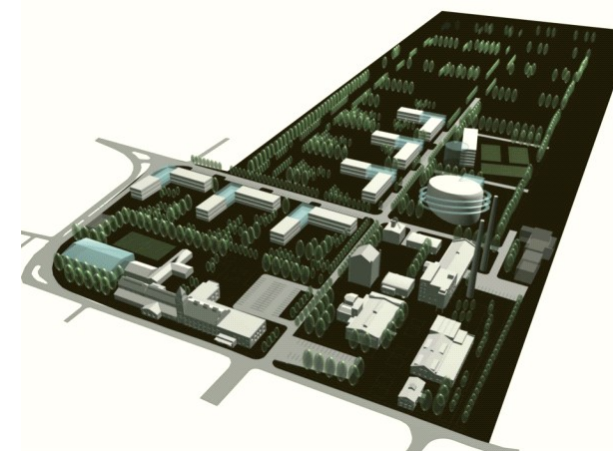
Główną przestrzenią publiczną w nowoprojektowanym kompleksie miał być plac przed galerią sztuki i „Fabryką Sztuki” otwarty w stronę ulicy Dehnelów skomunikowany ciągiem pieszym z resztą założenia.

Niezwykle dojrzałą koncepcję zagospodarowania obiektów po byłej kopalni Saturn przedstawiła Marzena Sieradzka. Jej **Wyższa Szkoła Technik Konserwatorskich** to opracowanie szczegółowe i konkretne w każdym elemencie<sup>50</sup>.

Podstawą koncepcji były, przyjęte na podstawie wcześniejszych opracowań, tezy programowe:

- **funkcja wiodąca: dydaktyka.**
- **funkcja pomocnicza: zespół muzealno-ekspozycyjny.**
- **nowe zagospodarowanie terenu - komunikacja.**
- **zieleń - funkcja uzupełniająca - rekreacyjno-sportowa.**
- **poddanie ekspozycji budynków o szczególnych wartościach historycznych, architektonicznych i posiadających zabytkowe wyposażenie ( funkcja muzealna, ekspozycja).**

50 Sieradzka Marzena - Projekt adaptacji zespołu dawnej kopalni Saturn w Czeladzi na Wyższą Szkołę Technik Konserwatorskich - praca magisterska - promotor dr inż. arch. Elżbieta Szponar-Regulska - Politechnika Śląska w Gliwicach - 2006.



Mając na uwadze powyższe tezy, wyznaczono główny cel projektu, jakim jest adaptacja zespołu byłej KWK Saturn w Czeladzi na Wyższą Szkołę Technik Konserwatorskich i tym sposobem ochrona zabytkowych obiektów zespołu. Celem projektu była także ekspozycja obiektów o szczególnych wartościach architektonicznych i historycznych, co zostało uzyskane przez zaproponowanie funkcji ekspozycyjno-muzealnej.

### **Wyższa Szkoła Technik Konserwatorskich**

Założono, że projektowana szkoła posiadać będzie trzyletni tryb kształcenia w zakresie:

- projektowania, wytwarzania i konserwacji witrażu,
- metaloplastyki i konserwacji metali,
- rzeźby (w glinie i kamieniu) oraz konserwacji rzeźby kamiennej.

Projekt zakładał też optymalną liczbę studentów na poziomie 150. Zajęcia teoretyczne odbywać się miały w budynku dawnej cechowni, natomiast zajęcia praktyczne w budynku warsztatu mechanicznego i ciepłowni. Prace studentów wystawiane byłyby w galerii znajdującej się w głównym budynku szkoły, jak i w adaptowanych na muzea maszynowniach szybów I i II oraz w elektrowni, a także na otwartej przestrzeni wystawowej.

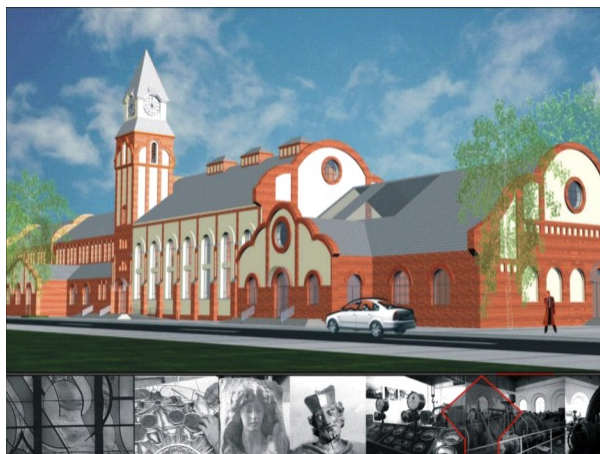
Z uwagi na maksymalne wykorzystanie powierzchni, postanowiono ulokować siedzibę Rektoratu Wyższej Szkoły Technik Konserwatorskich w dawnej willi dyrektora kopalni (dziś Pałac pod Filarami).

Odrębna lokalizacja strefy Rektoratu miała przynieść korzyści dla jej pracowników, którzy mieliby zapewnione lepsze warunki pracy. Jednocześnie lokalizacja ta nie stanowiła utrudnienia w kontaktach student-administracja.

W programie obiektów edukacyjnych nie można było pominąć kwestii zajęć sportowych. Zostały one zlokalizowane na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji położonego około 1,5 km w kierunku północnym.

### **Zespół muzealno-ekspozycyjny**

Dla potrzeb tego zespołu przewidziano adaptację następujących obiektów pokopalnianych: elektrowni, maszynowni szybów I i II oraz budynków nadszybowych.





Założono, że w proponowanych obiektach muzealnych można by obejrzeć zabytkowe maszyny dawnej kopalni, ich historyczną dokumentację, jak również prace studenckie wykonane w szkole. Zaproponowano także organizację wystaw prac artystów, ze szczególnym uwzględnieniem fotografików. Z uwagi na stan techniczny szybów I i II zalecono jedynie ich ekspozycję zewnętrzną.

### **Nowe zagospodarowanie terenu**



W opracowaniu zaproponowano główny dojazd do kompleksu od północy. Zaprojektowana główna komunikacja wewnętrzna obiegać miała zespół obiektów znajdujących się zachodniej części działki. W celu usprawnienia komunikacji wewnętrznej dostosowania jej do wymagań przeciwpożarowych, zaprojektowano także dojazd od wschodu. Parkingi przewidziano w najbliższym otoczeniu obiektu. Liczba miejsc parkingowych została dostosowana do liczby użytkowników kompleksu i jest zgodna z obowiązującymi normami (242 miejsca parkingowe dla około 270 użytkowników). Ważną rolę miała odgrywać komunikacja piesza, zapewniająca łączność pomiędzy budynkami. Osiągnięto to projektując zespół ciągów pieszych i placów. Zapewniono także piesze powiązania terenu z miastem dla ułatwienia użytkowania kompleksu, zwłaszcza jej rekreacyjnej części.

### **Zieleń - funkcja uzupełniająca - rekreacyjno-sportowa.**

Teren Saturna podzielono na dwie części funkcjonalne: strefę północną i południową. Północna to zespół budynków z placami i ścieżkami spacerowymi. Lokalizację obiektów rekreacyjno-sportowych zaproponowano w strefie cichej działki, jako kontynuację enklaw zieleni najbliższego otoczenia terenu byłej kopalni. Część południowa terenu, z uwagi na jej ukształtowanie, przeznaczona została głównie na rekreację czynną (ścieżki rowerowe, tory do jazdy na rolkach górskich). W części północnej zaproponowano rekreację bierną (spacer, wypoczynek). W ramach rekreacji biernej założono, że można tu odpocząć przy sztucznym jeziorku, jak i pospacerować po zielonych alejkach. Zapewniono odpowiednie rozdzielenie i



wyizolowanie stref rekreacji czynnej i biernej za pomocą zieleni.

**Poddanie ekspozycji budynków o szczególnych wartościach historycznych, architektonicznych i posiadających zabytkowe wyposażenie (funkcja muzealna, ekspozycja).**

Założeniem projektu była, rozwiązująca szczegółowo, koncepcja Wyższej Szkoły Technik Konserwatorskich, czyli przedstawienie adaptacji trzech budynków dawnej kopalni Saturn, które z uwagi na swój układ kompozycyjno-przestrzenny można by przystosować do proponowanych funkcji. Pozostałym obiektom wyznaczono funkcje uzupełniające tj. muzealno-ekspozycyjne, które doskonale wpisują się w ich charakter i formę, jak również stanowią uzupełnienie funkcji wiodącej. Celem nadrzędnym było jednak odrestaurowanie zabytkowych obiektów i ich właściwa ekspozycja. W tym zakresie przyjęto następujące zasady:

- zachowanie historycznej zabudowy byłej KWK Saturn oraz układu urbanistycznego, jaki ona tworzy,
- zlokalizowanie funkcji w historycznych obiektach,
- zachowanie historycznej formy budynków,
- przywrócenie formy historycznej tym częściom obiektów, które zostały współcześnie przekształcone, a we współczesnych dobudówkach taką ingerencją projektową, która nie będzie kolidowała z historyczną postacią zabudowy,

aranżację otaczającej przestrzeni urbanistycznej (określoną granicą opracowania), która zapewni powiązanie komunikacyjne wszystkich obiektów kompleksu oraz możliwość i chęć jej użytkowania także przez osoby, nie będące użytkownikami adaptowanych obiektów.

Nowatorskie podejście do koncepcji zagospodarowania kopalni Saturn zaowocowało wyróżnieniem pracy magisterskiej Marzeny Sieradzkiej przez Ministra Budownictwa w roku 2007.



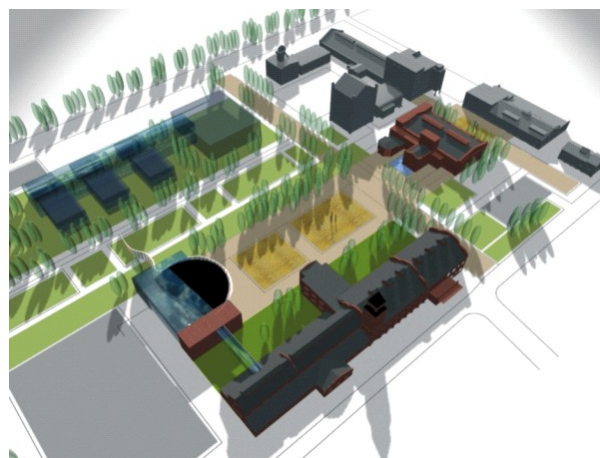
Najnowszą koncepcję zagospodarowania obiektów Saturna opracował na

zlecenie Urzędu Miasta Piotr Then<sup>51</sup>. Bazuje ona, rzecz jasna, na wcześniejszych opracowaniach. Projekt ograniczony został do adaptacji **cechowni i elektrowni** oraz ogólnej wizji zagospodarowania terenu. Przyjęto podstawową zasadę użytkowania terenu pokopalnianego zachowującą historyczne obiekty i układ urbanistyczny. Założono też, że zostaną wyburzone wszystkie obiekty nie wpisane do ewidencji konserwatorskiej. W koncepcji założono adaptację istniejących pomieszczeń Cechowni na pomieszczenia Wyższej Szkoły Zawodowej o trzech kierunkach studiów. Główne wejście zlokalizowano od strony ul. Dehnelów. Jako centralne miejsce budynku określono atrium (o wysokości dwóch kondygnacji), które zapewnia główną komunikację pionową.

Program funkcjonalny budynku cechowni objął: trzy odrębne wydziały, dział administracyjno-kadrowy, rektorat z salą do obron prac licencjackich, pracownię komputerową, pracownię językową, gastronomię, bibliotekę uczelnianą oraz połączenie z nowo-dobudowywaną aulą. Założono, że każdy wydział posiadać będzie własny dziekanat z sekretariatem, 5-6 sal lekcyjnych, zaplecze szatniowe i sanitarne, salę wykładową na ok. 100 osób, pokoje dla pracowników dydaktycznych oraz przestrzeń do wypoczynku i dostępu do Internetu. Otoczenie uczelni miała stanowić istniejąca i projektowana zieleń. Przewidziano również miejsca parkingowe dla samochodów i rowerów.

Program funkcjonalny auli objął: wielofunkcyjną główną salę audytoryjną na 300 osób, przypominającą rzymski amfiteatr. Obok funkcji wiodącej audytorium miało być wykorzystywane jako sala wykładowa, koncertowa i widowiskowa - posiadająca odpowiednie zaplecze sceniczne, z możliwością podziału na dwie sale z wydzieleniem akustycznym oraz salę bankietowo-konferencyjno-wystawową.

Program funkcjonalny elektrowni objął:

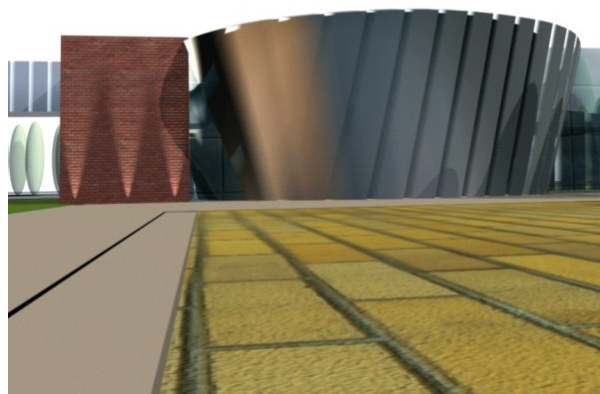


51 Then Piotr - Koncepcja adaptacji budynków Cechowni i Elektrowni znajdujących się na terenie dawnej kopalni Saturn wraz z koncepcją zagospodarowania terenu - MAT-Machlowski & Then Bielsko-Biała - 2007.

sale wystawowe galerię sztuki, salę konferencyjną, mediatekę, zaplecze administracyjne, magazynowe, warsztatowe i sanitarne, siedzibę stowarzyszenia (z osobnym wejściem) oraz adaptację piwnic na muzeum górnictwa. Dodatkowo zaplanowano w dołączonym istniejącym budynku kawiarnię z możliwością czasowych wystaw. Rozwiązania architektoniczne pozwalają na przystosowanie do potrzeb użytkowników - możliwość łączenia pomieszczeń, wykorzystywania na różnego rodzaju przedsięwzięcia kulturalne (pokazy, wystawy, konferencje, spektakle, itp.).

Pewnym novum w stosunku do poprzednich koncepcji była propozycja zagospodarowania terenu. Centralnym miejscem założenia urbanistycznego stało się okazałe forum, które zostało naniesione na oś pieszą biegnącą w kierunku E-W. Forum od północy zamknięte zostało budynkiem cechowni, od zachodu budynkiem elektrowni, a od wschodu nowoprojektowaną aulą. Zaś od południa - nowoprojektowanymi budynkami sportowymi (sala gimnastyczna) i gospodarczymi (inkubator przedsiębiorczości).

Na opracowywanym terenie przewidziano też lokalizację: skansenu górniczego, placu zabaw, systemu ścieżek i placów. Elastyczność kształtowania przestrzeni pozwolić ma na zoptymalizowanie struktury zagospodarowania terenu i umożliwić realizację różnorodnych działań rekreacyjnych, kulturowych, sportowych i gospodarczych. Określono też, że przewidywany koszt inwestycji (bez kosztów gruntu i wykonania sieci zasilających w media), łącznie z kosztami opracowania dokumentacji technicznej, ekspertyz, uzgodnień, nadzorów oraz infrastrukturą zewnętrzną powinien się zamknąć w kwocie 35.000.000 zł.



### 3.4. Analiza SWOT.

SWOT<sup>62</sup> jest jedną z najpopularniejszych metod analitycznych stosowanych przy porządkowaniu informacji w celu budowy strategii osiągania celów. Swą popularność zawdzięcza prostocie i przejrzystości, dzięki czemu stanowi wygodne narzędzie badawcze i podstawę dalszych prac koncepcyjnych. Jej istotą jest segregacja posiadanych informacji dotyczących przedmiotu badań na cztery kategorie<sup>63</sup> a następnie ocena ich wagi w poszczególnych kategoriach. W przypadku, gdy jakaś informacja nie mieści się w żadnej grupie, jest pomijana jako nie istotna. Owe kategorie to:

- **S** (strengths) - **mocne strony** - wszystko to, co stanowi atut analizowanego przedmiotu badań.
- **W** (weaknesses) - **słabe strony** - wszystko to, co stanowi słabość analizowanego przedmiotu badań.
- **O** (opportunities) - **szanse** - wszystko to, co może wspomóc mocne strony i zapewnić sukces.
- **T** (threats) - **zagrożenia** - wszystko to, co może zaszkodzić projektowanemu przedsięwzięciu.

Generalnie uznaje się, że mocne i słabe strony to czynniki wewnętrzne, przypisane przedmiotowi badań w danym momencie. W innej rzeczywistości te same cechy mogą być zupełnie inaczej zdefiniowane. W skrajnych przypadkach mocna strona może stać się wręcz słabą lub odwrotnie: słaba - mocną. Może zmienić się jej ranga lub zostać zupełnie pominięta w analizie. Najważniejszym jest jednak odniesienie się do celu, jaki przyświeca analizie. Mocna, czy słaba strona nie jest wartością absolutną, przypisaną obiektywnie przedmiotowi. Wręcz przeciwnie jest jedynie subiektywną oceną w kontekście dochodzenia do konkretnego celu strategicznego, celu wytyczonego bądź a priori, jako swoistego modelu idealnego lub założonego po wstępnej analizie możliwości wykorzystania istniejącej bazy<sup>64</sup>. Analiza SWOT pomaga tym samym w weryfikacji roboczych hipotez.

---

62 Źródło - Wikipedia.

63 Nazwa metody pochodzi od angielskich określeń poszczególnych kategorii.

64 Metoda prognostyczna lub diagnostyczna.

Szanse i zagrożenia to czynniki zewnętrzne i względnie niezależne od przedmiotu badań. Szanse mogą być jednak wykorzystane w procesie dochodzenia do celu, zaś zagrożenia unikane. By jednak tak się stało, trzeba właściwie je zdefiniować oraz posiadać stosowną wiedzę i doświadczenie. Strategią najefektywniejszą jest taka, która bazuje na mocnych stronach, wykorzystuje szanse i unika zagrożeń. Na bazie słabych stron nie buduje się jakichkolwiek strategii, jednak w wyniku jej realizacji niweluje się je.

**W przedmiocie Saturna celem strategicznym władz miejskich Czeladzi jest wkomponowanie terenów i obiektów pokopalnianych w tkankę miejską przy jednoczesnym wykorzystaniu ich w identyfikacji miasta na mapie Polski. Założoną metodą działań - rewitalizacja.**

Takie zdefiniowanie celu określiło kierunek analizy SWOT. W jej wyniku określone zostały cechy Saturna jako przedmiotu rewitalizacji na początku roku 2008. Cechom tym przypisana została ich ranga strategiczna a tym samym przydatność w realizacji celu. Analiza potwierdziła<sup>65</sup> możliwość jego osiągnięcia przy podjęciu szybkich i zdecydowanych działań.

## **MOCNE STRONY**

- Jedyne zachowane niemal kompletnie polskie kopalnie węgla kamiennego z przełomu XIX/XX wiek.
- Obecność na szlaku zabytków techniki. Unikalna wartość historyczna zachowanych budynków i urządzeń.
- Bliskość centrum aglomeracji oraz innych ośrodków miejskich.
- Jednolita własność dominująca - gminna Czeladź.
- Ładne otoczenie z możliwością rozwoju.

## **SŁABE STRONY**

- Dewastacja obiektów kubaturowych i sieciowych.
- Brak dogodnej komunikacji z miastami ościennymi.

---

<sup>65</sup> Analiza SWOT przeprowadzana była przez grupę pracowników Urzędu Miasta w Czeladzi oraz osób spoza - potencjalnych użytkowników, specjalistów w sprawach rewitalizacji i renowacji, architektów i kulturoznawców.

- Brak potencjalnych inwestorów (poza gminą Czeladź).
- Brak zarezerwowanych środków niezbędnych do rewitalizacji i zabezpieczenia obiektów.
- Brak dokumentacji technicznej.

## **SZANSE**

- Utrzymanie dobrej koniunktury gospodarczej w kraju.
- Pozyskanie środków unijnych oraz inwestorów publicznych i prywatnych.
- Budowa drogi łączącej centrum Katowic z portem lotniczym w Pyrzowicach lub DK86.
- Renesans tradycji górniczych. Promocja Czeladzi jako miasta historycznego. Zainteresowanie ośrodków opiniotwórczych.
- Sprawne zarządzanie przedsięwzięciem. Transfer środków uzyskanych poprzez zagospodarowanie terenów przeznaczonych pod osiedla.

## **ZAGROŻENIA**

- Zwlekanie bądź zaniechanie przedsięwzięć rewitalizacyjnych.
- Konkurencja podobnych przedsięwzięć.
- Zmiana priorytetów inwestycyjnych przez miejskie ośrodki decyzyjne.
- Brak zainteresowania przyszłych użytkowników.
- Wychłodzenie gospodarki.

Wyniki analizy SWOT okazały się bardzo interesujące. Z jednej strony bowiem potwierdziły przyjęte założenia, z drugiej jednak wskazały na potrzebę szerszego ujęcia Saturna, jako elementu ogólnie miejskiej strategii rozwoju. Szczególnie ważne jest zwrócenie uwagi na konieczność przebudowy miejskiego układu komunikacyjnego, pozornie niezwiązanego z samym zadaniem.

### **3.5. Propozycja funkcjonalno-przestrzenna i programowa zagospodarowania byłej kopalni.**

Propozycja zagospodarowania terenu i obiektów byłej kopalni Saturn wynika z

dotychczasowych opracowań i analiz prowadzonych w odniesieniu do przedmiotu niniejszej pracy. Warto nadmienić, że ocena poszczególnych rozwiązań dokonywana była na różnych poziomach. Dopiero na ich podstawie wypracowana została ostateczna wersja, która będzie podstawą do dyskusji na sesji Rady Miejskiej w Czeladzi.

Po raz pierwszy społecznemu osądowi poddane były wczesne koncepcje zagospodarowania podczas konferencji, jak odbyła się 20 września 2005 roku w czeladzkiej Akademii Sztuki Kulinarnej przy ul. Dehnelów. Jej organizatorem był Wydział Rozwoju Miasta Urzędu Miasta w Czeladzi. Zaprezentowano tam też koncepcje przygotowane pod kierunkiem dziekana Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach prof. Krzysztofa Gasidła. Ponadto zaproszeni prelegenci: właściciel Galerii Szyb Wilson Johann Bros, dyrektor Centrum Informacji Turystycznej w Łodzi Ryszard Bonisławski, dyrektor Medusagroup z Gliwic Przemysław Łukasik, Śląski Wojewódzki Konserwator Zabytków dr Jacek Owczarek oraz dyrektor Centrum Dziedzictwa Górnego Śląska Eugeniusz Paduch przedstawili możliwe do realizacji kierunki zagospodarowania poszczególnych obiektów. Konferencja ta, z jednej strony, podsumowała pierwszy etap prac koncepcyjnych, z drugiej zaś, wytyczyła pole działań na przyszłość.



Podobna w swej treści, choć bardziej kameralna, konferencja odbyła się 7 marca 2008 roku. Konferencja miała charakter warsztatowy. Jej pierwszym etapem był krytyczny przegląd wszystkich dotychczasowych koncepcji, by na ich bazie określić przyszłą politykę gminy w odniesieniu do pokopalnianego majątku.

**tab. nr 4 - PRZEGLĄD KONCEPCJI ZAGOSPODAROWANIA OBIEKTÓW BYŁEJ KOPALNI SATURN**

AUTOR	KONCEPCJA
<p><b>Zbigniew Koziarski</b></p>	<p><b>W obiektach Przewidziano:</b>                      budynek elektrowni: muzeum techniki i sala wystawowa,                      budynek maszyny wyciągowej: muzeum techniki,                      budynki warsztatowe: centrum handlowe i restauracja,                      budynek ciepłowni: multikino.</p> <p><b>Dodatkowo:</b>                      salę widowiskowo-sportową z boiskiem o wymiarach 36x12m,                      „miasteczko wodne” z różnorodnym programem (m.in. basen pływacki 50x25 m, basen rekreacyjny itd.)                      lodowisko otwarte z zadaszeniem przewidziane do użytkowania</p>



	<p>w okresie letnim jako rolowisko, bądź miejsce imprez i koncertów.                  Przewidziano tereny zieleni parkowej, dwa kompleksy parkingów oraz odpowiedni układ dróg.</p>
<b>Krzysztof Pawełczyk</b>	<p><b>Zabudowa:</b>                  Budynki przeznaczono pod część naukowo - badawczą i dydaktyczną uniwersytetu. Gmach główny uniwersytetu - w jego skład weszła zaadaptowana część istniejąca (znajdowała się tutaj administracja, sala zborna, szatnie i łaźnie kopalniane). Budynki przeznaczone pod domy studenckie, zabudowa projektowana przeznaczona była pod mieszkalnictwo zbiorowe (domy studenckie). Budynki przeznaczone pod małe usługi.  <b>Zieleń:</b> zieleń niska,</p>
<b>Agata Wójcik</b>	<p><b>Kopalni Rozrywki</b>, rekreacji, kultury, nauki oraz usług;                  Opierała się na stworzeniu pasa zieleni, połączonego z głównym dziedzińcem, wzdłuż którego miały być stworzone kolejne place, galerie sztuki oraz pomniki maszyn górniczych.</p>
<b>Wydział Architektury Politechniki Śląskiej</b>	<p><b>I Koncepcja:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• Budynek cechowni - strefa reprezentacyjna (wejściowa), kasy, gastronomia, informacja, handel, kiosk. W sali zbornej zaplanowano szatnie obsługujące baseny zlokalizowane w nowoprojektowanych budynkach. Część administracyjną przewidziano w skrzydle zachodnim. Na piętrze zlokalizowano przychodnię lekarską, gabinety rehabilitacyjne oraz zaplecze noclegowe.</li> <li>• Nowoprojektowane obiekty - połączone z szatnią (cechownią) szklanym pasażem. Zgodnie z założeniami do niego miały dochodzić poszczególne pomieszczenia aquaparku.</li> <li>• Elektrownia - salon gier (flipery, symulatory jazdy, automaty z monitorami, automaty do gier karcianych, automaty do gier pieniężnych).</li> <li>• Warsztat mechaniczny - kręgielnia.</li> <li>• Maszynownie szybów I i II - gastronomia.</li> </ul> <p><b>II Koncepcja:</b>                  Kompleks oświatowo-kulturalny, w skład którego wchodziłyby: szkoła rzemiosł, „Fabryka Sztuki”, galeria sztuki industrialnej oraz powstanie osiedla mieszkaniowego o niskiej intensywności zabudowy, swoistego „miasta-ogrodu”.</p>
<b>Wydział Architektury Politechniki Śląskiej</b>	
	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Adaptacja budynku cechowni na cele Wyższej Szkoły Zawodowej o trzech kierunkach nauczania ,</li> </ul>

<p><b>MAT- Machlowski &amp; Then</b></p>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Budynek elektrowni - galeria z salą multimedialną,</li> <li>• Zagospodarowanie terenu działki pod zabudowę sportowo- rekreacyjną i gospodarczą wraz z infrastrukturą towarzyszącą w postaci przestrzeni publicznej (forum), placów, dróg wewnętrznych i miejsc parkingowych,</li> </ul>
<p><b>Marzena Sieradzka</b></p>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Funkcja wiodąca to dydaktyka,</li> <li>• Funkcja uzupełniająca to rekreacja i sport.</li> </ul> <p>Lokalizację tej funkcji proponuje się w strefie cichej działki, jako kontynuację enklaw zieleni najbliższego otoczenia terenu byłej kopalni. Część południowa terenu, z uwagi na jej ukształtowanie, przeznaczono głównie na rekreację czynną (ścieżki rowerowe, tory do jazdy na rolkach górskich) W części północnej zaproponowano rekreację bierną (spacer, wypoczynek).</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• Poddanie ekspozycji budynków o szczególnych wartościach historycznych, architektonicznych i posiadających zabytkowe wyposażenie (funkcja muzealna, ekspozycja).</li> <li>• Nowa komunikacja wewnętrzna zespołu</li> <li>• Główny dojazd zaproponowany od północy i wschodu działki.</li> </ul>

W drugiej części, uczestnicy warsztatów zapoznali się naocznie ze stanem technicznym i aktualnym wyposażeniem wszystkich pokopalnianych obiektów.

**tab. nr 5 - LISTA UCZESTNIKÓW KONFERENCJI**

LP	NAZWISKO I IMIĘ	INSTYTUCJA
1	Ewa Ambroży	Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej
2	Zofia Bazańska	Radna Rady Miejskiej
3	Dorota Bąk	Sekretarz Miasta
4	Joanna Bąk	Czeladzka Izba Tradycji
5	Maciej Bednarczyk	Zastępca Dyrektora Zakładu Budynków Komunalnych
6	Agnieszka Czachowska	Architekt
7	Zofia Gajdzik	Kierownik Wydziału Rozwoju
8	Ireneusz Gawroński	Radny Rady Miejskiej

Urząd Miasta Czeladź - Strategia Rozwoju Miasta do roku 2015  
Program nr 4: Saturn - Kopalnia Nauki i Kultury

9	Justyna Harazim-Owczarek	Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków
10	Małgorzata Jastrząb	Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami
11	Barbara Klejmon	Śląski Konserwator Zabytków
12	Wiesława Konopelska	Redaktor Naczelny Echa Czeladzi
13	Rafał Kost	Wydział Rozwoju Miasta
14	Romuald Malina	Architekt
15	Anna Młodecka	Wydział Gospodarki Nieruchomościami
16	Ilona Mrozowska	Zakład Budynków Komunalnych
17	Marek Mrozowski	Burmistrz Miasta Czeladź
18	Małgorzata Osowska	Wydział Rozwoju Miasta
19	Jacek Owczarek	Śląskie Centrum Dziedzictwa Kulturowego
20	Jan Powałka	Stowarzyszenie Inicjatyw Kulturalnych
21	Marzena Sieradzka	Architekt
22	Iwona Szaleniec	Czeladzka Izba Tradycji
23	Anna Ślagórska	Zastępca Burmistrza Miasta
24	Sławomir Święch	Przewodniczący Rady Miejskiej
25	Anna Zasada-Chorab	Dyrektor Policealnej Szkoły Służb Społecznych

W trzeciej części przystąpiono do dyskusji. Zaproszeni uczestnicy reprezentowali różne środowiska. Ich dobór nie był przypadkowy. Organizatorom (Urząd Miasta) chodziło o przeprowadzenie twórczego sporu pomiędzy osobami funkcjonującymi na co dzień w różnych środowiskach. Wywołując w trzech grupach „burzę mózgów” liczyli na nowe koncepcje, by już po warsztatach poddać je jeszcze jednej analizie. Z tego powodu konferencja zakończyła się jedynie podsumowaniem prac poszczególnych zespołów. Z wypracowania wspólnego stanowiska - zrezygnowano.

**tab. nr 6 - WYNIKI KONFERENCJI**

OBIEKT	Grupa I	Grupa II	Grupa III
--------	---------	----------	-----------

Urząd Miasta Czeladź - Strategia Rozwoju Miasta do roku 2015  
 Program nr 4: Saturn - Kopalnia Nauki i Kultury

<p><b>CECH OWNI A</b></p>	<p>Szkoła Wyższa; Uniwersytet</p>	<p>Wyższa Szkoła Technik Konserwatorskich; sale wykładowe; biblioteka; aule; pamiątkowy ołtarz; galeria.</p>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Funkcja naturalna - muzeum górnictwa (pozostawienie części obiektów - galeria.</li> <li>• Rynek - amfiteatr.</li> <li>• Funkcja turystyczna (hotel, gastronomia, baza towarzysząca).</li> <li>• Funkcja administracyjna.</li> <li>• Funkcja oświatowa.</li> <li>• Funkcja wystawiennicza (targi handlowe)</li> <li>• Funkcja konferencyjna</li> <li>• Biblioteka multimedialna</li> <li>• Funkcja dydaktyczno- naukowo-kulturalna, instytut badawczy Zagłębia.</li> </ul>
<p><b>ELEK TRO WNIA</b></p>	<p>Muzeum; Galeria; Kawiarnia; Winiarnia.</p>	<p>Parter-galeria; piwnica-klub jazzowy, zaplecze magazynowe; kawiarnia.</p>	
<p><b>WAR SZTA T MEC HANI CZNY</b></p>	<p>Giełda; mała scena teatralna; pracownie; warsztaty dla dzieci i dorosłych; przedszkole; żłobek.</p>	<p>Warsztaty: witraż, Rzemiosła zanikające, Szlak ginących zawodów</p>	

Urząd Miasta Czeladź - Strategia Rozwoju Miasta do roku 2015  
 Program nr 4: Saturn - Kopalnia Nauki i Kultury

<b>TRANSFORMATOWNIA</b>	Mini-scena; kawiarnia.	Info dla kompleksu; portiernia, dyżurka; mała restauracja.
<b>WARSZTAT ELEKTRYCZNY</b>	Obiekt do wyburzenia.	Obiekt do wyburzenia. Parking.
<b>KOTŁOWNIA</b>	Dyskoteka, miejsce rozrywki dla całej rodziny; biura pod najem.	Rzeźba; metaloplastyka; konserwacja metalu; pokoje hotelowe; kręgielnia; fizjoterapia. Kominy - mini puby.
<b>MASYNOWNIA SZYBU II</b>	Galeria; warsztaty.	Ekspozycja prac Studentów; skansen; tablice-info
<b>MASYNOWNIA SZYBU I</b>	Skansen górniczy; plac zabaw z kolejką; Warsztaty; interaktywne stanowiska dla dzieci i młodzieży.	Skansen; sale ekspozycyjne. „pamiętki po kopalni”; praktyki studenckie, konserwacja obiektu

Urząd Miasta Czeladź - Strategia Rozwoju Miasta do roku 2015  
 Program nr 4: Saturn - Kopalnia Nauki i Kultury

<p><b>PODSUMOWANIE</b></p>	<p>Funkcje:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• Kulturalna: teatr, kino, muzeum, galeria, centrum widowiskowe,</li> <li>• Handlowa: giełda, targ, winiarnia, restauracja, centrum konferencyjne, prod. farmaceutyczna</li> <li>• Rekreacyjno-sportowa: basen, tenis, park, sporty ekstremalne, farmy piękności, rehabilitacja,</li> <li>• Turystyczna: hotel</li> <li>• Edukacyjna: szkoła wyższa, edukacja dzieci, kształcenie medyczne,</li> </ul>	<p>Funkcje:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• Centrum rekreacyjno-handlowe,</li> <li>• Sale sportowe (squash, fitness, siłownie)</li> <li>• Teren: plener, alejki parkowe, „park sztuki artystycznej”, wagoniki górnicze, kolejka torowa, skansen.</li> </ul>	<p>Funkcja dominująca:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• Centrum wystawienniczokulturalnokonferencyjne dla Zagłębia Dąbrowskiego.</li> </ul>
----------------------------	---	--	---

Wyniki konferencji nie zaskoczyły organizatorów. W zasadzie wszystkie propozycje znane już były wcześniej. Nie mniej jednak nowe, świeże spojrzenie wzburzyło dotychczasowe schematyczne myślenie o byłej kopalni Saturn. Uczestnicy, dość jednoznacznie, zwrócili uwagę na brak wyraźnej idei spinającej dotychczasowe koncepcje zagospodarowania poszczególnych obiektów w jedną całość. Chociaż każda z nich, analizowana odrębnie wydawała się niemal idealna, to jednak każdorazowa próba zespolenia nie dawała wyniku zadowalającego. Jest to realne i bardzo poważne niebezpieczeństwo dla przyszłości całego programu. Zbiór leżących blisko siebie autonomicznych obiektów nie gwarantuje jeszcze efektu synergii. Może się zatem zdarzyć, że pomimo wyraźnego sukcesu inwestycyjnego, całe przedsięwzięcie poniesie klępkę organizacyjną, a co za tym idzie - finansową. Na to nie można sobie pozwolić.

Powyższe stwierdzenie nie oznacza, że kopalnia Saturn ma mieć charakter jednorodny. Nie oznacza to, że będziemy mieli do czynienia tylko z jednym rodzajem działalności. Takie rozwiązanie też nie byłoby korzystne, a to ze względu na charakter zabudowy.



Jakiegokolwiek bowiem przedsięwzięcie dominujące, czy to o charakterze gospodarczym, kulturalnym, rekreacyjnym czy też edukacyjnym zawsze spowodowałyby aktywizację jedynie części zabytkowej kubatury i izolację pozostałej. Powstały w ten sposób balast stałyby się niepożądanym kosztem, samo ograniczającym rozwój. Takie rozwiązanie nie było i nie jest tym oczekiwanym. Kopalnia Saturn ma być bowiem wizytówką Czeladzi i istotnym elementem miastotwórczym.

W dniach 6-26 lipca 2008 w Ośrodku Konferencyjnym Polskiej Akademii Nauk w Mogilanach koło Krakowa odbyła się jedenasta edycja warsztatów z serii „**Challenges of Sustainable Development in Poland**”, organizowanych przez Fundację Sendzimira we współpracy z University of Florida, Akademią Górniczo-Hutniczą w Krakowie, Centrum Rozwiązań Systemowych oraz Fundacją Partnerstwo dla Środowiska. Podstawowym ich celem było szerzenie idei zrównoważonego rozwoju w Polsce oraz zwiększanie świadomości ekologicznej naszego społeczeństwa.

Trzytygodniowe warsztaty poświęcone były niezwykle istotnej i coraz częściej podejmowanej tematyce zrównoważonego rozwoju (sustainable development). Rozwój zrównoważony to obecnie jedyna racjonalna koncepcja rozwoju cywilizacji, która w sposób całościowy łączy łady ekologiczny, ekonomiczny i społeczny. Właśnie takie podejście daje szansę na osiągnięcie trwałych efektów oraz rozwiązanie problemów, które współczesna cywilizacja napotyka we wszystkich wymiarach, poczynając od lokalnego, a na globalnym kończąc. Wykłady i zajęcia warsztatowe prowadzone były w języku angielskim.

W tegorocznych warsztatach uczestniczyło 22 studentów (studiów magisterskich i doktoranckich), wśród których nie zabrakło młodych naukowców i reprezentantów organizacji pozarządowych z całej Polski. W gronie uczestników znaleźli się przedstawiciele kierunków związanych z ochroną środowiska, ekonomią, architekturą, informatyką i innymi dziedzinami<sup>66</sup>. Warsztaty miały charakter multidyscyplinarne a ich celem była realizacja projektów: „Zrównoważony rozwój lokalny” oraz „Zrównoważony biznes”.

Pierwszy projekt dotyczył zrównoważonego zagospodarowania terenów pokopalnianych w Czeladzi. W początkowym etapie uczestnicy odwiedzili Czeladź w celu zapoznania się z opracowywanym terenem, wzięli udział w prezentacjach na temat

---

<sup>66</sup> W kursie wzięły też udział osoby zaproponowane przez Burmistrza Czeladzi: Joanna Bąk i Kamil Kowalik.

miasta i historii, stanu technicznego oraz dotychczasowych koncepcji zagospodarowania terenów byłej kopalni Saturn. Przeprowadzili rozmowy z przedstawicielami Urzędu Miasta i wszystkimi grupami społecznymi, związanymi z dawną kopalnią. Na podstawie opinii zebranych w drodze konsultacji społecznych oraz uzyskanych materiałów dotyczących analizowanego obszaru, sporządzono „Koncepcję zrównoważonego zagospodarowania terenu byłej kopalni Saturn w Czeladzi.” Raport został przekazany na ręce Burmistrza Czeladzi - Marka Mrozowskiego, w dniu uroczystego zakończenia projektu 18 lipca 2008, w Mogilanach.

Raport szczegółowo opisuje jak w sposób zrównoważony i przyjazny dla środowiska, rozpocząć i prowadzić proces rewitalizacji terenów pokopalnianych w Czeladzi. Autorzy podkreślają potencjał miejsca, które mogłoby stać się centrum życia kulturalnego i edukacyjnego oraz kuźnią talentów, a powszechna dostępność podniosłaby konkurencyjność miejscowości w otaczającej ją aglomeracji.

W raporcie znalazły się też konkretne propozycje zagospodarowania poszczególnych pokopalnianych obiektów. Przykładowo, gdyby w kompleksie zaistniał inkubator przedsiębiorczości powstałyby sprzyjające warunki do pobudzenia ducha przedsiębiorczości a pomysłowe i wartościowe zagospodarowanie terenów kopalni mogłoby również wpłynąć na poprawę wizerunku miasta. Możliwość świadomej partycypacji wprowadziłaby nową jakość do rozwoju miasta zwiększając aktywną rolę mieszkańców w procesie przekształcania terenów pokopalnianych. Tolerancyjne uszanowanie oraz uznanie potrzeb mieszkańców stanowiłoby też ważną funkcję stymulacji procesu identyfikowania się z tym miejscem jak i aktywnym zaangażowaniem w rozwój poprzemysłowego terenu. Saturn stałby się świadomą częścią życia czeladzian. Warto w tym miejscu jeszcze raz podkreślić, że autorzy raportu szczególną uwagę zwrócili właśnie na aktywny udział mieszkańców w procesie projektowania i realizacji procesu rewitalizacji.



Podstawową trudnością w określaniu przyszłego przeznaczenia poszczególnych obiektów jest brak szerszego rozpoznania potrzeb potencjalnych użytkowników, użytkowników, którzy mogliby też być inwestorami. W tej sytuacji trudno jest mówić o idei przewodniej łączącej Saturn w spójną i harmonijną całość. Nie znając bowiem realnych preferencji staje się wręcz niemożliwe określenie jakiegokolwiek wypadkowej wynikającej z ich wzajemnego nakładania się, przenikania, czy uzupełniania. Dlatego



też przy projektowaniu przyszłej funkcji warto pozostawić na przyszłość pewną swobodę, takie swoiste wolne pole manewru dla ewentualnej korekty wynikającej z realnych potrzeb ostatecznego użytkownika.

Mając powyższe na uwadze wydaje się zasadne podporządkowanie całego przedsięwzięcia tytułowej idei **KOPALNI NAUKI I KULTURY**. Okazuje się bowiem, że w tym lapidarnym stwierdzeniu ujęte zostało niemal wszystko to, co było przedmiotem konferencji, dyskusji, koncepcji oraz oczekiwań mieszkańców, specjalistów z branży konserwatorskiej i władz samorządowych. Trzy słowa wyznaczają trzy pola preferowanych działalności, działalności, które przenikają się i wzbogacają wzajemnie, współtworzą nową jakość i zacierają teoretycznie ostre granice.

Pod pojęciem **Kopalnia** kryje się wszystko to, co jest związane z dziedzictwem kulturowym oraz historią górnictwa. Określając bardziej szczegółowo, pod działaniem Kopalnia należy rozumieć:

- zabezpieczenie i odrestaurowanie pokopalnianych obiektów, w tym likwidacja dobudówek i przywrócenie pierwotnej formy architektonicznej,
- zabezpieczenie ochrony prawnej odrestaurowanym obiektom oraz promocja unikatowego zabytkowego zespołu,
- neutralna aranżacja otoczenia dawnej kopalni,
- lokalizacja funkcji muzealnych, w tym muzeum epok geologicznych (karbonu) oraz historii górnictwa, ze szczególnym uwzględnieniem górnictwa Zagłębia Dąbrowskiego,
- kultywowanie i promowanie śląsko-zagłębiowskich tradycji górniczych.

**Nauka**, to etykieta wszelkich przedsięwzięć związanych z podnoszeniem kwalifikacji zawodowych oraz aktywizacji zawodowej, ze szczególnym uwzględnieniem:

- lokalizacji wyższej uczelni oraz centrum kształcenia ustawicznego, ukierunkowanego zarówno na ludzi młodych jak i pragnących wzbogacić swe wykształcenie,
- lokalizacji nowoczesnego centrum konferencyjnego wraz z niezbędnym

zapleczem technicznym,

- lokalizacji ośrodka badawczo-wdrożeniowego alternatywnych źródeł energii nie emitujących do atmosfery CO<sub>2</sub>, w tym energii pochodzącej z kopalnianych wód dołowych,
- lokalizacji inkubatora przedsiębiorczości dla absolwentów szkół zlokalizowanych na terenie kopalni,
- działalności promocyjnej związanej z saturnowską edukacją i realizowanymi projektami badawczymi.

**Kultura**, ostatni element układanki, określa szerokie pole działań związanych z promocją sztuki, a w szczególności:

- lokalizację uniwersalnej sali kinowo-teatralnej wraz z niezbędnym zapleczem technicznym,
- lokalizację wielofunkcyjnej sali ekspozycyjnej,
- organizację różnorodnych imprez kameralnych i plenerowych w obiektach kopalni,
- stymulowanie działalności grup artystycznych,
- promocję projektu Saturn.

Kopalnia Nauki i Kultury to projekt spójny i wszechstronny. Jego ideą jest wypełnienie materialnej spuścizny przemysłowej nową, poprzemysłową treścią. To swoista klamra spinająca dwie, jakże różne, epoki w jedną całość, wyznaczającą nową jakość.

Proponowane zagospodarowanie dawnej kopalni Saturn bazuje na dotychczasowych koncepcjach. Część północna i zachodnia mają zachować swój historyczny charakter. Dla odmiany część południowo-wschodnia, czyli dawne place składowe, ma być wypełniona zupełnie nową kubaturą. Część południowa ma być bardziej dynamiczna - otwarta na usługobiorcę. Nie przewiduje się tutaj większych ograniczeń komunikacyjnych. Zamykająca ją droga (ul. Karola Wilhelma Scheiblera<sup>67</sup>)

<sup>67</sup> W lipcu 2008 roku Rada Miejska w Czeladzi nadała nazwy dwóm ulicom w rejonie kopalni Saturn. Pierwsza z nich, zamykająca teren kopalni od południa - Karola Wilhelma Scheiblera, druga, dawna

ma być podstawową arterią i to przy niej mają być zlokalizowane główne parkingi.

Rejon ten ma stanowić ogólnodostępne centrum komunikacji indywidualnej, gdzie po pozostawieniu swego pojazdu dalszą drogę trzeba kontynuować pieszo. Część północna i zachodnia mają być spokojniejsze i trudniej dostępne dla komunikacji samochodowej. Sprzyjać temu ma ogrodzenie a jedyny w tej części wjazd ma odbywać się przez zamykaną bramę. W rejonie tym (ul. Dehnelów) znajdować się będzie jednak główny przystanek komunikacji publicznej, co generować będzie spory ruch pieszy. Kołowa komunikacja wewnętrzna będzie możliwa, ale w bardzo ograniczonym zakresie. Swoboda dostępu dotyczyć będzie jedynie służb komunalnych, zaopatrzenia, osób niepełnosprawnych oraz części pracowników i gości. Generalnie na Saturnie dominować będzie ruch pieszy. Projektowane aleje i ścieżki muszą zatem zapewnić możliwość sprawnego przemieszczania pomiędzy poszczególnymi obiektami i zewnętrznym układem komunikacyjnym. Muszą też być pozbawione barier architektonicznych a także zapewniać możliwość odpoczynku.

Uzupełnieniem ciągów komunikacyjnych będzie zieleń. Ma ona pełnić kilka funkcji. W rejonach, gdzie dominuje komunikacja samochodowa, będzie miała charakter izolacyjny, ograniczający negatywny wpływ transportu na człowieka. Będzie to zieleń wysoka lub niższa, ale za to bardziej gęsta. Przy obiektach kubaturowych dominować będzie zieleń niska. Dopuszczalna jest tu też zieleń wysoka, ale taka, która nie zakłóca ekspozycji substancji zabytkowej. Przy ciągach pieszych dominować będzie urządzona zieleń niska (trawniki i klomby). Ponadto przewiduje się lokalizację stref wypoczynku oddalonych od głównych traktów pieszych częściowo osłoniętych zielenią i wyposażonych w ławki oraz inne elementy małej architektury takie jak rzeźby i fontanny. Na kompleks Saturna składać się będą zarówno obiekty istniejące jak i nowe:

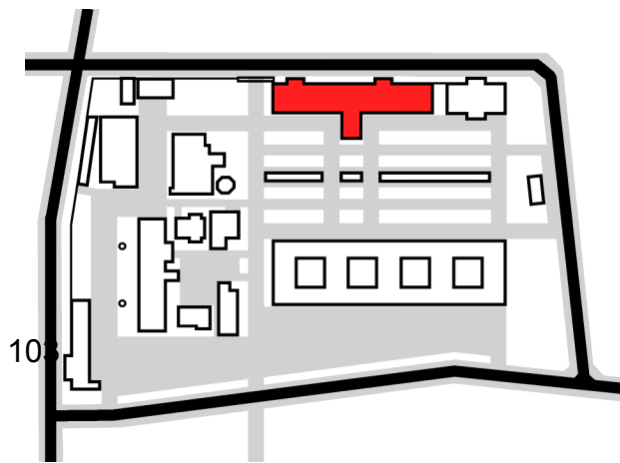
- Centrum Konferencyjno-Edukacyjne (lampień i cechownia),
- Szkoła (nowy obiekt),
- Inkubator Przedsiębiorczości (nowy obiekt),
- Centrum Administracyjne (warsztat elektryczny),
- Zaplecze Techniczne (transformatorownia),
- Centrum Rzemiosła (warsztat mechaniczny i warsztaty szkolne),

- Galeria Elektrownia (elektrownia i chłodnia),
- Muzeum Saturn (kompleks wież wyciągowych i ciepłownia),
- Hotel (baza transportowa),
- Restauracja (Straż Pożarna),
- Forum,
- Brama Główna.



### **CENTRUM KONFERENCYJNO-EDUKACYJNE**

Głównym obiektem kompleksu Saturna będzie Centrum Konferencyjno-Edukacyjne zlokalizowane w budynku dawnej Lampiarni i Cechowni. Zakłada się odtworzenie historycznego układu budynku poprzez przywrócenie pierwotnej formy skrzydła zachodniego oraz ukształtowanie elewacji według projektu z 1910 roku. Stolarka drzwiowa powinna spełniać współczesne normy techniczne przy zachowaniu historycznych podziałów. Dach powinien być pokryty dachówką, zaś w części zachodniej częściowo przeszklony. Na wieży zegarowej winien



być zainstalowany cztero tarczowy zegar (cztery niezależne).

Centrum Konferencyjno-Edukacyjne to główny budynek państwowej zawodowej wyższej uczelni kształcącej w trzech przykładowych kierunkach, przy założeniu, że nie jest to lista zamknięta:

- Pracownik socjalny (kontynuacja i rozwój kierunku dzisiejszej pomaturalnej Szkoły Służb Społecznych),
- Rzemiosło artystyczne i sztuka użytkowa,
- Alternatywne źródła energii.

W skład Centrum wchodzić będzie:

- wielofunkcyjna sala audytoryjna z minimum 250 miejscami,
- sala konferencyjno-bankietowa,
- sala gimnastyczna,
- jeden wydział szkoły wyższej,
- rektorat i administracja szkoły wyższej.

Reprezentacyjne wejście przewidziano od północy, przez wieżę. Zaproponowano również wejścia do budynku od południa, co ułatwi dostępność do budynku od strony Forum. Duża kubatura obiektu stwarza konieczność umieszczenia dodatkowych wyjść ewakuacyjnych, które zaproponowano od północy, wschodu i zachodu. Wnętrze winno być zaprojektowane w taki sposób, by w jak najmniejszym stopniu ingerować w konstrukcję, wykorzystać istniejącą kubaturę i tym samym zminimalizować koszty.

Sala audytoryjna zlokalizowana będzie we wschodnim skrzydle obiektu (dawne łaźnia i szatnia). Przewiduje się, że będzie ona mogła pomieścić minimum 250 osób, czyli wszystkich studentów szkoły zlokalizowanej w kompleksie. Ponadto sala będzie wykorzystywana dla potrzeb organizowanych tu konferencji, zjazdów i szkoleń a także wielu uroczystości miejskich (wręczenie nagród miasta, podsumowanie roku, Przegląd Artystyczny itp.). Sala ma być wielofunkcyjna, co oznacza, że będą tu mogły odbywać wykłady, przedstawienia teatralne i pochodne, koncerty oraz seanse kinowe. Wielofunkcyjność wymaga odpowiedniego zaplecza w tym ruchomej, wielopoziomowej i sektorowej sceny oraz bogatego multimedialnego wyposażenia.

Uzupełnieniem sali audytoryjnej będzie sąsiadująca sala konferencyjno-bankietowa. Sala ta również pomieści minimum 250 miejsc siedzących przy stołach. Gładka betonowa posadzka (o dużej wytrzymałości na ścieranie) ma zapewnić komfort użytkowników oraz łatwość ustawiania niezbędnego wyposażenia (stoły, podesty, sceny i inne konstrukcje podtrzymujące). Ściany powinny być jasne i gładkie tak, aby w dowolne miejsce można byłoby rzucać obraz z rzutnika. Ponadto wyposażone w szerokie drzwi (bramy) zapewniające dogodny transport stosunkowo dużych elementów wyposażenia. Pod sufitem zamontowana zostanie konstrukcja stalowa umożliwiająca montaż oświetlenia, rzutników multimedialnych oraz wciągarek mechanicznych. Sala winna umożliwić spotkania szkoleniowe z konsumpcją a także organizację wystaw, wesel i dyskotek. Będzie też istniała możliwość jej podziału na dwie mniejsze.

W zachodnim, przebudowanym skrzydle obiektu znajdować się będzie sala gimnastyczna o standardowym wyposażeniu i odpowiednim zapleczu sanitarnym. Zapewnić ona ma potrzeby szkoły oraz mieszkańców miasta. W tej części obiektu ma znajdować się przeszklony podnoszony dach. Obok sali gimnastycznej, na dwóch poziomach, zlokalizowany zostanie jeden z wydziałów szkoły (dawna lampiarnia) wraz z dziekanatem oraz biblioteką, czytelnią, pracownią komputerową i językową. Wydział dysponować będzie pięcioma małymi salami wykładowymi mogącymi pomieścić do 20 lub 35 osób oraz jedną na około 100 osób. W tej części znajdować się też będzie centrum gastronomiczne, zaplecze gospodarcze i szatnie. W centralnej części obiektu znajdzie swe miejsce rektorat i administracja szkoły.

Budynek Centrum będzie posiadał względnie niezależne strefy umożliwiające prowadzenie różnorodnej działalności jednocześnie lub z wyłączeniem części obiektu. Obiekt będzie dostępny w całości dla osób niepełnosprawnych. Obecnie trwają przygotowania do ogłoszenia przetargu na prace projektowe, których celem będzie przygotowanie adaptacji starej lampiarni, cechowni i łaźni na Centrum Konferencyjno-Edukacyjnego. Spodziewane zakończenie tego procesu to druga połowa 2009 roku. Na przesunięcie terminu ogłoszenia przetargu wpływ miała wcześniejsza procedura przetargowa związana z budynkiem elektrowni (Galeria Elektrownia).

## **SZKOŁA**

Szkoła to dwukondygnacyjny, nowy obiekt, który zostanie zrealizowany w stylu zbliżonym do sąsiadującego od zachodu Centrum Konferencyjno-Edukacyjnego. Oczywiście podobieństwo dotyczy jedynie wyglądu zewnętrznego, w tym: kształtu dachu, klinkierowych ścian, stolarki drzwiowej i okiennej oraz ceglanego detalu architektonicznego. Konstrukcyjnie ma to być obiekt wykonany w technologii tradycyjnej, ale ze współczesnych materiałów. Ze względu na dużą swobodę w projektowaniu Szkoła ma szansę być przestrzenią bardzo funkcjonalną i przyjazną użytkownikowi. Ma też być obiektem pomocniczym i uzupełniającym dla Centrum Konferencyjno-Edukacyjnego.

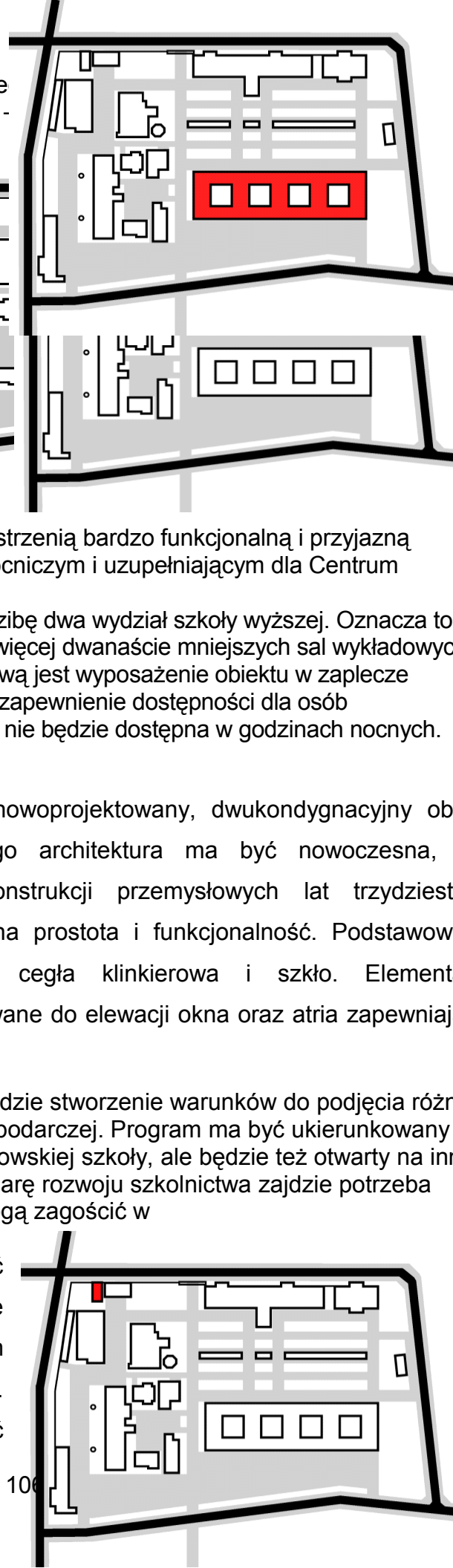
W nowym budynku znajdą swą siedzibę dwa wydziały szkoły wyższej. Oznacza to, że będą tu mieścić się dwa dziekanaty, mniej więcej dwanaście mniejszych sal wykładowych oraz dwie sale stuosobowe. Naturalną sprawą jest wyposażenie obiektu w zaplecze sanitarne, boksy internetowe i szatnię oraz zapewnienie dostępności dla osób niepełnosprawnych. Zakłada się, że Szkoła nie będzie dostępna w godzinach nocnych.

### **INKUBATOR PRZEDSIĘBIORCZOŚCI**

Inkubator Przedsiębiorczości to nowoprojektowany, dwukondygnacyjny obiekt posiadający największą kubaturę. Jego architektura ma być nowoczesna, ale nawiązująca do modernistycznych konstrukcji przemysłowych lat trzydziestych ubiegłego stulecia - po prostu absolutna prostota i funkcjonalność. Podstawowymi materiałami mają zatem być: stal, cegła klinkierowa i szkło. Elementami charakterystycznymi: płaskie dachy, licowane do elewacji okna oraz atria zapewniające dobre doświetlenie wnętrza.

Podstawową funkcją Inkubatora będzie stworzenie warunków do podjęcia różno branżowej, samodzielnej działalności gospodarczej. Program ma być ukierunkowany przede wszystkim na absolwentów saturnowskiej szkoły, ale będzie też otwarty na inne uczelnie. Nie jest też wykluczone, że w miarę rozwoju szkolnictwa zajdzie potrzeba utworzenia kolejnych wydziałów, które mogą zagościć w Inkubatorze.

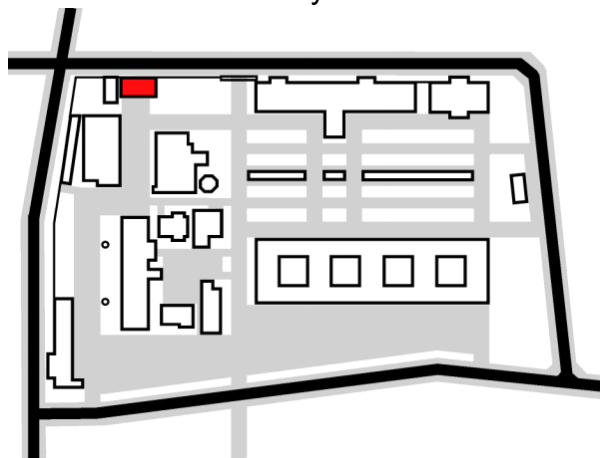
Wizytówką Inkubatora mają być alternatywne źródła energii. Przewiduje się tu lokalizację regionalnego centrum handlowo-usługowego tej właśnie branży. Sprzyjać temu będzie działalność



promocyjno-szkoleniowa, stała ekspozycja urzędów i instalacji oraz to, że budynek ma być energetycznie samowystarczalny. Poprzeczka ustawiona jest wysoko, ale realnie.

### **CENTRUM ADMINISTRACYJNE**

Siedzibą Centrum Administracyjnego będzie dawny warsztat elektryczny. Początkowo obiekt ten był przewidziany do wyburzenia, ale w trakcie marcowych warsztatów okazało się, że opinie o jego złym stanie technicznym są mocno przesadzone, by nie powiedzieć, że błędne. Budynek zostanie zatem odrestaurowany i stylizowany w zgodzie z sąsiadującym Centrum Konferencyjno-Edukacyjnym. Centrum Administracyjne będzie obsługiwać cały kompleks Saturna. Tutaj, przede wszystkim, znajdzie swą siedzibę spółka administrująca wszystkimi obiektami a przejściowo (w początkowej fazie rozwoju) inne podmioty, które z tego miejsca zarządzać będą swoimi inwestycjami. W budynku znajdować się będą pomieszczenia biurowe, nieduża sala konferencyjna, zaplecze sanitarne oraz portiernia. Obecnie trwają przygotowania do rozpoczęcia prac projektowych, których zakończenie nastąpi prawdopodobnie w pierwszej połowie roku 2010.

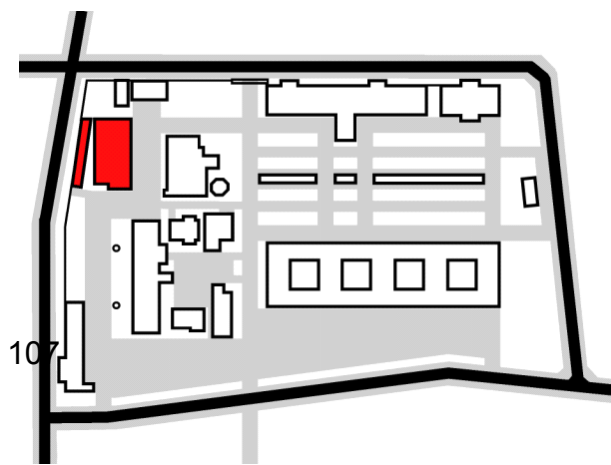


### **ZAPLECZE TECHNICZNE**

Budynek zaplecza technicznego to dawna transformatorownia. Przewiduje się odrestaurowanie obiektu w jego pierwotnej formie. Zmiany dotyczyć będą jedynie stolarki okiennej, która musi spełniać wymagania termiczne. Nowa funkcja wymagać będzie gruntownej przebudowy wewnątrz obiektu oraz odpowiednie zagospodarowanie otoczenia. Nie jest on wyekspozowany a więc doskonale nadaje się do nowej roli.

### **CENTRUM RZEMIOSŁA**

Centrum Rzemiosła zlokalizowane zostanie w dawnych warsztatach mechanicznych i warsztatach szkolnych. Zakłada się, że forma budynków zostanie zachowana. Jedynie w nowszej części Warsztatu Mechanicznego stylizowane będą otwory okienne. Łuki płaskie zastąpione zostaną łukami pełnymi, czyli podobnie jak na parterze. Usunięte zostaną tynki i tym samym wyekspozowane gołe ceglane ściany. Podobnie jak we wcześniej omówionych obiektach przewiduje się zastąpienie starej stolarki okiennej nową, ale nawiązującą do pierwotnej. Główne

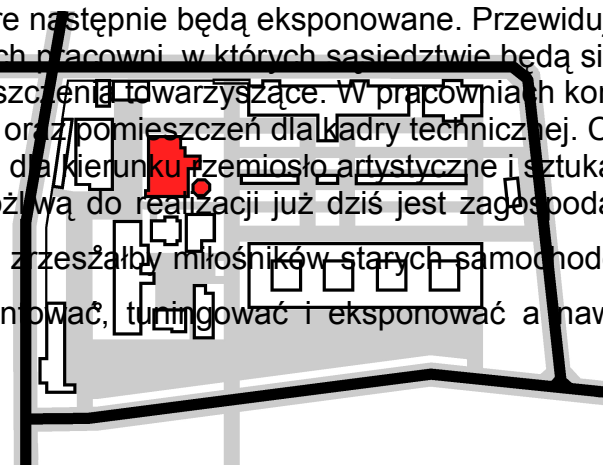




wejście do obiektu przewidziano od strony wschodniej, natomiast drugie od strony południowej.

Centrum Rzemiosła to zespół warsztatów rzemieślniczych i przestrzeni ekspozycyjnej. To tu będą się odbywać zajęcia praktyczne związane z nauką rzemiosła a w szczególności zawodów „zanikających”. Wytwarzane tu będą przedmioty artystyczne oraz codziennego użytku, które następnie będą eksponowane. Przewiduje się zlokalizowanie dwóch głównych pracowni, w których sąsiedztwie będą się znajdować niezbędne magazyny i pomieszczenia towarzyszące. W pracowniach konieczne jest wyznaczenie strefy sanitarnej oraz pomieszczeń dla kadry technicznej. Centrum Rzemiosła ma być zapleczem dla kierunku rzemiosło artystyczne i sztuka użytkowa.

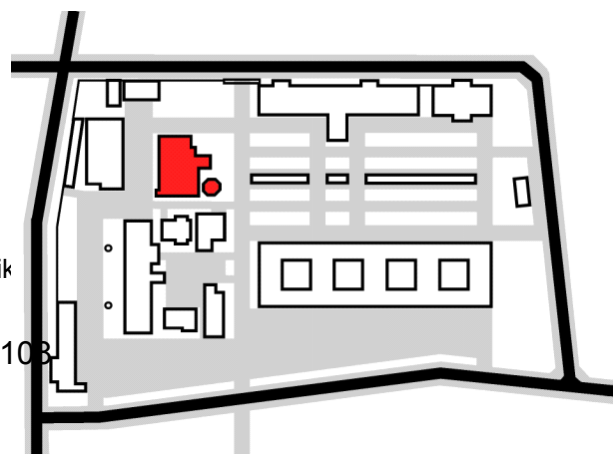
Jedną z propozycji możliwą do realizacji już dziś jest zagospodarowanie części obiektu na Mobil Klub<sup>68</sup>, który przyciągałby miłośników starych samochodów. W dawnych warsztatach można by remontować, tuningować i eksponować a nawet wypożyczać stare samochody.



## GALERIA ELEKTROWNIA

Galeria Elektrownia zajmuje budynek dawnej elektrowni oraz fundament nieistniejącej chłodni kominowej wraz z późniejszą nadbudówką. Elektrownia jest w najlepszym stanie technicznym spośród wszystkich zabytkowych obiektów pokopalnianych<sup>69</sup>. Przewiduje się, że pozostanie w niezmienionej formie architektonicznej (z wyjątkiem dobudówki z lat sześćdziesiątych ubiegłego stulecia). Wymiany jedynie wymaga stolarka okienna, która powinna zostać zastąpiona stylizowaną. Wszelkie inne zmiany dotyczyć będą wnętrza, gdzie koniecznym jest zapewnienie dogodnej komunikacji oraz zapewnienie właściwych warunków sanitarnych. Przebudowana chłodnia zostanie rozebrana a następnie odbudowana w nowej formie.

Wnętrze elektrowni, a ściślej mówiąc jej parter, to właściwa galeria. Tu wśród odpoczywających maszyn i przyrządów pomiarowych ma swe miejsce ekspozycji znalazła sztuka współczesna. Galeria funkcjonuje już od 2005 roku i wydaje się być trwałym punktem na mapie kulturalnej Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Jej gospodarzem jest Stowarzyszenie Inicjatyw Kulturalnych, które stale rozwija



68 Inicjatywa taka została już podjęta przez miłośnik  
69 Obok budynku dawnej Straży Pożarnej.

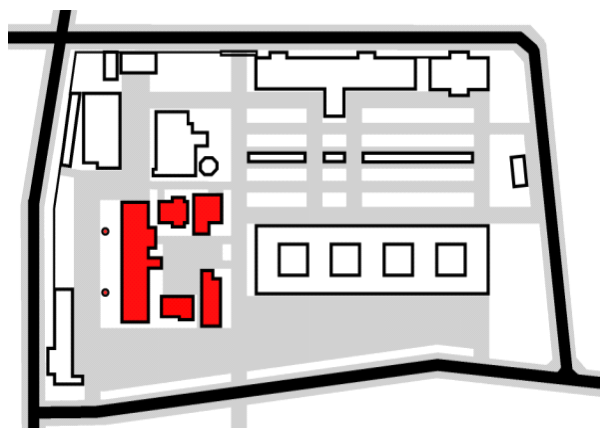
swoją działalność i jest najlepszym gwarantem ciągłości programowej Elektrowni.

Pozostałe poziomy obiektu wymagają poważnych prac inwestycyjnych. Znajdą tu miejsce pomieszczenia biurowe, sale konferencyjno-ekspozycyjne, zaplecze techniczne i sanitarne a także siedziba Stowarzyszenia Inicjatyw Kulturalnych. Dla celów ekspozycyjnych przewidziane są też mroczne i intrygujące swą niesamowitością piwnice. Z kolei w dawnej chłodni swe miejsce znajdzie sala ekspozycyjna oraz kawiarnia.

Obecnie przygotowwany jest projekt budowlany restauracji elektrowni. Przewidziany termin ich zakończenia to grudzień 2008 roku. Przewiduje się też aplikację o środki unijne.

### **MUZEUM SATURN**

Muzeum Saturn obejmować będzie grupę obiektów związanych z kompleksem wież wyciągowych oraz ciepłowni. Nie przewiduje się wyburzenia jakiegokolwiek z nich (dotyczy to również kominów). W szczególności dotyczy to wieży wyciągowej szybu II, która jest w tragicznym stanie technicznym. Pomimo tego, ze względu na wyjątkową wartość



kulturową, zostanie ona zabezpieczona i zachowana dla przyszłych pokoleń. Nie przewiduje się też wyburzeń przebudówek z okresu powojennego poza tymczasowymi wiatami. Wymiany będzie wymagać stolarka drzwiowa i okienna przy zachowaniu jej historycznego charakteru. Z koli uzupełnienia - detal architektoniczny.

Muzeum Saturn to robocza nazwa gminnej instytucji kultury, wykształconej z działającej przy Miejskiej Bibliotece Publicznej, Izby Tradycji. Muzeum byłoby gospodarzem określonego powyżej kompleksu i prowadziłoby właściwą sobie działalność<sup>70</sup>. W jego polu zainteresowań znalazłyby się:

- Historia geologiczna regionu, ze szczególnym uwzględnieniem karbonu,

<sup>70</sup> Zakupy eksponatów, przejmowanie ich ze Spółki Restrukturyzacji Kopalń, wypożyczenia, organizowanie ekspozycji, działalność promocyjna.

- Historia górnictwa Zagłębia Dąbrowskiego,
- Tradycje górnicze.

Wszystko, co związane z geologią eksponowane byłoby w budynku ciepłowni. To tu znajdować się będą eksponaty i wystawy stałe dotyczące dziejów Ziemi, w szczególności okresu karbonu. Cała przestrzeń obiektu zostanie zagospodarowana na sale oraz większe pomieszczenia wystawiennicze przystosowane do wymagań muzeum. Przewiduje się portiernię, szatnie, sanitariaty, sale multimedialne, pomieszczenia techniczne i administracyjne oraz magazyny. Konieczne jest utworzenie korytarzy i dróg przystosowanych dla zwiedzających w celach sprawnej komunikacji wewnątrz obiektu. Pomieszczenia dla zwiedzających muszą być dostosowane dla wymogów osób niepełnosprawnych oraz większych grup zwiedzających. Proponuje się zainstalowanie windy i pochylni oraz sieci korytarzy umożliwiających połączenie ze wszystkimi pomieszczeniami budynku oraz części niskiej i wysokiej. Zarówno w części wysokiej (czterokondygnacyjnej), jak również w części niskiej, zabytkowej mieściłyby się ekspozycje muzealne odpowiadające danej tematyce. Przykładowo, w części wysokiej odtworzony będzie fragmentarycznie las karboński, z którego powstał węgiel kamienny. W części niskiej utworzone zostaną ścieżki dydaktyczne bogate zarówno w prawdziwe eksponaty, modele, plansze ilustracyjne jak i prezentacje multimedialne.

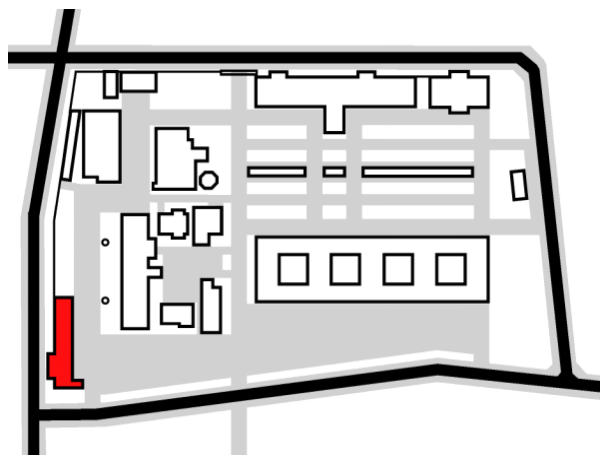
Główne wejście przewidziano od strony wschodniej, natomiast wejście do części wysokiej proponuje się od północy. Konieczne będzie umieszczenie dodatkowych wejść ewakuacyjnych, ze względu na dużą liczbę użytkowników obiektu.

Kompleks wież wyciągowych, wraz z niewielki placem wewnętrznym, to przyszły skansen górniczy. O ile ciepłownia zarezerwowana będzie dla geologii i historii Ziemi, to w skansenie dominować będzie górnictwo węglowe. Tutaj spacerując obok zachowanych narzędzi, maszyn i konstrukcji będzie można obejrzeć prezentacje multimedialne, filmy i fotografie dokumentujące ciężką pracę górnika. Tutaj też znajdzie się makieta Saturna z chwili jego największej świetności, kiedy był wiodącą kopalnią Zagłębia Dąbrowskiego. Ekspozycja odbywać się będzie zarówno w obiektach kubaturowych jak i na placu wewnętrznym kompleksu. Przewiduje się odtworzenie kopalnianego chodnika, ale zlokalizowanego na poziomie zero.

Muzeum Saturn będzie też odpowiedzialne za kultywację tradycji górniczych. Będzie głównym organizatorem czeladzkiej, a może i zagłębiowskiej, Barbórki, wydawcą publikacji historycznych, zleceniodawcą tematycznych badań czy wreszcie dystrybutorem pamiątek.

### **HOTEL**

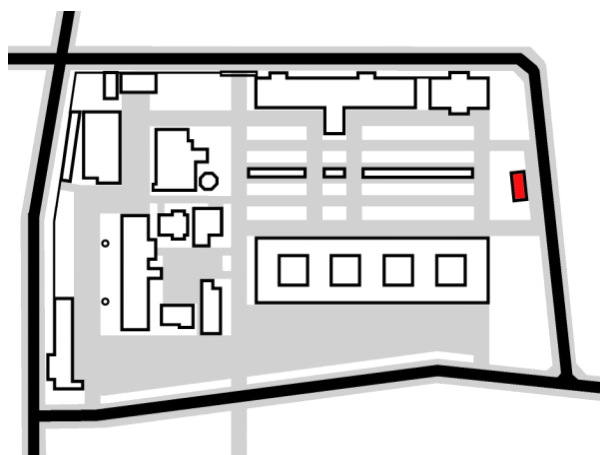
Obecna baza sprzętu z garażami ze względu na kolidującą formę działalności, będzie musiała zostać przeniesiona w inne miejsce lub ulec likwidacji. Natomiast na tym terenie proponuje się wybudowanie nowego hotelu<sup>71</sup> z bazą gastronomiczną. Hotel musi posiadać minimum 30 pokoi (50



łóżek) o różnym standardzie, restaurację, sanitariaty, pomieszczenia techniczne i administrację. Forma budynku pozostaje kwestią otwartą dla projektanta, postuluje się jednak za nawiązaniem w architekturze budynku do istniejących, zabytkowych obiektów pokopalnianych. Dopuszczalna jest również zupełnie odmienna architektura nawiązująca do budownictwa przemysłowego lat trzydziestych ubiegłego wieku lub zupełnie współczesna.

### **RESTAURACJA**

W budynku dawnej Zakładowej Straży Pożarnej przewidziano umieszczenie bazy gastronomicznej, czyli restauracji lub baru, który mógłby pomieścić około 60 osób. W budynku prowadzona jest prywatna działalność gospodarcza. Postuluje się jednak przekwalifikować działalność na korzystniejszą dla każdej ze stron.



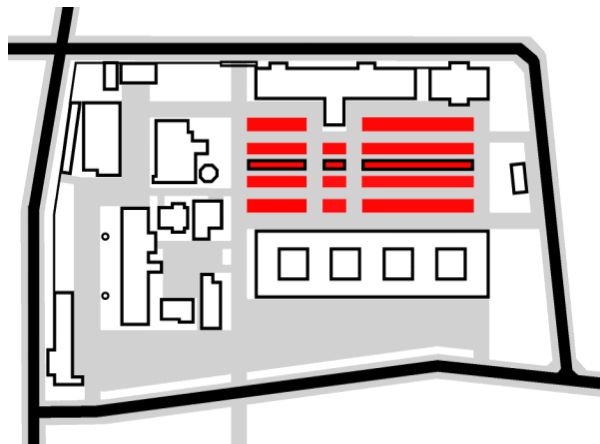
Budynek wymaga renowacji w tym wymianę pokrycia dachowego na dachówka

<sup>71</sup> Lub adaptację istniejącego budynku.

ceramiczną oraz przywrócenie pierwotnego wyglądu szczytu tympanonu. Ponadto usunięcia wymagają pobliskie garaże.

### **FORUM**

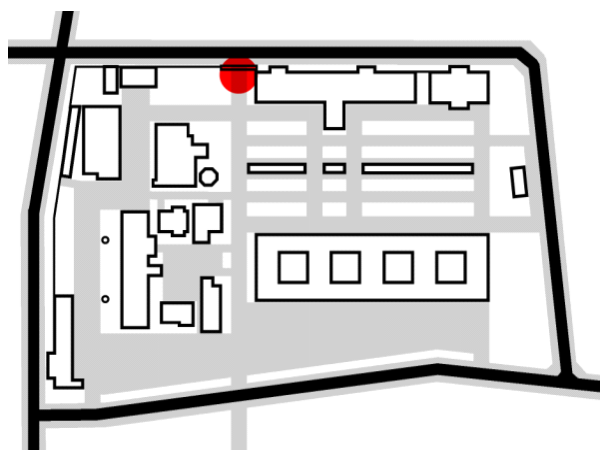
Przestrzeń pomiędzy Centrum Konferencyjno-Edukacyjnym (lampiarnia, łaźnia i cechownia) a Inkubatorem Przedsiębiorczości zagospodarowana zostanie jako wydłużone Forum, którego perspektywę zamykać będzie budynek elektrowni. Forum ma być centralnym i największym placem kompleksu Saturna. Będzie to zarówno miejsce wypoczynku



jak i imprez masowych. Z tego też powodu zieleń tu przewidziana to trawniki na wzmocnionym podłożu poprzecinane siecią chodników z różnorodnej kostki (betonowa lub kamienna). W osi głównej Forum znajdować się będzie bezmisowa fontanna, która będzie wyłączana na okres zimowy oraz organizacji imprez masowych.

### **BRAMA GŁÓWNA**

Projektowana Brama Główna to reprezentacyjne wejście na teren kompleksu. Znajdować się ona będzie w północnej części omawianego terenu, obok dawnej cechowni i lampiarni, w miejscu dawnego głównego wjazdu na teren kopalni. Proponuje się nadać temu obiektowi nowy, reprezentacyjny charakter. Wzorem podobnych obiektów



tego typu winna ona być wykonana z cegły w formie łuku tryumfalnego z kutą stalową bramą (podobnie jak w łódzkiej Manufakturze). Brama otwierana będzie wyjątkowo. Na co dzień ruch pieszy i rowerowy odbywać się będzie przez furtę usytuowaną w sąsiedztwie. Brama stanowić będzie początek głównego ciągu pieszego oraz, nowo nazwanej, ulicy Alfreda Biedermanna.

**tab. nr 7 - Koszty rewitalizacji kopalni Saturn (Kopalnia Nauki i Kultury).**

OBIEKT	FUNKCJA		KOSZTY
	POPZEDNIA	PROJEKTOWANA	
Centrum Konferencyjno-Edukacyjne	Lampiarnia, cechownia, szatnia i administracja	Budynek główny szkoły wyższej	26.555.000
Szkoła	Budynek nowy	Dwa wydziały szkoły wyższej	6.500.000
Inkubator Przedsiębiorczości	Budynek nowy	Inkubator Przedsiębiorczości oraz Centrum Energii Alternatywnej	24.500.000
Centrum Administracyjne	Warsztat elektryczny	Centrum Administracyjne	2.100.000
Zaplecze Techniczne	Transformatorownia	Zaplecze Techniczne	750.000
Centrum Rzemiosła	Warsztat mechaniczny i warsztaty szkolne	Centrum ekspozycyjne i warsztatowe rzemiosła	5.839.000
Galeria Elektrownia	Elektrownia i chłodnia	Galeria Elektrownia oraz siedziba Stowarzyszenia Inicjatyw Kulturalnych	9.253.165
Muzeum Saturn	Kompleks wież wyciągowych i ciepłownia	Muzeum Karbonu oraz Skansen Górniczy	11.500.000
Hotel	Baza transportowa	Hotel	3.500.000
Restauracja	Zakładowa Straż Pożarna	Zaplecze gastronomiczne	1.500.000
Forum	Plac składowy	Główny plac kompleksu	2.000.000
Brama Główna	Brama gospodarcza	Wejście reprezentacyjne	250.000
Pozostałe obiekty			5.000.000

**RAZEM PRZEWIDYWANE NAKŁADY**

**99.247.165**

### **3.6. Rewitalizacja otoczenia Saturna.**

Równie ważnym procesem jak rewitalizacja kopalni Saturn jest właściwe zagospodarowanie jej otoczenia. Jest rzeczą zrozumiałą, że dawna kopalnia nie była wyalienowana z tkanki miejskiej. Wręcz przeciwnie, była centrum sporego osiedla, osiedla wręcz samowystarczalnego. Oczywiście dużo się zmieniło w jej otoczeniu od przebudowy z początku dwudziestego stulecia. Powstały nowe osiedla, nowe drogi, nowa infrastruktura ... ale też sporo pozostało z pierwotnego układu urbanistycznego. Tak oto po ponad stu latach dawna struktura osiedli górniczych przeplata się z nową, jakże odmienną. Zakłócenie pierwotnej harmonii nie jest jednak niczym szczególnym. Można wręcz powiedzieć, że proces przemian jest czymś normalnym, odbiciem rozwoju urbanistycznego miasta. Nie mniej jednak warto tak kształtować przestrzeń, aby pierwotna i późniejsza zabudowa nie konkurowały ze sobą a „żyły” ze sobą w symbiozie.

Sama stara zabudowa musi też być modernizowana i standaryzowana do bieżących potrzeb. Jest to warunek podstawowy zabezpieczający przed degradacją zarówno poszczególnych obiektów jak i całych osiedli. Musi też toczyć się szerokim frontem. Jest to szczególnie trudne w warunkach niejednoznacznie określonej lub rozdrobnionej własności, kiedy trudno o jednorodność potencjalnych inwestorów.

Jeszcze gorzej procesy rewitalizacji wyglądają, gdy mamy do czynienia z rozdrobnieniem własnościowym we wspólnotach mieszkaniowych. Chroniczny brak środków na bieżące remonty przy słabym nadzorze architektonicznym stymuluje działania nieodwracalne i często zabójcze dla stuletniej tkanki miejskiej. Małe „amatorskie” adaptacje i niekontrolowane większe remonty w swych skutkach bywają podobne. Niestety, jest to codzienność dawnych kolonii robotniczych, które znikają na naszych oczach za przyzwoleniem swych właścicieli.



Rewitalizacyjne problemy nie omijają ani Czeladzi, ani Saturna. Nie mniej jednak właśnie w rejonie dawnej kopalni widać pewne symptomy pozytywnych zmian. W latach 2005-06 ze środków budżetu miasta przeprowadzono gruntowną modernizację ul. 21 Listopada (dawniej **Stara Kolonia**). Za kwotę 3.577.295 zł (w tym 2.045.024 zł dotacja z funduszy pomocowych UE i rządowych) wykonano 1.180 m kanalizacji sanitarnej, 1.702 m kanalizacji deszczowej, 721 m wodociągu, 21 słupów z oprawami oświetleniowymi oraz 3.362 m<sup>2</sup> nowej nawierzchni wraz z podbudową. Była to pierwsza zakrojona na tak wielką skalę inwestycja rewitalizacyjna i co najważniejsze - całkowicie udana. Warto w tym miejscu nadmienić, że całość prac wykonywano siłami własnymi (Zakład Inżynierii Komunalnej) w ramach programu przeciwdziałania bezrobociu. Proces rewitalizacji zatrzymał się jednak na tym etapie.

Tkanka mieszkaniowa jest bowiem bądź w posiadaniu Spółdzielni Mieszkaniowej Saturn, bądź własnością Spółki Restrukturyzacji Kopalń. Taka forma własności nie sprzyja zorganizowanym działaniom modernizacyjnym i nie należy się spodziewać jakichś istotnych dalszych pozytywnych zmian w standardzie mieszkań.

Pewnym wyjątkiem może okazać się tu dawny **Dom Ludowy** (później Zakładowy Dom Kultury). Budynek ten pochodzi z początków ubiegłego stulecia pełnił kiedyś funkcję osiedlowego domu kultury. Prowadzone tu były systematycznie zajęcia z dziećmi i młodzieżą. Miedzy innymi swe pierwsze lekcje pobierał tu późniejszy znany kompozytor prof. Henryk Kuźniak autor muzyki do wielu filmów w tym Vabank i Seksmisji. Prof. Henryk Kuźniak jest Honorowym Obywatelem Czeladzi.

Swoją siedzibę miała tu też czeladzka Macierz Szkolna oraz wiele stowarzyszeń lokalnych. Odbywały się tu profesjonalne koncerty, spektakle teatralne oraz występy amatorów. Budynek tętnił życiem i był prawdziwym centrum kultury. W latach siedemdziesiątych Dom Ludowy został przekształcony w obiekt szkolny (sala gimnastyczna, siłownia i sale lekcyjne). Co prawda w dalszym ciągu tętnił życiem ale nie było to już to, co dawniej. Przez swe wieloletnie istnienie Dom Ludowy nie poddawany był większym remontom, poza zabezpieczeniami przeciw szkodom górniczym. Funkcjonując jako szkoła średnia nie był przedmiotem większego zainteresowania ani administracji kopalnianej, ani powiatowej. Nic też dziwnego, że powoli ulegał dewastacji. Na szczęście solidna konstrukcja zapewniła mu żywotność aż do dziś.





W roku 2003 Dom Ludowy został zakupiony przez gminę Czeladź. Jest w dalszym ciągu użytkowany jako budynek szkolny, ale w miejskich planach przewidziano mu zupełnie inną przyszłość. Według opracowanej koncepcji budynek ma pełnić funkcje biblioteki z rozbudowanym działem informatycznym. Obok wypożyczalni książek i czasopism funkcjonować tu będzie czytelnia, w tym czytelnia internetowa.

Prawdziwym hitem ma być instalacja 24 stanowisk uniwersalnego, multimedialnego centrum edukacyjnego (Multicentrum) przeznaczonego zarówno dla przedszkolaków jak i studentów. Wielkim atutem Multicentrum jest jego elastyczność w realizacji potrzeb użytkownika. Z jednej strony może ono interaktywnie uczyć poprzez zabawę. Dotyczy to przede wszystkim najmłodszych. Może też wspomagać podstawowy program nauczania wszystkich poziomów edukacji - od szkoły podstawowej aż do wyższej uczelni. Może też być użytkowane jako profesjonalne narzędzie pracy. Jest to możliwe dzięki wielocłonowemu i kompatybilnemu oprogramowaniu. Multicentrum to nowość na polskim rynku<sup>72</sup>. Poprzez jego wdrożenie Dom Ludowy zyska nowe tchnienie.

Przy obecnej ul. Dehnelów na początku ubiegłego stulecia powstała siedziba **Dyrekcji** kopalni Saturn. Ten okazały, eklektyczny budynek zdecydowanie wyróżnia się od otaczającej zabudowy mieszkaniowej, zarówno tej historycznej jak i tej z lat siedemdziesiątych dwudziestego wieku. Posadowiony na niewysokiej skarpie na skraju parku otwarty na główną drogę dojazdową do kopalni najlepiej świadczy o minionej potędze swych dawnych właścicieli. W swych założeniach przypominać on miał barokowo-klasycystyczny pałac magnacki. Okazały portyk zwieńczony wykwintnie zdobionym tympanonem, wyniosłe ramiona skrzydeł ograniczające klomb i podjazd do głównej sieni oraz zielona ściana parku „przenosiły” pochłoniętych codzienną pracą ludzi w inny świat - świat przepychu, świat odwiecznego porządku społecznego, świat niedostępny dla górniczych rodzin. Budynek, choć architektonicznie nawiązuje do dawnych pałaców, to jednak nie trudno zauważyć z jakiej epoki pochodzi. Wspomniany już tympanon przyozdobiony jest Saturnem, lecz nie postacią brodatego boga, jakiego spodziewać byśmy się mogli w budowli osiemnastowiecznej, ale symbolicznym wizerunkiem planety zawieszanej gdzieś w niebieskiej przestrzeni, która niczym Oko Opatrzności rozsyła swe łaski. Ta



<sup>72</sup> Do tej pory zainstalowano tylko jedno takie centrum w Miejskiej Bibliotece Publicznej we Wrocławiu.

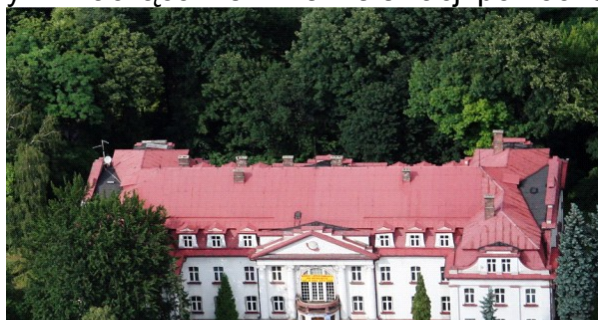
niekonsekwencja nie jest przypadkowa, podobnie jak dwaj herosi podtrzymujący przestrzeń tympanonu i osłaniający wielkie okno klatki schodowej. Owi herosi, choć klasyczni w formie, trzymają w dłoniach zwykłe narzędzia pracy górnika. Nie stoją zatem „bezczylnie” jak Atlas i nie próbują jedynie utrzymać to co zostało już stworzone, ale swą ciężką pracą zmieniają wszechświat na lepszy, zasobniejszy i bardziej nowoczesny.

Od roku 1998 Dyrekcja jest własnością prywatną. Pełni ona funkcję usługową ale nie jest wykorzystywana w całości. Obecny właściciel dokonał już szeregu prac zabezpieczających i planuje adaptację budynku do nowych funkcji. Planowane rozpoczęcie robót przewidywane jest na przełom lat 2008/09, pierwsze efekty powinny być widoczne już w roku 2010. Budynek zachowa swą historyczną bryłę. Ważnym elementem rewitalizacji będzie odnowienie i wzbogacenie elewacji w detal architektoniczny. Dotyczyć to będzie przede wszystkim okien. Zagospodarowane zostanie otoczenie i zaplecze budynku. Pojawi się też nowa kubatura, która nie przekroczy poziomu podmurówki i tym samym znacząco nie zmieni elewacji północnej. Przed budynkiem, w miejscu klombu, zrealizowana zostanie fontanna nawiązująca do stylu budynku. Przewiduje się również dekompozycję zieleni przyulicznej i parkowej.

Budynkiem związanym z Dyrekcją jest dawna willa dyrektora, czyli **Pałac pod Filarami**. Ten niewielki obiekt to prawdziwa perełka architektury. Datowany jest na lata dwudzieste ubiegłego stulecia, ale w swej formie jest niemal syntezą typowego, staropolskiego dworu szlacheckiego z przełomu XVIII i XIX wieku.

Budynek został zrealizowany jako willa służbowa dyrektora kopalni Saturn i taką funkcję pełnił do końca II wojny światowej. Później był sierocińcem, przedszkolem, przychodnią zdrowia, by wreszcie stać się siedzibą Naczelnej Organizacji Technicznej a właściwie Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Górnictwa. W roku 1997 stał się własnością gminy Czeladź. Od roku 2000 w budynku znajduje się Urząd Stanu Cywilnego (Pałac Ślubów). Dwa lata później w piwnicach rozpoczęła działalność Restauracja „Pod Filarami”. W roku 2005 zagościła tu Czeladzka Izba Tradycji, a rok później Galeria Stanisława Michalskiego.

Od roku 1998 prowadzone były



prace zabezpieczające a później konserwatorskie. W roku 1999 została wymieniona dachówka oraz prowadzone były prace związane z adaptacją pomieszczeń na potrzeby USC. Od roku 2003 systematycznie prowadzono roboty konserwatorskie. Ich efektem, obok ogólnego ładu, jest nowa, bogatsza elewacja, odnowiona stolarka okienna i drzwiowa, sala lustrzana oraz fontanna.

Wizytówką Pałacu jest okazały, czterokolumnowy portyk zwieńczony tympanonem. Jego powierzchnia do niedawna była pusta. Od roku 2006 zdobi go postać Dionizosa, która jednak nie ma jakiegokolwiek związku z historią kopalni. Do wejścia głównego prowadzą nowe kamienne schody. Nad samym wejściem znajduje się wsparty o kolumny balkon. W czterech narożnikach budynku zlokalizowane zostały alkierze, przykryte czterospadowymi hełmami, zwieńczonymi kwiatonami. Od strony wschodniej znajduje się taras, który niegdyś przylegał do parku.

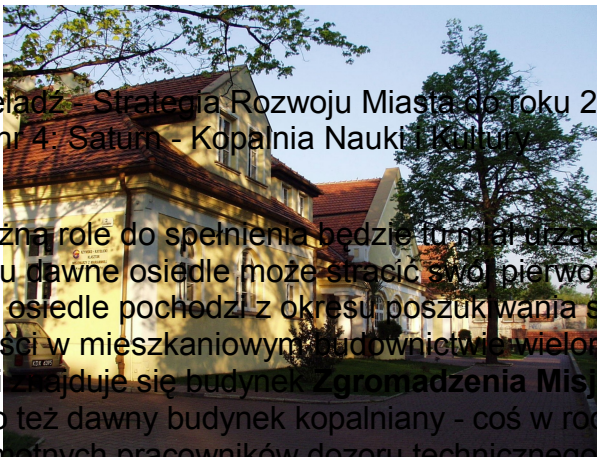
Po wejściu do budynku wchodzimy do hallu, którego głównym elementem jest niebieski kominek ceramiczny. Hall nie posiada sufitu, przez co mogła zostać zrealizowana galeria na pierwszym piętrze. Obok hallu, za przeszklonymi drzwiami jest sala lustrzana, w której odbywają się uroczystości ślubne. Sala ta była całkowicie zdewastowana. Ponieważ nie zachowała się jakakolwiek ikonografia wnętrza willi, jej obecny wystrój jest próbą rekonstrukcji tego, co mogło być niegdyś. Przez kolejne szerokie łamane drzwi można przejść do sali dębowej. Tu wystrój jest niezmienny. Imponująca ciemna boazeria kontrastuje z jasnością sali lustrzanej. Nie mniej jednak dzięki szerokim łamanym drzwiom przestrzeń hallu, sali lustrzanej i dębowej może w razie potrzeby stanowić jedność. Pierwotny wystrój zachował się jeszcze w sali kominkowej, znajdującej się tuż obok wejścia. Nieduży pokój wyposażony został w interesujący kominek i boazerię a ostatnio w kolekcje portretów burmistrzów Czeladzi autorstwa Teresy Strojniak.

Przed Pałacem pod Filarami znajduje się fontanna z rzeźbą Teodora Kalidiego „Chłopiec z łabędziem”. Z kolei za budynkiem znajduje się oficyna. Budynek ten był własnością gminy Czeladź, ale został sprzedany w roku 2001. O ile o Pałacu można powiedzieć, że jest we właściwym stanie technicznym, to oficyna czeka dopiero na rewitalizację. Według zapowiedzi właściciela remont kapitalny, wraz z rewitalizacją, ma nastąpić do końca 2009 roku.

Osiedle **Nowa Kolonia** obejmuje rejon północnej części ul Dehnelów oraz Legionów. Pochodzi ono z lat dwudziestych ubiegłego stulecia. Dominują tu budynki będące własnością Spółdzielni Mieszkaniowej Saturn oraz wspólnot mieszkaniowych. Taka struktura własnościowa powoduje, że procesy rewitalizacyjne mogą być prowadzone wyłącznie przez wyżej wymienione podmioty.

Zadaniem gminy będzie włączenie się w modernizację infrastruktury technicznej. Przewiduje się, że roboty inwestycyjne wykonywane będą niejako przy okazji rewitalizacji przemysłowych





obiektów pokopalnianych. Ważną rolę do spełnienia będzie forma i zadanie konserwatora zabytków. Bez stałego nadzoru dawne osiedle może stracić swój pierwotny charakter. Warto bowiem wspomnieć, że osiedle pochodzi z okresu poszukiwania stylu polskiego w architekturze, w szczególności w mieszkaniowym budownictwie wielorodzinnym.

Na skraju Nowej Kolonii znajduje się budynek **Zgromadzenia Misjonarzy Mariannahill** (od 1996 roku). To też dawny budynek kopalniany - coś w rodzaju hotelu czy mieszkań zakładowych dla samotnych pracowników dozoru technicznego. Pochodzi on z tego samego okresu i nawiązuje do polskiej architektury dworskiej. Niezwykle rozłożysty, z potężnym ceramicznym dachem, z nadmiernie „ściśniętymi” kolumnami i przysłoniętymi sieniami znakomicie oddaje istotę dawnych szlacheckich siedzib.

Po przejściu obiektu przez Misjonarzy przeprowadzono jego kompleksową rewitalizację i modernizację. Dzięki temu przywrócono mu pierwotny wygląd przy jednoczesnej wydatnej poprawie funkcjonalności. Uporządkowane zostało też otoczenie. Ponadto wprowadzona została nowa zabudowa o charakterze hotelowym (grupy pielgrzymkowe). Zabudowa ta nie koliduje jednak z istniejącą, ponieważ usytuowana została poniżej niż obiekt główny. Rewitalizację zawdzięczamy Zgromadzeniu Misjonarzy z Mariannahill, a ściślej mówiąc czeladzianinowi ks. Ryszardowi Hyckiemu, który był pierwszym przełożonym Domu, pomysłodawcą i realizatorem całego przedsięwzięcia.



Dawne pokopalniane zwalowiska są atrakcyjnym terenem inwestycyjnym. Nic też dziwnego, że z inicjatywy Urzędu Miasta w Czeladzi powstała interesująca koncepcja realizacji, na obszarze mniej więcej 19,60 ha, nowego, kameralnego czeladzkiego osiedla mieszkaniowego<sup>73</sup>. Podstawowym założeniem projektu było uzupełnienie zabudowy rejonu Saturna o budynki nawiązujące do architektury dawnych kopalnianych osiedli. Wzorem miały tu być Piaski. Koncentracja zabudowy mieszkaniowej w tym właśnie rejonie miała zapewnić wykorzystanie istniejącej infrastruktury komunalnej. Nie bez znaczenia dla lokalizacji ma też bliskość Katowic oraz atrakcyjne otoczenie.

Choć budynki przypominają Piaskowskie osiedla, to jednak ich konstrukcja odpowiada współczesnym wymaganiom. Spełniające współczesne wymogi, obłożone śnieżnobiałą kamienną wykładziną, z klinkierowym akcentem i czerwoną dachówką domy,



<sup>73</sup> Koncepcja zagospodarowania terenu Saturn w Czeladzi - Zawiercie 2008.

to wynik połączenia dawnych koncepcji ze współczesnością. To współczesne wcielenie idei miast-ogrodów, miejsca zamieszkiwania naszych górniczych przodków - rodziców, dziadków, ...

Zaplanowane osiedle to 14 budynków wielorodzinnych (140 mieszkań) oraz 185 szeregowych domów jednorodzinnych na działkach o powierzchni 408-500 m<sup>2</sup>. Budynki wielorodzinne, to niemal kopie budynków z ul. Warszawskiej, Kościuszki, czy Krzywej. Domy w zabudowie szeregowej, to ich reminiscencje w mniejszej skali. Łączna powierzchnia działek budowlanych to ponad 150.000 m<sup>2</sup>, komunikacji kołowej - około 15.000 m<sup>2</sup>, komunikacji pieszej - 7.000 m<sup>2</sup>, zaś parkingów - 1000 m<sup>2</sup>. Z powyższych danych wynika, że powinno go zamieszkiwać około 1.200 mieszkańców. Wśród budynków zaplanowano tereny zielone.



Podobne osiedle, ale tym razem w dzielnicy Piaski, powstanie w ramach kontynuacji europejskiego programu **Remining-Lowex**. Koordynatorem Programu jest Pieter Op't Veld z Maastricht (Holandia). Na obecnym etapie jest to program badawczy finansowany przez Komisję Europejską i realizowany jest przez:

- Komisję Europejską,
- Gminę Heerlen (Holandia),
- Gminę Zagorje nad Sawą (Słowenia),
- Gminę Burgas (Bułgaria),
- Gminę Czeladź (Polska),
- Bułgarską Akademię Nauk,
- Uniwersytet w Maastricht (Holandia),
- Uniwersytet w Lublanie (Słowenia),
- Uniwersytet Śląski (Polska),
- Europejskie stowarzyszenia ekologiczne.



Partnerem Programu jest też Spółka Restrukturyzacji Kopalń S.A. (spółka skarbu

państwa) oraz Centralny Zakład Odwadniania Kopalń Sp. z o.o. (spółka skarbu państwa i SRK). Obie te spółki przystąpiły do projektu ze sporym opóźnieniem w stosunku do gminy Czeladź. Jest to o tyle dziwne, że pomysłodawcą polskiego udziału w całym przedsięwzięciu był były dyrektor CZOK Jan Dźbik. Bez jego zaangażowania nie byłoby możliwe pozyskanie stosownych danych wyjściowych, zainteresowanie Uniwersytetu Śląskiego, napisanie czeladzkiego segmentu Programu a w konsekwencji jego inicjację.

Program Remining-Lowex, w przypadku Czeladzi, polega na wykorzystaniu odpompowywanych przez Centralny Zakład Odwadniania Kopalń wód dołowych w celach grzewczych. Woda z poziomu -200 m jest obecnie pompowana na powierzchnię i odprowadzana za pośrednictwem kanalizacji i rowu odwadniającego do rzeki Brynicy. Ilość wody (~20.000 m<sup>3</sup>/dobę) oraz jej parametry termiczne (~14°C) zachęcają bardzo do zagospodarowania drzemiącej w niej energii<sup>74</sup> tym bardziej, że koszty jej pompowania ponosi budżet państwa.

Odzysk energii odbywać się będzie za pomocą pomp ciepłych. Woda ogrzewana będzie do parametrów umożliwiających wykorzystanie jej w systemie zdalczego centralnego ogrzewania (~85°C) i rozprowadzana do budynków osiedla zlokalizowanego na terenie byłej kopalni Czeladź na Piaskach.

Osiedle<sup>75</sup>, podobnie jak w przypadku Saturna, będzie stylizowane na robotnicze osiedle z przełomu XIX i XX stulecia, przy zachowaniu współczesnych standardów oraz obecnie obowiązujących parametrów termicznych. Składać się na niego będzie 260 mieszkań o łącznej powierzchni 20.280 m<sup>2</sup>, co oznacza, że przeciętna powierzchnia mieszkania wynosić będzie 78 m<sup>2</sup>. Nowe osiedle zamieszkiwać będzie około 1.000 osób. Przewidywane zapotrzebowanie na energię ciepłą jest obecnie przedmiotem analiz. Będzie to pierwsza tego typu realizacja w naszym regionie.



### **3.7. Kopalnia Saturn na mapie zabytków i obiektów kultury Śląska i Zagłębia.**

74 Por. Małolepszy Zbigniew (redakcja) - Energia geotermalna w kopalniach podziemnych - Uniwersytet Śląski w Katowicach - Sosnowiec 2002.

75 Koncepcja zagospodarowania ....

**Szlak Zabytków Techniki** to samochodowy znakowany szlak turystyczny w województwie śląskim. Jest to jeden z pierwszych szlaków tematycznych w Polsce. Obecnie tworzy go 31 obiektów związanych z tradycją górniczą i hutniczą, energetyką, kolejnictwem, łącznością, produkcją wody oraz przemysłem spożywczy<sup>76</sup>. Docelowo Szlak Zabytków Techniki ma stać się najbardziej interesującą trasą turystyki industrialnej w kraju i jako jeden z głównych markowych produktów turystycznych województwa śląskiego charakteryzować nasz region na turystycznej mapie Polski i Europy.

Zabytki epoki industrialnej na Górnym Śląsku stanowią ważną część historii i przemysłowej tradycji. Szlak Zabytków Techniki służy zachowaniu tradycji przemysłowych oraz samych zabytków, ich udostępnianiu dla turystów i badaczy przedmiotu. Szlak jest nowym produktem turystyki kulturowej, bez którego poznania nie sposób zrozumieć bogatej historii i niezwykłego dziedzictwa Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

Omawiany projekt zrealizowany został głównie przez Wydział Promocji Regionu, Turystyki i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego. W procesie tworzenia Szlaku uczestniczyły także: Śląskie Centrum Dziedzictwa Kulturowego w Katowicach oraz Śląska Organizacja Turystyczna. Obecnie na Szlaku znajdują się:

1. Muzeum Produkcji Zapalek w Częstochowie
2. Muzeum Historii Kolei w Częstochowie
3. Sztolnia Czarnego Pstrąga w Tarnowskich Górach
4. Zabytkowa Kopalnia Rud Srebronośnych w Tarnowskich Górach
5. Zabytkowa Stacja Wodociągowa Zawada w Karchowicach
6. Muzeum Chleba w Radzionkowie
7. Górnos Śląskie Koleje Wąskotorowe w Bytomiu i Miasteczku Śląskim



<sup>76</sup> Szlak Zabytków Techniki Województwa Śląskiego - Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego - 2008.

8. Dworzec PKP w Sosnowcu
9. Centralne Muzeum Pożarnictwa w Mysłowicach
10. Galeria Szyb Wilson w Katowicach
11. Osiedle Nikiszowiec w Katowicach
12. Osiedle Giszowiec w Katowicach
13. Dworzec PKP w Rudzie Śląskiej
14. Kolonia robotnicza Ficinus w Rudzie Śląskiej
15. Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrze
16. Skansen górniczy „Królwa Luiza” w Zabrze
17. Szyb „Maciej” w Zabrze
18. Radiostacja gliwicka w Gliwicach
19. Muzeum Techniki Sanitarnej w Gliwicach
20. Muzeum Odlewnictwa Artystycznego w Gliwicach
21. Zabytkowa Stacja Kolei Wąskotorowej w Rudach
22. Zabytkowa kopalnia "Ignacy" w Rybniku
23. Muzeum Energetyki w Łaziskach Górnych
24. Tyskie Muzeum Piwowarstwa w Tychach
25. Muzeum Prasy Śląskiej w Pszczynie
26. Muzeum Techniki i Włókiennictwa w Bielsku-Białej
27. Dworzec PKP w Bielsku-Białej
28. Muzeum Ustrońskie im. Jana Jarockiego w Ustroniu
29. Browar Żywiec i Muzeum Browaru w Żywcu
30. Porcelana Śląska w Katowicach
31. Zabytkowa Kopalnia Węgla Kamiennego Guido

W roku bieżącym (2008) do powyższego doborowego towarzystwa dołączy kopalnia Saturn. Będzie to dopiero drugi obiekt położony w Zagłębiu Dąbrowskim. Z jednej strony musi budzić zdziwienie, że nasz subregion jest tak słabo reprezentowany na Szlaku. Z drugiej jednak, możemy być dumni, że to właśnie Czeladź na nim się znajdzie. Powodem do dumy powinno być też to, że Saturn znajduje się w siódemce zakładów wydobywczych, jakie zostaną dla potomnych. Jeśli dodać do tego, że to





jedyna zachowana zabytkowa polska kopalnia węgla kamiennego, to duma może być jeszcze większa.

Poważnym atutem Saturna jest to, że stosunkowo niewiele zmieniło się jego otoczenie. Oczywiście w latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia zakłócona została harmonia otaczających go osiedli, ale i dziś bez kłopotów można sobie wyobrazić jak wyglądało życie wśród górniczych familoków (famuł). Zachowała się dawna Dyrekcja, Dom Ludowy, willa dyrektora, parki itd. To wszystko wzmaga jedynie atrakcyjność kompleksu. Do tego bliskość centrum Katowic i ten kontrast



rozbieganej i hałaśliwej metropolii ze spokojnym, jakby zatrzymanym w czasie Saturnem. Wydaje się zatem, że kopalnia Saturn nie ma dziś poważniejszych konkurentów - przynajmniej w najbliższej okolicy. Jest miejscem szczególnym na mapie zabytków Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Do tego ma spójny i realny program rewitalizacji, co oznacza, że w przyszłości będzie promieniowała swą wyjątkową urodą oraz nauką i kulturą. Saturn jest i będzie chlubą Czeladzi i całego Zagłębia.

### **3.8. Źródła finansowania przedsięwzięcia.**

Rewitalizacja kopalni Saturn to zadanie ogromne. Gra jest warta podjęcia, ale niezwykle kosztowna. Trudno sobie wyobrazić, aby cały koszt przedsięwzięcia sfinansował budżet gminy. Co tu mówić o kosztach, nawet ich ułamkowa część byłaby ogromnym ciężarem. Nie można też liczyć na jakiegoś dobroczyńcę a i znaczące pieniądze unijne wydają się poza zasięgiem. Cóż zatem robić? Nie można przecież stać bezczynnie, załamywać rąk i spokojnie czekać na cud. On się nie zdarzy, no chyba, że się go odpowiednio sprowokuje.

Jak już zostało powiedziane, budżet miasta ma ograniczone możliwości finansowe. W zasadzie może on sfinansować jedynie projektowanie i stosunkowo niewielkie roboty remontowe. Oznacza to, że nawet z pomocą środków pieniędzy unijnych gmina jest w stanie prowadzić jedynie ograniczone w swych nakładach inwestycje - może Galerię Elektrownia, może ex warsztat elektryczny, może coś jeszcze? Ale te decydujące o powodzeniu przedsięwzięcia, bez radykalnej zmiany sposobu myślenia, na pewno nie<sup>77</sup>. W sytuacji, kiedy właściciel nieruchomości nie

<sup>77</sup> Bartosz Korbus - Jak sfinansować rewitalizację? - MAX - Przewodnik dla Inwestora nr 2/2007.

posiada wystarczających środków, a pomimo tego chce realizować swe plany, pozostają mu dwa wyjścia: albo skorzysta z partnerstwa publiczno-prywatnego, albo wyodrębni ze swych struktur rewitalizowany majątek i założy na nim spółkę.

Na pierwszy rzut oka lepszym rozwiązaniem wydaje się partnerstwo. Właściciel nieruchomości ponosi stosunkowo niewielkie ryzyko inwestycji, nie angażuje swych środków, pozostaje właścicielem i to, co najważniejsze - osiąga zamierzony cel. Niestety, nie wszystko złoto, co się świeci. Jak pokazuje praktyka do tej pory w Polsce niezrealizowano jakiegokolwiek przedsięwzięcia na podstawie stosownej ustawy<sup>78</sup>. Dlaczego? Bo procedury w niej opisane są po prostu nierealne do spełnienia. Trudno jest znaleźć chętnych na realizację inwestycji mało rentownych, a z takimi w większości mamy do czynienia na Saturnie. Pamiętać jednak trzeba, że sposobem na wyrównanie rentowności może być zaangażowanie finansowe gminy. Ponadto przy zastosowaniu klasycznej formy partnerstwa bardzo łatwo można narazić się o nieprawidłowe gospodarowanie majątkiem gminy i tym samym narażenie budżetu na straty. Pomimo tego omawiana forma jest ciekawa i powinna być zastosowana przy omawianej rewitalizacji w szczególności w przypadku inwestycji nowych, ot choćby Inkubatora Przedsiębiorczości czy też nowego budynku szkoły wyższej.

Obok klasycznego PPP swe zastosowanie może mieć pewna jego namiastka w postaci porozumienia gminy z inwestorami prywatnymi, co do kierunków wspólnych działań inwestycyjnych. Taka forma dotyczyć może obiektów nie będących własnością publiczną. W przypadku Saturna dotyczyć to będzie realizacji przyszłej Restauracji (Zawodowej Straży Pożarnej) oraz Hotelu (bazy sprzętu).

Choć Partnerstwo jest niezwykle ciekawym rozwiązaniem, to jednak podstawowym źródłem finansowania rewitalizacji dawnej kopalni pozostanie jednak budżet i majątek gminy. Jeśli władze Czeladzi chcą ratować zabytek i chcą by był on jej wizytówką, będą zmuszone do utworzenia na bazie jego majątku spółkę prawa handlowego ze stuprocentowym swym udziałem. Z biegiem czasu można będzie

---

78 Ustawa o partnerstwie publiczno-prywatnym z dnia 28.07.2005 r. Dz.U. nr 169, poz. 1420.

pozyskiwać do niej kapitał prywatny, ale za każdym razem będzie się to odbywać za przyzwoleniem i kontrolą Rady Miejskiej.

W zasadzie to czeladzcy radni podjęli już stosowną uchwałę kilka lat temu<sup>79</sup>. Wstrzymali się jednak z przekazaniem aportu a przewidziany uchwałą kapitał 50.000 zł nie gwarantował w zasadzie niczego. Stąd też brak jej realizacji. W roku bieżącym (2008) Rada przygotowała w budżecie kwotę znacznie wyższą, bo 500.000 zł<sup>80</sup>, nie zmieniając jednak treści pierwotnej uchwały dotyczącej wysokości kapitału. Zastrzegła jednak, że ewentualna korekta będzie możliwa dopiero po przyjęciu strategicznego **Programu Saturn**.

Ostrożność jest zrozumiała. Nie mniej jednak decyzja o powołaniu spółki, o jej kapitale gotówkowym i aportach wydaje się bliska. Gmina uruchomiła już bowiem spore środki na projektowanie i zatrzymanie dziś procesu rewitalizacji byłoby marnotrawstwem. Towarzystwo Przemysłowo-Górnictwo Saturn Sp. z o.o. na początku swej drogi mogłoby objąć kapitał w wysokości 30.000.000 zł, na który składać się będzie:

**tab. nr 8 - Struktura kapitałowa T.P.G. Saturn.**

LP	WYSZCZEGÓLNIENIE	POWIERZCHNIA	WARTOŚĆ w PLN
1	Gotówka		1.000.000
2	Dokumentacja techniczna		2.000.000
3	Aport: teren zabytkowej kopalni wraz zabudowaniami		15.000.000
4	Aport: tereny pod budownictwo mieszkaniowe		12.000.000
<b>RAZEM</b>			<b>30.000.000</b>

Warto w tym miejscu nadmienić, że wartości aportów przyjęto na podstawie danych przybliżonych i w przypadku ich faktycznego wniesienia będzie on podlegał wycenie przez osobę to tego powołaną. Poza tym nie można wykluczyć, czy wręcz należy założyć dalsze wspomaganie Spółki przez budżet gminy lub poprzez kolejne

79 Uchwała Rady Miejskiej w Czeladzi nr XXXXII/612/2004 z dnia 30 grudnia 2004 roku w sprawie utworzenia przez Gminę Czeladź spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i objęcie w niej udziałów.

80 Uchwała Rady Miejskiej w Czeladzi z dnia XXIX/327/2007 z dnia 13 grudnia 2007 roku w sprawie uchwalenia budżetu miasta Czeladź na rok 2008.

aporty. Będzie to zależało od woli Rady Miejskiej i każdorazowo wymagać będzie stosownej uchwały. Z chwilą powołania Spółki i zakończenia projektowania rozpoczyna się starania o pozyskanie środków finansowych na realizację inwestycji. Przewiduje się dwa główne źródła finansowania. Pierwsze z nich to kredyt komercyjny. Są to stosunkowo łatwe do pozyskania pieniądze i dlatego też z pewnością zostaną uruchomione. Oczywiście kredyt będzie zaciągany sukcesywnie w miarę potrzeb. Drugie źródło, to środki unijne, które są niestety bardzo „kapryśne”. Nie mniej jednak zakłada się, że łączna kwota bieżącego zadłużenia nie powinna przekroczyć wartości połowy potencjalnego przychodu ze sprzedaży terenów pod budownictwo. Można ją dziś oszacować na około 20.000.000 zł. Z kolei wartość inwestycji zależąca będzie od wysokości kredytów, wielkości pozyskania środków unijnych, stopnia zaangażowania gminy oraz dochodów własnych, które powinny pojawiać się w miarę postępu procesu inwestycyjnego.

Zakładając, że po zakończeniu procesu inwestycyjnego a tym samym po wykonaniu infrastruktury komunalnej Spółka sprzeda tereny pod budownictwo, można się spodziewać, że pełny zakres zadań zostanie wykonany. Tym samym zostanie osiągnięty cel strategiczny. Ze względu na ostrożność w podejmowaniu decyzji kredytowych, stan ten zostanie osiągnięty za mniej więcej siedem lat. W zależności od ogólnej sytuacji gospodarczej termin ten może zostać skrócony lub się wydłużyć. Jednak, jeśli jednak nie podejmie się żadnych działań, to za kilka lat problem Saturna rozwiąże się sam i to na zawsze.

Programując działania inwestycyjne zawsze trzeba się liczyć z nieprzewidywanymi trudnościami a nawet poważnymi kłopotami finansowymi. W sytuacjach awaryjnych przewiduje się kilka działań ratunkowych. Pierwszym z nich jest pomoc z budżetu gminy, Nie chodzi tu jednak o jakieś ogromne pieniądze, ale o bieżące wspomaganie celem zapewnienia płynności finansowej. Przewiduje się, co prawda, że budżet nie będzie gwarantował kredytów, ale w sytuacji awaryjnej z lepiej jest skorzystać z takiej pomocy. Jest ona najtańsza. Podwyższenie kapitału z pewnością pozwoli na przeczekaanie trudnych chwil.

Innym sposobem może być sprzedaż części nieruchomości. Może to dotyczyć

zarówno terenów pod budownictwo jak i samego terenu kopalni. Zależać to będzie od konkretnej sytuacji i aktualnej możliwości manewru. Kolejnym sposobem może być dopuszczenie do Spółki kapitału prywatnego, który obejmując udziały może zapewnić niezbędny poziom finansowania. Ewentualne podwyższenie kapitału może jednak nastąpić wyłącznie za zgodą Rady Miejskiej a to wystarczająca gwarancja, że środek ten nie będzie wykorzystywany nadmiernie.

Oczywiście sytuacje awaryjne trzeba przewidywać, ale wcale nie znaczy to, że zaistnieją. Planowanie bieżącego zadłużenia na poziomie 50% wartości terenów pod budownictwo jest bardzo dobrym zabezpieczeniem. Nawet w przypadku powszechnej recesji gospodarczej potencjalna kwota uzyskana ze sprzedaży pozwala na kilkuletnią działalność bez jakichkolwiek uszczerbków w zabytkowej tkance kopalni Saturn. Daje ponadto gwarancję płynnego przejścia przez lata „chude” i dotrwania do okresu ponownej koniunktury.

## 4. Uwagi końcowe

Strategia Rozwoju Czeladzi do roku 2015 jest dokumentem wyróżniającym się spośród innych strategii tego typu. Przede wszystkim nie jest ona dokumentem zamkniętym i podlega procesowi ustawicznej modyfikacji. Jej punkt wyjścia określiła pierwotna uchwała Rady Miejskiej z 2004 roku<sup>81</sup>, która poddała krytycznej analizie sytuację bazową i nakreśliła ogólny kierunek rozwoju. Od tego momentu ruszyły prace uszczegóławiające ją. W 2006 roku przyjęto dziesięć programów będących istotą Strategii i bazującego na niej Wieloletniego Planu Inwestycyjnego<sup>82</sup>. Owe dziesięć programów to:

1. Przedsiębiorczość<sup>83</sup>
2. Parkuj i Jedź
3. Stare Miasto<sup>84</sup>

81 Strategia Rozwoju Miasta Czeladź na lata 2005-2015 - Incest-Consulting S.A. - uchwała Rady Miejskiej w Czeladzi nr XXXXII/607/2004 z dnia 30.12.2004.

82 Wieloletni Plan Inwestycyjny Miasta Czeladź na lata 2007-2009 - uchwała Rady Miejskiej w Czeladzi w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Czeladź na 2007 rok nr IV/17/2006 z dnia 28.12.2006.

83 Uchwała nr XXVI/239/2007 Rady Miejskiej w Czeladzi z dnia 25.10.2007. w sprawie przyjęcia Programu Przedsiębiorczość

84 Uchwała nr XXXXI/\_\_\_/2008 Rady Miejskiej w Czeladzi z dnia 25.09.2008. w sprawie przyjęcia Programu Stare Miasto (projekt).

4. Saturn<sup>85</sup>
5. Infrastruktura<sup>86</sup>
6. Mieszkanie<sup>87</sup>
7. Oświata i Kultura
8. Sport i Rekreacja
9. Przyjazne Miasto
10. Ładne Miasto

To, co uderza na pierwszy rzut oka, to spójność dokumentu oraz wzajemne przenikanie poszczególnych programów. Praktycznie sieć wzajemnych powiązań jest tak gęsta, że trudno tu mówić o którymkolwiek z nich bez konieczności zahaczenia o kilka innych.

Pierwsze cztery programy mają charakter wyjątkowy, gdyż ich realizacja ma zmienić oblicze miasta. Według władz samorządowych Czeladź ma się stać wyjątkowa spośród innych miejscowości naszej aglomeracji. Jak to wyrażono w Strategii, ma być: *Miastem otwartym na otoczenie, skomunikowanym z głównymi ośrodkami gospodarczymi regionu, stawiającym na dalszy rozwój handlu i usług, drobną wytwórczość i przetwórstwo, a także dyskontującym swoje położenie na cele rozwoju. Miasto stanowiące część Aglomeracji Katowickiej, oferujące mieszkańcom bezpieczeństwo i wysoką jakość życia. Miasto promujące swoje walory na zewnątrz.* Inaczej mówiąc, ma być **nowoczesnym ośrodkiem biznesu** (Program Przedsiębiorczość), **dobrze skomunikowanym** (Parkuj i Jedź), **nawiązującym do długowiecznej tradycji** (Stare Miasto) i **przemysłowej historii regionu** (Saturn) oraz **miastem ładnym** (Ładne Miasto) i **komfortowym zaspokajającym jak największy wachlarz potrzeb społecznych** (pozostałe programy).

Ważne miejsce w Strategii ma Program nr 4 - Saturn. To jeden z dwóch (obok Starego Miasta) nawiązujący bezpośrednio do historii i tradycji miasta. Dbałość o tradycję ma być w przyszłości wyróżnikiem Czeladzi na mapie Aglomeracji Katowickiej.

85 Uchwała nr XXXXII/\_\_\_/2008 Rady Miejskiej w Czeladzi z dnia \_\_.10.2008. w sprawie przyjęcia Programu Saturn (projekt) .

86 Uchwała nr XX/120/2007 Rady Miejskiej w Czeladzi z dnia 3.07.2007. w sprawie przyjęcia Programu Infrastruktura.

87 Uchwała nr XXXII/413/2008 Rady Miejskiej w Czeladzi z dnia 13.02.2008. w sprawie przyjęcia Programu Mieszkanie.

Tylko tutaj bowiem spotykamy ciągłość osadnictwa od ponad 750 lat, tylko tutaj zachował się pierwotny, średniowieczny układ urbanistyczny i tylko tu zachowały się namacalne dowody dawnej potęgi gospodarczej Zagłębia Dąbrowskiego. Z marketingowego i ekonomicznego punktu widzenia ważne są też inne walory miasta: jego bliskość względem centrum Katowic oraz ukierunkowanie rozwoju na nowoczesny, dynamiczny handel i towarzyszące mu usługi. Jeśli dodać do tego wszechobecną zieleń i spokojniejsze tempo życia, to nie można mieć wątpliwości - dysponując takimi atutami Czeladź wraz z Saturnem skazani są na sukces. Trzeba jednak pamiętać, że nie przyjdzie on sam. Poprzedzony będzie ciężką i długotrwałą pracą oraz ogromnym wysiłkiem finansowym budżetu miasta. Nie mniej jednak warto przystąpić do zdecydowanych działań już dziś, by nie zmarnować naszego dziedzictwa, a ze strategicznych owoców cieszyć się jak najszybciej.

**tab. nr 9 - Program Saturn w nawiązaniu Strategii Rozwoju Czeladzi.**

LP	NAZWA PROGRAMU	WSPÓŁZALEŻNOŚĆ Z PROGRAMEM SATURN
1	PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Inkubator Przedsiębiorczości.</li> <li>• Park Technologiczny.</li> <li>• Centrum Rzemiosła.</li> </ul>
2	PARKUJ I JEDŹ	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Powiązanie z głównym układem komunikacyjnym w kierunku Katowic i Sosnowca.</li> </ul>
3	STARE MIASTO	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Program sięgający do historycznych korzeni wzbogacający ofertę Saturna.</li> </ul>
4	SATURN	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Kopalnia Nauki i Kultury.</li> </ul>
5	INFRASTRUKTURA	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Część współtworząca infrastrukturę komunalną miasta a w szczególności sąsiednich osiedli.</li> </ul>

<b>6</b>	MIESZKANIE	<ul style="list-style-type: none"><li>• Rewitalizacja pogórnich osiedli.</li><li>• Realizacja nowego osiedla nawiązującego do obiektów historycznych.</li><li>• Remining-Lowex.</li></ul>
<b>7</b>	OŚWIATA I KULTURA	<ul style="list-style-type: none"><li>• Lokalizacja wyższej uczelni.</li><li>• Centrum konferencyjno-edukacyjne.</li><li>• Muzeum Saturn.</li><li>• Galeria oraz pracownie twórców.</li><li>• Pielęgnacja tradycji górniczych.</li></ul>
<b>8</b>	SPORT I REKREACJA	<ul style="list-style-type: none"><li>• Wzbogacenie bazy sportowo-rekreacyjnej (sala gimnastyczna).</li></ul>
<b>9</b>	PRZYJAZNE MIASTO	<ul style="list-style-type: none"><li>• Tworzenie przestrzeni bezpiecznej i dostępnej dla każdego.</li></ul>
<b>10</b>	ŁADNE MIASTO	<ul style="list-style-type: none"><li>• Uporządkowanie około 30 ha terenów zdegradowanych.</li><li>• Stworzenie nowego centrum dla Zarzecza.</li></ul>

## 5. Załączniki

### UMOWA SPÓŁKI Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

#### Towarzystwo Górniczo-Przemysłowe SATURN<sup>88</sup>

##### POSTANOWIENIA OGÓLNE

###### § 1.

1. Stawający zwani dalej Wspólnikami oświadczają, że zawiązują Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością na mocy art. 151 i następne ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz. U. nr 94, poz. 1037, z późn. zm.)

<sup>88</sup> Na podstawie Uchwały Rady Miejskiej w Czeladzi nr XXXXII/612/2004 z dnia 30 grudnia 2004 roku w sprawie utworzenia przez Gminę Czeladź spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i objęcie w niej udziałów.



oraz ustawą z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej (Dz. U. z 1997 r. nr 9, poz. 43, z późn. zm.), zwaną dalej Spółką.

2. Zawiązanie Spółki podyktowane jest koniecznością przeprowadzenia rewitalizacji obiektów pokopalnianych posadowionych na terenach przejętych od Spółki Restrukturyzacji Kopalń S.A. w Katowicach położonych w Czeladzi w rejonie ul. Dehnelów, 3-go Kwietnia i Kościuszki.
3. Wspólnicy są zobowiązani jedynie do świadczeń określonych w niniejszej umowie i nie odpowiadają za zobowiązania Spółki.
4. Wspólnicy mają równe prawa i obowiązki w Spółce, o ile ustawa lub niniejsza umowa nie stanowią inaczej.

#### § 2.

1. Spółka będzie prowadzona pod firmą: Towarzystwo Górniczo-Przemysłowe „SATURN” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.
2. Spółka może używać w obrocie skrótu firmy w brzmieniu: T.G.P. „SATURN” sp. z o.o.
3. Spółka ma prawo używać wyróżniających ją znaków graficznych.

#### § 3.

Siedzibą Spółki jest miasto Czeladź.

#### § 4.

1. Terenem działania Spółki jest obszar Rzeczypospolitej Polskiej (w szczególności gminy Czeladź) oraz zagranicy.
2. Spółka może tworzyć oddziały i przedstawicielstwa w kraju oraz za granicą, jak również uczestniczyć w innych spółkach w kraju i za granicą za zgodą właściwych organów i przy zachowaniu odpowiednich przepisów.

#### § 5.

Czas trwania Spółki jest nieoznaczony.

## **PRZEDMIOT PRZEDSIĘBIORSTWA SPÓŁKI**

### § 6.

1. Przedmiotem działalności Spółki jest - zgodnie z Polską Klasyfikacją Działalności - prowadzenie działalności gospodarczej w sferze użyteczności publicznej w zakresie:
  1. rozbiórki i burzenia obiektów budowlanych; roboty ziemne (PKD 45.11.Z)
  2. wykonywania robót ogólnobudowlanych związanych ze wznoszeniem budynków (PKD 45.21.A),
  3. wykonywania konstrukcji i pokryć dachowych (PKD 54.22.Z),
  4. robót związanych z fundamentowaniem PKD (45.25.B),
  5. wykonywania robót budowlanych murarskich (PKD 45.25.D),
  6. wykonywania instalacji elektrycznych budynków i budowli (PKD 45.31.A),
  7. wykonywania robót budowlanych izolacyjnych (PKD 45.32.Z),
  8. wykonywania instalacji centralnego ogrzewania i wentylacyjnych (PKD 45.33.A),
  9. wykonywania instalacji wodno – kanalizacyjnych (PKD 45.33.B),
  10. wykonywania instalacji gazowych (PKD 45.33.C),
  11. wykonywania pozostałych instalacji budowlanych (45.34.Z),
  12. tynkowania (45.41.Z),
  13. zakładania stolarki budowlanej (PKD 45.42.Z),
  14. malowania (PKD 45.44.A),
  15. szklenia (PKD 45.44.B),
  16. wykonywania pozostałych robót budowlanych wykończeniowych (PKD 45.45.Z),
  17. zagospodarowania i sprzedaży nieruchomości na własny rachunek (PKD 70.11.Z),
  18. kupna i sprzedaży nieruchomości na własny rachunek (PKD 70.12.Z),
  19. wynajmu nieruchomości na własny rachunek (PKD 70.20.Z),

20. zarządzania nieruchomościami na zlecenie (PKD 70.32.Z),
  21. doradztwa w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i zarządzania (PKD 74.14.A),
  22. działalności sanitarnej i pokrewnej (PKD 90.03.Z),
  23. działalności galerii i salonów wystawienniczych (PKD 92.31.E),
  24. działalności domów i ośrodków kultury (PKD 92.31.F),
  25. działalności obiektów kulturalnych (PKD 92.32.Z),
  26. działalności muzeów (PKD 92.52.A),
  27. ochrony zabytków (PKD 92.52.B),
  28. działalności bibliotek innych niż publiczne (PKD 92.51.B),
2. Spółka określa w regulaminie zasady korzystania ze świadczonych przez siebie usług publicznych, a także swoje obowiązki względem odbiorców usług. Regulamin, o jakim mowa oraz jego zmiany obowiązują na obszarze jednostek samorządu terytorialnego po zatwierdzeniu przez organy wykonawcze tych jednostek.

## **KAPITAŁ ZAKŁADOWY**

### § 7.

1. Kapitał zakładowy Spółki wynosi 50.000<sup>89</sup> zł (słownie: pięćdziesiąt tysięcy) złotych i dzieli się na 1000 (słownie: tysiąc) równych i niepodzielnych, udziałów w wysokości po 50 (słownie: pięćdziesiąt) złotych każdy.
2. Każdy Wspólnik może posiadać więcej niż jeden udział.

### § 8.

Wspólnicy obejmują kapitał zakładowy Spółki w następujących ilościach udziałów:

- Gmina Czeladź<sup>90</sup> 990 udziałów o łącznej wartości 49.500 zł

<sup>89</sup> Kapitał ma być powiększony: gotówkowy do poziomu 1.000.000 zł oraz aport w postaci pokopalnianego majątku.

<sup>90</sup> Według nowej propozycji gmina ma być jedynym udziałowcem.

- ..... 10 udziałów o łącznej wartości 500 zł

#### § 9.

1. Wspólnik Gmina Czeladź pokrywa obejmowane przez siebie udziały wkładem gotówkowym w kwocie 49.500 (słownie: czterdzieści dziewięć tysięcy pięćset) złotych.
2. Wspólnik ..... pokrywa obejmowane przez siebie udziały wkładem gotówkowym w kwocie 500 (słownie: pięćset) złotych.

### **PRAWA I OBOWIĄZKI WSPÓLNIKÓW**

#### § 10.

1. Wspólnik ma prawo do udziału w zysku wynikającym z rocznego sprawozdania finansowego i przeznaczonym do podziału uchwałą Zgromadzenia Wspólników.
2. Kwoty przeznaczone do podziału między Wspólników nie mogą przekraczać zysku za ostatni rok obrotowy powiększonego o kwoty przekazane na kapitały rezerwowe w poprzednich latach i pomniejszonego o poniesioną stratę oraz o kwoty przekazane na fundusze celowe, które nie mogą być przeznaczone na wypłatę dywidendy.
3. Zgromadzenie Wspólników określa dzień, według którego ustala się listę wspólników uprawnionych do dywidendy za dany rok obrotowy.
4. Spółka może wypłacić Wspólnikowi zaliczkę na poczet dywidendy, jeżeli jej sprawozdanie finansowe za ostatni rok obrotowy wykazuje zysk. Zaliczka stanowić może najwyżej połowę zysku osiągniętego od końca ostatniego roku obrotowego powiększonego o niewypłacone zyski z poprzednich lat obrotowych oraz pomniejszonego o straty z lat poprzednich i kwoty obowiązkowych kapitałów rezerwowych utworzonych zgodnie z ustawą lub niniejszą umową.
5. Rokiem obrotowym Spółki jest rok kalendarzowy.

#### § 11.

1. Udziały są zbywalne jak również mogą być oddawane w zastaw.

2. Z zastrzeżeniem odrębnych przepisów, a w szczególności działu IV ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji (t.j.: Dz. U. z 2002 r., nr 171, poz. 1397, z późn. zm.) zbycie udziału, jak również jego zastawienie wymaga zgody Zgromadzenia Wspólników. Dotychczasowym wspólnikom przysługuje prawo pierwszeństwa nabycia udziałów. Wykonanie tego prawa następuje w sposób i na zasadach określonych w regulaminie zbywania udziałów uchwalonym przez Zgromadzenie Wspólników. W przypadku nie podjęcia przez Zgromadzenie wspólników uchwały w przedmiocie zgody na zbycie albo oddanie w zastaw udziałów w terminie 30 dni od daty złożenia stosownego wniosku ubiegający się o zgodę Wspólnik może dowolnie wybrać nabywcę udziału albo przyjmującego w zastaw.

§ 12.

1. Udziały wspólników mogą być umorzone dobrowolnie lub przymusowo. Spółka może nabywać udziały własne celem ich umorzenia.
2. Umorzenie udziałów może nastąpić na mocy uchwały Zgromadzenia Wspólników określającej podstawę prawną umorzenia, zasady i sposób jego przeprowadzenia, a także wysokość wynagrodzenia przysługującego wspólnikowi za umorzony udział. Za zgodą Wspólnika umorzenie udziału może nastąpić bez wynagrodzenia. W przypadku umorzenia przymusowego uchwała Zgromadzenia Wspólników zawiera także uzasadnienie.
3. Umorzenie przymusowe może nastąpić w stosunku do udziałów wspólnika, który:
  - nie wpłacił w terminie całej kwoty dopłaty,
  - prowadzi bez zezwolenia Zgromadzenia Wspólników jako członek Zarządu Spółki działalność konkurencyjną wobec Spółki,
  - nie jest w stanie realizować przyjętych na siebie zobowiązań wobec Spółki,
  - wniesione przez niego wkłady na pokrycie obejmowanych udziałów uległy pełnej amortyzacji,
4. Uchwałę o umorzeniu przymusowym Zgromadzenie Wspólników podejmuje większością 2/3 (słownie: dwóch/trzecich) głosów obecnych na Zgromadzeniu. O zamiarze podjęcia uchwały w przedmiocie umorzenia przymusowego Zarząd Spółki

informuje wspólnika, którego udziały mają być umorzone w terminie 30 dni przed planowanym Zgromadzeniem Wspólników, na którym ma być podjęta uchwała w przedmiocie umorzenia.

5. Umorzenie udziałów może nastąpić zarówno przez obniżenie kapitału zakładowego jak i z czystego zysku Spółki.

#### § 13.

1. Zgromadzenie Wspólników może zobowiązać Wspólników do dopłat ustalanych każdorazowo w granicach do jednokrotnej wysokości w stosunku do udziału. Dopłaty powinny być nakładane i uiszczane przez Wspólników równomiernie w stosunku do ich udziałów.
2. Wysokość i terminy dopłat oznaczane są uchwałą Zgromadzenia Wspólników.
3. Jeżeli wspólnik nie uiszczył dopłaty w określonym terminie obowiązany jest do zapłaty odsetek ustawowych, a Spółka może również żądać naprawienia szkody wynikłej ze zwłoki.
4. Dopłaty mogą być zwracane wspólnikom, jeżeli nie są wymagane na pokrycie straty wykazanej w sprawozdaniu finansowym. Decyzję w przedmiocie zwrotu dopłat podejmuje Zgromadzenie Wspólników.

#### § 14.

Wspólnicy, których udziały stanowią więcej niż połowę kapitału zakładowego mogą wystąpić do sądu o wyłączenie danego Wspólnika ze spółki z ważnych przyczyn dotyczących tego wspólnika. Udział wykluczonego wspólnika ulega przejęciu przez pozostałych Wspólników stosownie do podjętej w tym przedmiocie uchwały Zgromadzenia Wspólników.

### **WŁADZE SPÓŁKI**

#### § 15.

Władzami Spółki są:

- Zgromadzenie Wspólników,
- Rada Nadzorcza,

- Zarząd.

#### Zgromadzenie Wspólników

##### § 16.

1. Uchwały wspólników są podejmowane na Zgromadzeniu Wspólników.
2. Bez odbycia Zgromadzenia mogą być powzięte uchwały, jeżeli wszyscy wspólnicy wyrażą na piśmie zgodę na postanowienie, które ma być powzięte, albo na pisemne głosowanie.

##### § 17.

1. Zgromadzenie Wspólników jest najwyższym organem spółki, który może podejmować uchwały we wszystkich sprawach dotyczących Spółki.
2. Do wyłącznych uprawnień Zgromadzenia Wspólników, prócz przewidzianych w Kodeksie spółek handlowych i niniejszej umowie, należy podejmowanie uchwał w przedmiocie:
  - zatwierdzania planów Zarządu dotyczących rozwoju spółki,
  - wyłączania całości albo części zysku od podziału między Wspólników i przeznaczania go na inne cele,
  - tworzenia i określania wysokości kapitałów rezerwowych, a także funduszy celowych: amortyzacyjnego, inwestycyjnego oraz innych uzasadnionych potrzebami Spółki,
  - upoważniania Zarządu do wypłaty Wspólnikom zaliczki na poczet przewidywanej dywidendy,

##### § 18.

Zgromadzenia Wspólników odbywają się w siedzibie Spółki jednakże mogą się odbyć również w innym miejscu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jeżeli wszyscy Wspólnicy wyrażą na to zgodę na piśmie i są ważne bez względu na liczbę reprezentowanych na nim udziałów.

##### § 19.

1. Zgromadzenie Wspólników może być zwyczajne lub nadzwyczajne.
2. Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników zwołuje Zarząd corocznie nie później niż w terminie 6 (słownie: sześciu) miesięcy po upływie każdego roku obrotowego. Przedmiotem jego powinno być:
  - a) rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania zarządu z działalności Spółki oraz sprawozdania finansowego za ubiegły rok obrotowy,
  - b) powzięcie uchwały o podziale zysków lub pokryciu straty,
  - c) udzielenie członkom organów Spółki absolutorium z wykonania przez nich obowiązków.
3. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników zwołuje Zarząd z własnej inicjatywy, albo na żądanie Rady Nadzorczej, albo żądanie wspólnika lub wspólników mających co najmniej 20 (słownie: dwadzieścia) procent udziałów w kapitale zakładowym Spółki. Żądanie, o jakim mowa, należy złożyć Zarządowi na piśmie najpóźniej na miesiąc przed proponowanym terminem Zgromadzenia.
4. Wspólnicy uczestniczą w Zgromadzeniu Wspólników osobiście lub przez umocowanych na piśmie pełnomocników w liczbie nie większej niż trzech.
5. Zgromadzenie Wspólników podejmuje decyzje w formie uchwał, które zapadają bezwzględną większością głosów, o ile przepisy Kodeksu spółek handlowych lub niniejszej umowy nie stanowią inaczej.

### ***Rada Nadzorcza***

#### § 20.

1. Rada Nadzorcza powołana jest do sprawowania stałego nadzoru nad działalnością Spółki we wszystkich dziedzinach jej działalności. Do szczególnych obowiązków Rady Nadzorczej należy:
  - a) ocena składanych przez Zarząd sprawozdań finansowych oraz sprawozdań z działalności Spółki za dany rok obrotowy w zakresie ich zgodności z księgami rachunkowymi oraz pozostałą dokumentacją, a także ze stanem faktycznym,



- b) ocenia wniosków Zarządu dotyczących podziału zysku albo pokrycia straty,
  - c) składanie Zgromadzeniu Wspólników corocznych pisemnych sprawozdań z wyników oceny o jakich mowa wyżej,
  - d) składanie Zgromadzeniu Wspólników wniosków w przedmiocie absolutorium dla członków Zarządu z wykonania przez nich obowiązków w danym roku obrotowym,
  - e) wybór i zmiana biegłego rewidenta przeprowadzającego badanie sprawozdania finansowego Spółki,
  - f) powoływanie i odwoływanie członków Zarządu,
  - g) określanie zasad i ustalanie wysokości wynagrodzenia członków Zarządu
2. Indywidualna kontrola Wspólników jest wyłączona.

#### § 21.

1. Kadencja Rady Nadzorczej trwa trzy lata. Kadencja Rady Nadzorczej rozpoczyna się z dniem jej powołania. Mandaty członków Rady Nadzorczej wygasają z dniem odbycia Zgromadzenia Wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ostatni rok obrotowy, w którym mandat był wykonywany.
2. W skład Rady Nadzorczej wchodzi trzech członków powoływanych i odwoływanych uchwałą Zgromadzenia Wspólników.
3. Członkowie Rady Nadzorczej wybierają ze swojego grona przewodniczącego i jego zastępcę.
4. Organizację i sposób wykonywania czynności przez Radę Nadzorczą określa regulamin uchwalany przez Zgromadzenie Wspólników.

#### § 22.

1. Rada Nadzorcza podejmuje decyzje w formie uchwał, które zapadają bezwzględną większością głosów, o ile przepisy Kodeksu spółek handlowych lub niniejszej umowy nie stanowią inaczej.
2. Uchwały Rady Nadzorczej zapadają na jej posiedzeniach. Posiedzenia Rady

Nadzorczej zwołuje jej przewodniczący w miarę potrzeb, nie rzadziej jednak niż raz na kwartał. Przewodniczący zobowiązany jest zwołać posiedzenie Rady Nadzorczej na żądanie Zarządu oraz członków Rady Nadzorczej.

#### Zarząd

##### § 23.

1. Kompetencje Zarządu Spółki obejmują wykonywanie wszystkich czynności koniecznych do realizacji zadań Spółki, a w szczególności zarządzanie majątkiem i rozporządzanie prawami lub zaciąganie w imieniu Spółki zobowiązań oraz prowadzenie jej spraw.
2. Rozporządzenie przez Zarząd prawem lub zaciągnięcie zobowiązania do świadczenia o wartości dwukrotnie przewyższającej wysokość kapitału zakładowego nie wymaga uchwały Zgromadzenia Wspólników.
3. Zarząd opracowuje regulamin organizacyjny Spółki, który po zasięgnięciu opinii Rady Nadzorczej przedstawia do zatwierdzenia Zgromadzeniu Wspólników.

##### § 21.

1. Zarząd Spółki może być jedno lub wieloosobowy.
2. Do Zarządu mogą być powoływane osoby spośród wspólników lub spoza ich grona.
3. Mandat członka Zarządu trwa dwa lata i wygasa z dniem odbycia Zgromadzenia Wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ostatni rok obrotowy pełnienia funkcji.
4. Zgromadzenie Wspólników może ustanowić na rzecz członków Zarządu wynagrodzenie.
5. Rada Nadzorcza uprawniona jest do zawieszenia w czynnościach, z ważnych powodów, poszczególnych lub wszystkich członków Zarządu.

##### § 22.

1. Na czele Zarządu stoi powoływany przez Radę Nadzorczą prezes.

2. Zarząd podejmuje uchwały na posiedzeniach zwoływanych w miarę potrzeby przez prezesa. W przypadku równości głosów głosujących członków Zarządu przeważający jest głos prezesa.

§ 23.

1. W przypadku Zarządu wieloosobowego do składania oświadczeń w imieniu Spółki wymagane jest współdziałanie dwóch członków Zarządu albo też jednego członka Zarządu łącznie z prokurentem. Oświadczenia składane spółce oraz doręczenia pism spółce mogą być dokonywane wobec jednego członka Zarządu lub prokurenta.
2. Prezes reprezentuje Spółkę samodzielnie we wszystkich sprawach.

§ 24.

Członek Zarządu nie może bez zgody Zgromadzenia Wspólników zajmować się interesami konkurencyjnymi, ani też uczestniczyć w spółce konkurencyjnej jako wspólnik Spółki cywilnej, osobowej lub jako członek organu spółki kapitałowej bądź uczestniczyć w innej konkurencyjnej osobie prawnej jako członek jej organu.

§ 25.

W umowie między Spółką a członkiem Zarządu oraz w sporze z nim Spółkę reprezentuje Rada Nadzorcza albo pełnomocnik powołany uchwałą Zgromadzenia Wspólników.

## **ZMIANA UMOWY SPÓŁKI I ROZWIĄZANIE SPÓŁKI**

§ 26.

Zmiana umowy Spółki wymaga uchwały Zgromadzenia Wspólników podjętej większością 2/3 głosów.

§ 27.

Podwyższenie oraz obniżenie kapitału zakładowego Spółki następuje na zasadach i w

trybie określonym w Kodeksie spółek handlowych, przy czym podwyższenie kapitału zakładowego do wysokości 5.000.000<sup>91</sup> (słownie: pięć milionów) złotych w terminie do pięciu lat od dnia zarejestrowania spółki nie stanowi zmiany umowy spółki.

§ 28.

1. Rozwiązanie Spółki może nastąpić w przypadkach i trybie przewidzianym przez Kodeks spółek handlowych, a ponadto uchwałą Zgromadzenia Wspólników powziętą większością 2/3 (dwie trzecie) głosów oddanych w obecności Wspólników reprezentujących co najmniej 2/3 (dwie trzecie) kapitału zakładowego Spółki.
2. W podziale majątku spółki pozostałym po zaspokojeniu lub zabezpieczeniu wierzycieli Wspólnicy uczestniczą proporcjonalnie do swoich udziałów.

§ 29.

W sprawach nieuregulowanych niniejszą umową zastosowanie znajdują odpowiednie przepisy prawa.

§ 30.

Spory wynikające ze stosowania przepisów niniejszej umowy Wspólnicy poddają pod rozstrzygnięcie sądów powszechnych właściwych miejscowo dla siedziby Spółki.

---

<sup>91</sup> Wobec poważnych zmian cen nieruchomości wartość ta powinna zostać podwyższona do poziomu np. 20.000.000 zł.

## **Statut Muzeum Saturn**

(projekt)

### **I. Postanowienia ogólne.**

#### § 1

Muzeum Saturn w Czeladzi, zwane dalej „Muzeum” działa w szczególności na podstawie:

1. Ustawy z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach (Dz. U. z 1997 r. nr 5, poz.24 z późniejszymi zmianami),
2. Ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz. U. z 2001 r. nr 13, poz. 123 z późniejszymi zmianami),
3. Niniejszego Statutu,
4. Ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity Dz.U.2001 r. nr 142, poz. 1591 z późniejszymi zmianami).

#### § 2

1. Organizatorem Muzeum jest gmina Czeladź.
2. Muzeum Saturn w Czeladzi to muzeum w organizacji, prowadzące działalność do momentu zakończenia procesu organizacji.
3. Muzeum jest samorządową instytucją kultury, która z chwilą wpisu do rejestru, prowadzonego przez organizatora uzyskuje osobowość prawną,
4. Siedzibą Muzeum jest miasto Czeladź, a terenem działania obszar Rzeczypospolitej Polskiej i zagranica,
5. Organizator zapewnia środki potrzebne do utrzymania i rozwoju Muzeum.

#### § 3

1. Ogólny nadzór nad Muzeum sprawuje Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a nadzór bezpośredni Burmistrz Miasta Czeladź.
2. Muzeum używa pieczęci okrągłej z godłem Państwa w środku i z napisem w otoku „Muzeum Saturn w Czeladzi”.

## **II. Cele i zadania Muzeum.**

### § 4

Celem Muzeum jest działalność określana w art. 1 Ustawy o muzeach, którą Muzeum realizuje poprzez:

1. Gromadzenie zbiorów muzealnych w rozumieniu ustawy,
2. Przechowywanie w odpowiednich warunkach, zabezpieczanie i konserwacja zbiorów,
3. Dokumentowanie i katalogowanie zgromadzonych zbiorów,
4. Urządzanie wystaw czasowych,
5. Przygotowywanie właściwych warunków zwiedzania i korzystania ze zbiorów,
6. Prace przygotowawcze z przystosowaniem pomieszczeń jako magazynów,
7. Prace przygotowawcze związane z przystosowaniem przestrzeni jako sal wykładowych i warsztatowych do wykorzystania w działalności oświatowej Muzeum,
8. Przygotowanie pracowników do działalności oświatowej.

### § 5

Muzeum gromadzi zbiory, dotyczące historii Miasta Czeladź, w tym:

1. materiały dokumentacyjne i archiwalne,
2. przedmioty zabytkowe,
3. fotografie,
4. mapy,
5. sztandary,
6. dzieła artystyczne lokalnych twórców (rysunek, malarstwo, rzeźba, grafika),
7. zabytki techniki,
8. zabytki geologiczne (skamieniałości, minerały, skały, meteoryty lub ich repliki).

## **III. Organizacja Muzeum.**

### § 6

Na czele Muzeum stoi Dyrektor powoływany przez Burmistrza Miasta Czeladź na zasadach i trybie przewidzianym w obowiązujących przepisach.

### § 7

Dyrektor zarządza całokształtem działalności Muzeum, czuwa nad jego mieniem i jest

za nie odpowiedzialny.

#### § 8

Organizację wewnętrzną Muzeum, w tym szczegółowy zakres działania Dyrektora określa Regulamin Organizacyjny nadawany przez Dyrektora z uwzględnieniem obowiązujących przepisów.

#### § 9

1. Przy Muzeum działa Rada Muzeum, której członków powołuje i odwołuje Burmistrz Miasta Czeladź.
2. Rada Muzeum działa w zakresie określonym w art. 11 Ustawy o muzeach.
3. Rada Muzeum składa się z 5 osób.

### **IV. Finanse Muzeum.**

#### § 10

Muzeum prowadzi gospodarkę finansową na zasadach określonych w ustawie o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej.

#### § 11

1. Muzeum może prowadzić jako dodatkową działalność zbieżną z działalnością statutową Muzeum,
2. Środki uzyskane z działalności gospodarczej mogą być wykorzystane wyłącznie w celu finansowania działalności statutowej Muzeum.

#### § 12

Do dokonywania czynności prawnych w imieniu Muzeum upoważniony jest Dyrektor Muzeum.

### **V. Przepisy końcowe.**

#### § 13

Połączenia, podziału lub likwidacji Muzeum może dokonać Rada Miasta Czeladź na zasadach i trybie przewidzianym w obowiązujących przepisach.

#### § 14

1. Niniejszy statut Muzeum zgodnie z art. 6 Ustawy o muzeach obowiązuje do czasu zakończenia procesu organizowania Muzeum, tj. do dnia otwarcia wystawy stałej.

2. Zmiany w statucie wymagają trybu właściwego dla jego nadania.

## 6. Spis tabel

<b>NR TABELI</b>	<b>TYTUŁ</b>	<b>STRONA</b>
<b>1</b>	Struktura własnościowa terenu byłej kopalni Saturn.	<b>18</b>
<b>2</b>	Grunty zdewastowane i zdegradowane w ha w niektórych województwach pod koniec lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku.	<b>50</b>
<b>3</b>	Grunty zdewastowane wymagające rekultywacji w niektórych gminach w ha pod koniec lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku.	<b>51</b>
<b>4</b>	Przegląd koncepcji zagospodarowania obiektów byłej kopalni Saturn.	<b>92</b>
<b>5</b>	Lista uczestników konferencji - marzec 2008.	<b>94</b>
<b>6</b>	Wyniki konferencji - marzec 2008.	<b>95</b>
<b>7</b>	Orientacyjne koszty Rewitalizacji kopalni Saturn na Kopalnię Nauki i Kultury.	<b>115</b>
<b>8</b>	Struktura kapitałowa T.P.G. Saturn.	<b>132</b>
<b>9</b>	Program Saturn w nawiązaniu Strategii.	<b>136</b>

## 7. Bibliografia



- Gasidło Krzysztof - KONCEPCJA FUNKCJONALNO-PRZESTRZENNA ZAGOSPODAROWANIA TERENU I OBIEKTÓW PO ZLIKWIDOWANEJ KOPALNI WĘGLA KAMIENNEGO „SATURN” W CZELADZI - Politechnika Śląska w Gliwicach - 2005.
- Gorgoń Justyna i Gasidło Krzysztof - MODELOWE PRZEKSZTAŁCENIA TERENÓW POPRZEMYSŁOWYCH I ZDEGRADOWANYCH - Centrum Usług Drukarskich H. Miler, Katowice -1999.
- Harrington Elizabeth - PLAN ROZWOJU MIASTA CZELADŹ, POLSKA - Uniwersytet w Nowym Brunzswiku - 1995.
- INWENTARYZACJA ARCHITEKTONICZNA OBIEKTÓW I TERENU PO ZLIKWIDOWANEJ KWK SATURN wykonana przez Katedrę Urbanistyki i Planowania Przestrzennego Politechniki Śląskiej w Gliwicach - 2005.
- Kantor-Mirski Marian - Z PRZESZŁOŚCI ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO I OKOLICY. CZELADŹ - Sowa-Pres Sosnowiec - 1992.
- Klasik Andrzej, Kuźnik Florian - STRATEGIA ROZWOJU MIASTA CZELADŹ - uchwała Rady Miejskiej w Czeladzi nr XXII/102/95 z dnia 7.12.1995.
- KONCEPCJA ADAPTACJI BUDYNKU DOMU LUDOWEGO PRZY UL. 21 LISTOPADA W CZELADZI NA BIBLIOTEKĘ WRAZ Z CZYTELNIĄ - MAAD - Pracownia Projektowa Marcin Pysz- Zabrze - 2007.
- KONCEPCJA ZAGOSPODAROWANIA TERENU SATURN W CZELADZI - OSIEDLE SATURN - Pracownia Projektowa TAK - Zawiercie - 2008.
- KONCEPCJA ZRÓWNOWAŻONEGO ZAGOSPODAROWANIA TERENU BYŁEJ KOPALNI „SATURN” W CZELADZI - Warsztaty Challenges of Sustainable Development in Poland - Fundacja Sendzimira, Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie, Uniwersytet Florydzki, Fundacja Partnerstwo dla Środowiska, Centrum Rozwiązań Systemowych - Mogilany 2008.
- Konopelska Wiesława - SATURN. Z DZIEJÓW KOPALNI I TOWARZYSTWA GÓRNICZO-PRZEMYSŁOWEGO „SATURN” W CZELADZI - wydanie II - Urząd

Miasta Czeladź - 2006.

- Korbus Bartosz - JAK SFINANSOWAĆ REWITALIZACJĘ? - MAX - Przewodnik dla Inwestora nr 2/2007.
- Koziarski Zbigniew - STUDIUM URBANISTYCZNO-ARCHITEKTONICZNE ADAPTACJI SALI ZBORNEJ I LAMPOWNI NA TERENIE KWK SATURN W CZELADZI NA POTRZEBY FILII UNIWERSYTETU - 1997.
- Łabuz Magdalena i Stanisław - CZELADŹ, KATALOG ZABYTKÓW PRZEMYSŁU - 2002.
- Machnik Zygmunt - RAPORT DOTYCZĄCY PRZEDSIĘWZIĘCIA „KOPALNIA WIEDZY” - Urząd Miasta Czeladź - 2008.
- Małolepszy Zbigniew (redakcja) - ENERGIA GEOTERMALNA W KOPALNIACH PODZIEMNYCH - Uniwersytet Śląski w Katowicach - Sosnowiec 2002.
- Materiały konferencyjne III FORUM REWITALIZACJI TERENÓW MIEJSKICH I POPRZEMYSŁOWYCH - Gliwice - 2007.
- Mrozowski Krzysztof - OCENA STANU TECHNICZNEGO ORAZ ANALIZA MOŻLIWOŚCI ZAGOSPODAROWANIA OBIEKTÓW POPRZEMYSŁOWYCH KOPALNI SATURN W CZELADZI - praca magisterska - promotor prof. dr hab. inż. Jarosław Rajczyk - Politechnika Częstochowska - 2005.
- Mrozowski Marek - KONCEPCJA UTWORZENIA SPÓŁKI Z O.O. POD NAZWĄ TOWARZYSTWO GÓRNICZO-PRZEMYSŁOWE „SATURN” W CZELADZI - 2005.
- Mrozowski Marek, Strączek Grażyna, Szaleniec Iwona - CZELADŹ - Horyń-Druk Czeladź - 2002.
- OPINIA TECHNICZNA NR 2/2004 PRZYDATNOŚCI 22 OBIEKTÓW BUDOWLANYCH USYTUOWANYCH NA TERENIE BYŁEJ KOPALNI SATURN W CZELADZI PRZY UL. DEHNELÓW, OBEJMUJĄCĄ OCENĘ STANU TECHNICZNEGO POSZCZEGÓLNYCH OBIEKTÓW ORAZ ZALECENIA WYNIKAJĄCE Z OCENY STANU TECHNICZNEGO - Ośrodek Rzeczoznawstwa

CUTO" - Katowice, 2004.

- Owczarek Jacek - OSOBLIWOŚCI - SATURN - TVP Katowice - 1996.
- Pasierb Sławomir, Bogacki Mariusz, Osicki Arkadiusz, Wojtulewicz Jerzy - ODNAWIALNE ŹRÓDŁA ENERGII - Fundacja na Rzecz Efektywnego Wykorzystania Energii - Katowice - 2006.
- Pawełczyk Krzysztof - KONCEPCJA FUNKCJONALNO-PRZESTRZENNA PRZEKSZTAŁCENIA TERENÓW I OBIEKTÓW BYŁEJ KWK SATURN W CZELADZI, praca dyplomowa magisterska wykonana na Wydziale Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach pod kierunkiem Krzysztofa Gasidło - 1997.
- PLAN ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO - 2004.
- PROGRAM REWITALIZACJI OBSZARÓW MIEJSKICH MIASTA CZELADZI (Uchwała Rady Miejskiej w Czeladzi Nr XLVII/665/2005).
- PROGRAM ROZWOJU LOKALNEGO MIASTA CZELADŹ na lata 2004-2006 i następne - uchwała Rady Miejskiej w Czeladzi nr XXXV/459/2004 z dnia 1.07.2004.
- Sarna Kazimierz - CZELADŹ. ZARYS ROZWOJU MIASTA - Wydawnictwo „Śląsk” Katowice - 1977.
- Sieradzka Marzena - PROJEKT ADAPTACJI ZESPOŁU DAWNEJ KOPALNI SATURN W CZELADZI NA WYŻSZĄ SZKOŁĘ TECHNIK KONSERWATORSKICH - praca magisterska - promotor dr inż. arch. Elżbieta Szponar-Regulska - Politechnika Śląska w Gliwicach - 2006.
- Stiasny Grzegorz - Stary Browar - Architektura nr 4/2004.
- STRATEGIA ROZWOJU MIASTA CZELADŹ na lata 2005-2015 - Incest-Consulting S.A. - uchwała Rady Miejskiej w Czeladzi nr XXXXII/607/2004 z dnia 30.12.2004.
- STRATEGIA ROZWOJU WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO NA LATA 2000-2005.

- STRATEGIA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU CZELADZI - CITEC S.A. Katowice - uchwała Rady Miejskiej w Czeladzi w sprawie celów strategicznych i sposobów ich osiągnięcia w ramach opracowywanego studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy nr XIV/96/99 z dnia 21.10.1999.
- STUDIUM UWARUNKOWAŃ I KIERUNKÓW ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA CZELADZI - Uchwała Rady Miejskiej w Czeladzi nr LXI/920/2005 z dnia 29.12.2005 roku w sprawie aktualizacji Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Czeladź.
- STUDIUM WYKONALNOŚCI PARKU PRZEMYSŁOWO-TECHNOLOGICZNEGO opracowanym przez „Polinvest” Sp. z o.o. w Krakowie - 2004.
- Termiński Jerzy - NASZA CZELADŹ W XIX WIEKU - Stowarzyszenie Miłośników Czeladzi - 1997.
- Then Piotr - KONCEPCJA ADAPTACJI BUDYNKÓW CECHOWNI I ELEKTROWNI ZNAJDUJĄCYCH SIĘ NA TERENIE DAWNEJ KOPALNI SATURN WRAZ Z KONCEPCJA ZAGOSPODAROWANIA TERENU - MAT-Machlowski & Then Bielsko-Biała - 2007.
- Toffler Alvin i Heidi - BUDOWA NOWEJ CYWILIZACJI. POLITYKA TRZECIEJ FALI - Zysk i S-ka - Poznań -1995.
- Topol Andrzej - KOPALNIA CZERWONA GWARDIA - Uniwersytet Śląski w Katowicach - 1983.
- Węgrzyn Mariusz - PRZYKŁADY ZASTOSOWANIA NOWOCZESNYCH TECHNOLOGII BUDOWLANYCH W STARYCH OBIEKTACH PRZEMYSŁOWYCH POLSCE - materiały seminaryjne - Politechnika Śląska w Gliwicach - 1997
- WIELOLETNI PLAN INWESTYCYJNY MIASTA CZELADŹ na lata 2005-2011 - Incest-Consulting S.A. - 2004.
- WIELOLETNI PLAN INWESTYCYJNY MIASTA CZELADŹ na lata 2007-2009 -

Urząd Miasta Czeladź - Strategia Rozwoju Miasta do roku 2015  
Program nr 4: Saturn - Kopalnia Nauki i Kultury

uchwała Rady Miejskiej w Czeladzi w sprawie uchwalenia budżetu miasta Czeladź na 2007 rok nr IV/17/2006 z dnia 28.12.2006.

- Wójcik Agata - PROJEKT REWITALIZACJI TERENU PO BYŁEJ KOPALNI SATURN w CZELADZI - praca inżynierska - promotor dr inż. arch. Wojciech Opania - Politechnika Śląska w Gliwicach - Wydział Architektury.